

Rosja wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej: zagrożenia pozamilitarne



Redakcja
Tomasz Stępniewski

**Rosja wobec państw
Europy Środkowej i Wschodniej:
zagrożenia pozamilitarne**



Rosja wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej: zagrożenia pozamilitarne



Redakcja
Tomasz Stępniewski

Lublin 2020

Recenzenci:

dr hab. Piotr Bajor, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

dr hab. Marcin Orzechowski, Uniwersytet Szczeciński

Projekt okładki i skład

Amadeusz Targoński ■ www.targonski.pl

Ilustracje na okładce

© 4ivers | shutterstock.com

Copyright

Instytut Europy Środkowej

ISBN

978-83-66413-35-1

Wydawca

Instytut Europy Środkowej

ul. Niecała 5

20-080 Lublin

www.ies.lublin.pl

Druk

Drukarnia Akapit

www.drukarniaakapit.pl

Spis treści

Tomasz Stępniewski	
Wstęp: Rosja wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej	
- zmiany geopolityczne i bezpieczeństwo	7
Résumé	15
Jakub Olchowski	
Hybrydowość zagrożeń	25
Maciej Raś	
Cele oddziaływań politycznych Federacji Rosyjskiej	41
Agata Włodkowska-Bagan	
Zagrożenia o charakterze informacyjnym	55
Agnieszka Rogozińska	
Analiza zagrożeń kreowanych w cyberprzestrzeni	67

Spis treści

Marta Drabczuk	
Zagrożenia o charakterze ekonomicznym	79
Michał Paszkowski, Andrzej Szabaciuk	
Zagrożenia o charakterze energetycznym	97
Tomasz Olejarsz	
Polityka konfesyjna Federacji Rosyjskiej jako wyzwanie dla bezpieczeństwa o charakterze niemilitarnym	109
Bibliografia	127
O Autorach	133

Tomasz Stępniewski

Wstęp: Rosja wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej – zmiany geopolityczne i bezpieczeństwo

Fenomen Jesieni Narodów 1989 r. spowodował upadek systemu komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej¹. Następnie w grudniu 1991 r. po niemal 70 latach istnienia rozpadł się Związek Sowiecki (Związek Radziecki)². Okres 30 lat od upadku systemu komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej (szerzej – od rozpadu systemu zależności i podległości wobec ówczesnego Związku Radzieckiego) skłania do refleksji. Zdarza się, że niektórzy badacze traktują państwa powstałe na gruzach Związku Radzieckiego jako homogeniczny obszar poradziecki, jednolity twór bez cech wyróżniających poszczególne państwa, które nie różniły się między sobą

¹ *Europa Środkowa: rozmowy o (nie)pamięci*, red. T. Stępniewski, Instytut Europy Środkowej, Lublin 2020, *passim*.

² Szerzej: *Obszar poradziecki 25 lat po upadku ZSRR: polityka, ekonomia i bezpieczeństwo*, red. T. Stępniewski, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2017, t. XIV, nr 3, *passim*.

ani polityką wewnętrzną, ani polityką zewnętrzną, koordynowanymi zresztą przez dawne imperium sowieckie. Jest to twierdzenie krzywdzące dla państw, które od 30 lat budują swoją niepodległość. Po 1991 r. diametralnie zmieniła się sytuacja geopolityczna w Europie Środkowej i Wschodniej. Jak słusznie zauważał Jerzy Kłoczowski, „Młodsza Europa” pojawiła się na mapie Europy i świat sobie o niej przypomniał³. Z jednej strony sytuacja geopolityczna się zmieniła i powstały niepodległe państwa, z drugiej dotychczasowy dominator na tym obszarze – Związek Sowiecki – upadł, a jego sukcesorką stała się Federacja Rosyjska, która przejęła większość zobowiązań prawnomiędzynarodowych po byłym ZSRS oraz członkostwo w organizacjach międzynarodowych, w szczególności stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych⁴. Mimo że formalnie w miejsce ZSRS powstała Wspólnota Niepodległych Państw, to jednak właśnie Federacja Rosyjska (Rosja) jest w tej strukturze przemożną siłą i to ona ma decydujący wpływ na kształt relacji na tym obszarze. Co więcej, analizowanie sytuacji państw powstałych na gruzach Związku Sowieckiego jest *de facto* analizowaniem relacji na linii: nowo powstałe państwa – Rosja. I to właśnie ona – co zosta-

³ Zob. J. Kłoczowski, *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2003.

⁴ Zob. T. Stępniewski, *Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie*, Instytut Europy Środkowej, Lublin–Warszawa 2011, s. 11 i nast.; także: A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej na obszarze WNP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006; S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Aspra-Jr, Warszawa 2006; A. Włodkowska, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Wspólnoty Niepodległych Państw*, w: *Polityka zagraniczna Rosji*, red. S. Bieleń, M. Raś, Difin, Warszawa 2008, s. 139 i nast.; A.D. Rotfeld, *Myśli o Rosji... i nie tylko. Eseje i wywiady*, Świat Książki, Warszawa 2012; K. Świder, *Rosyjska świadomość geopolityczna a Ukraina i Białoruś (po rozpadzie Związku Radzieckiego)*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2015; A. Legucka, *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013.

ło już podkreślone – współkształtuje sytuację międzynarodową na obszarze dawnego ZSRS (a przynajmniej jest tu jednym z głównych rozgrywających). *Divide et impera* – rzymska zasada „dziel i rządź” od wieków obowiązuje również w polityce zagranicznej Rosji i nadal nic nie straciła ze swej aktualności. Z perspektywy XXI wieku można powiedzieć, że zmieniły się jedynie metody i środki, ale cel strategiczny pozostał taki sam – dominacja i decydowanie o sytuacji na obszarze byłego ZSRS, szerzej – współkształtowanie sytuacji międzynarodowej, a dodatkowo, jeśli to tylko możliwe, również ingerowanie w sprawy państw i regionów sąsiadujących. Można zaryzykować stwierdzenie, że dla Rosji, która chce utrzymać mocarstwową pozycję, i dla jej celów strategicznych niestabilna sytuacja w państwach Europy Wschodniej (szerzej – na obszarze byłego Związku Sowieckiego) jest niezwykle korzystna. W celu osłabiania państw sąsiedzkich Rosja nie waha się używać siły militarnej, ale stosuje również wszelkie metody i środki służące osłabianiu, infiltrowaniu, rozbijaniu za pomocą cyberataków i wewnętrznej działalności wywrotowej, szantażu energetycznego czy po prostu wikłania w sieć różnych, korzystnych dla niej zależności⁵. Inaczej rzecz ujmując, zwycięstwo w konfrontacji informacyjnej, ekonomicznej, energetycznej czy kulturowej będzie miało bezpośredni wpływ na realizację strategicznych celów Rosji.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nie możemy mówić, iż państwa objęte projektem Partnerstwa Wschodniego mają alternaty-

⁵ Por. E. Lucas, *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, przeł. J. Stawski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008, s. 14; także: A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2014; N. Jankowicz, *How to Lose the Information War. Russia, Fake News, and the Future of Conflict*, I.B. Tauris, London 2020.

wę: Unia Europejska albo Rosja. Oczywiście jest, że po upadku ZSRS oraz rozszerzeniu Unii Europejskiej o państwa Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, państwa Europy Wschodniej (szczególnie Ukraina i Mołdawia) znalazły się pomiędzy Wspólnotą a Rosją. Procesy, które obecnie obserwujemy na Ukrainie (szczególnie trwająca od 2014 r. wojna Rosji z Ukrainą na Donbasie), mogą mieć wpływ na przyszłe stosunki międzynarodowe nie tylko w Europie Środkowej i Wschodniej, ale także w skali regionalnej czy globalnej. Trwająca na Ukrainie geostrategiczna rozgrywka (szerzej – na obszarze byłego ZSRS) może na długie lata określić kierunki rozwojowe państw tzw. bliskiej zagranicy Rosji⁶. Nie ulega wątpliwości, że jedną z głównych przyczyn agresywnej polityki tego państwa jest chęć odbudowy wpływów politycznych i gospodarczych w dawnych republikach poradzieckich oraz w państwach byłego bloku komunistycznego, a także przeciwdziałanie prozachodnim tendencjom w polityce poszczególnych państw tego regionu. Władze Federacji Rosyjskiej z prezydentem Władimirem Putinem na czele dążą do uznania przez mocarstwa światowe obszaru posowieckiego za wyłączną strefę wpływu Federacji Rosyjskiej. Poparcie tych aspiracji będzie oznaczało zgodę państw zachodnich na ograniczenie suwerenności politycznej i gospodarczej walczących o niezależnienie się od Rosji państw powstałych na gruzach dawnego ZSRS. Zdaniem wielu politologów (szczególnie ukraińskich, których państwo doświadczane jest konfliktem zbrojnym z Rosją) Władimir Putin

⁶ T. Stępniewski, Y. Fedoryk, A. Szabaciuk, *Введение, w: Украина между двух миров: ожидания и реалии (2013-2020) // Ukraine between two worlds: expectations and reality (2013-2020)*, red. T. Stępniewski, Y. Fedoryk, A. Szabaciuk, Instytut Europy Środkowej, Lublin 2020, s. 7-11.

dąży do ustanowienia nowej Jałty, która w oparciu o realistyczny paradygmat kształtowania stosunków międzynarodowych (w takim układzie rządzi brutalna siła i rywalizacja geopolityczna) stworzy na bazie konsensu głównych aktorów polityki międzynarodowej nowy ład międzynarodowy⁷.

Inaczej mówiąc, pomimo jakościowych zmian zachodzących w strukturze środowiska międzynarodowego (warunkowanych procesami globalizacji, zaawansowaniem technologicznym, rozwojem mediów społecznościowych itd.) myślenie o stosunkach międzynarodowych w kategoriach *Realpolitik* nie straciło racji bytu. Państwa i ich decydenci (w analizowanym przypadku prezydent Rosji Władimir Putin) nadal kierują się w swoich przewidywaniach kategorią interesu narodowego, chęcią zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego, zewnętrznego czy wzrostu gospodarczego oraz dążeniem do wywierania jak największego wpływu międzynarodowego. Analizowanie sytuacji państw Europy Środkowo-Wschodniej z perspektywy zagrożeń (wpływów) nie jest zadaniem łatwym do zrealizowania, przede wszystkim ze względu na synergiczność środków stosowanych przez mocarstwa (w tym przypadku przez Rosję) oraz skomplikowaną strukturę środowiska międzynarodowego. Newralgicznym punktem pozostaje uchwycenie istoty i ewolucji metod oraz środków stosowanych przez mocarstwa wobec państw Europy Wschodniej (obszaru byłego ZSRS) oraz Europy Środkowej.

Analizie złożoności problemu badawczego podporządkowano również strukturę książki. Obejmuje ona siedem rozdziałów analitycznych poświęconych pozamilitarnym zagrożeniom ze strony

⁷ Ibidem.

Rosji, stanowiącym niebezpieczeństwo dla państw Europy Środkowo-Wschodniej. Autorzy poszczególnych rozdziałów w sposób syntetyczny (taki też był cel niniejszej pracy) ukazują interesy oraz uwarunkowania i istotę działań Rosji przede wszystkim wobec państw Europy Wschodniej. Na tej podstawie starają się wskazać wyzwania (zagrożenia pozamilitarne) dla bezpieczeństwa państw Europy Środkowej i Wschodniej. Takie ujęcie tematu wynika z faktu, że to właśnie państwa Europy Wschodniej poddawane są neoimperialnej polityce Rosji poprzez użycie nie tylko siły militarnej, ale również ekonomicznych nacisków, szantażu energetycznego, a także dokonanie aneksji terytorium (przypadek Krymu) czy doprowadzenie do konfliktu zbrojnego z państwem sąsiedzkim (vide: trwający konflikt zbrojny z Ukrainą na Donbasie). Niezwykle istotne jest w tej sytuacji przedstawienie wniosków na temat niemilitarnych wyzwań dla państw Europy Środkowej.

Książka nie pretenduje do całościowego omówienia kwestii zagrożeń niemilitarnych płynących ze strony Federacji Rosyjskiej i skierowanych przeciw państwom Europy Środkowej i Wschodniej, lecz stara się wskazać obszary, w których te zagrożenia się kształtują, oraz nakreślić wyzwania dla państw Europy Środkowo-Wschodniej – poddawanych przecież różnym naciskom i manipulacjom, co ostatecznie ma służyć ich marginalizacji na arenie międzynarodowej i tym samym realizacji rosyjskich interesów regionalnych i strategicznych.

Niniejsza publikacja Instytutu Europy Środkowej w Lublinie jest rezultatem współpracy polskich badaczy od wielu lat analizujących politykę Federacji Rosyjskiej wobec regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Oprócz analityków z Instytutu Europy Środkowej w Lublinie (Marta Drabczuk, Jakub Olchowski, Michał Paszkowski,

Andrzej Szabaciuk) do udziału w projekcie zaproszeni zostali również przedstawiciele innych polskich instytucji naukowych: Maciej Raś z Uniwersytetu Warszawskiego, Agata Włodkowska-Bagan z Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie, Agnieszka Rogozińska z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Tomasz Olejarsz z Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle. Wszystkim Autorom składamy podziękowania za wkład i zaangażowanie w przygotowanie artykułów do książki, którą mamy przyjemność zaprezentować Czytelnikom.

Należy dodać, że Instytut Europy Środkowej w Lublinie w serii „Prace IEŚ” opublikował w 2020 r. również inne analizy poświęcone wpływom Federacji Rosyjskiej w państwach Grupy Wyszehradzkiej oraz w państwach bałkańskich, a także związaną z tą tematyką monografię w języku rosyjskim: *Украина между двух миров: ожидания и реалии (2013-2020)* // *Ukraine between two worlds: expectations and reality (2013-2020)*, red. T. Stępniewski, Y. Fedoryk, A. Szabaciuk, Instytut Europy Środkowej, Lublin 2020, w której autorzy ukraińscy i rosyjscy analizują skomplikowaną sytuację międzynarodową Ukrainy w kontekście trwającej wojny z Rosją na Donbasie. Wszystkie publikacje dostępne są na stronie internetowej Instytutu Europy Środkowej: www.ies.lublin.pl. Zapraszamy do lektury.

Tomasz Stępniewski
Lublin, grudzień 2020 r.

Résumé

Hybrydowość zagrożeń

- Działania o charakterze hybrydowym, tj. łączące różne jakościowo zasoby i instrumenty (zwłaszcza militarne z pozamilitarnymi) w celu realizacji celów strategicznych, nie są zjawiskiem nowym – obecnie jednak, w związku z przemianami cywilizacyjnymi i technologicznymi, ich znaczenie wzrosło.
- W warunkach asymetrii potencjałów działania hybrydowe to najskuteczniejsze narzędzie rywalizacji z przeciwnikiem, który ma przewagę w zakresie „klasycznego” potencjału (militarnego, gospodarczego, demograficznego, technologicznego).
- Rosja nie tylko jest tego świadoma, ale też dysponuje zarówno wolą polityczną, jak i niezbędnymi zasobami oraz narzędziami, by prowadzić skuteczne działania hybrydowe; ponad-

to spośród wszystkich liczących się podmiotów stosunków międzynarodowych ma największe doświadczenie, zaplecze ideowo-koncepcyjne i *know-how*, pomocne w prowadzeniu tego typu działań.

- Państwo autorytarne w kontekście *hybrid warfare* ma przewagę nad państwami demokratycznymi, w przeciwieństwie do nich dysponuje bowiem większą możliwością kontrolowania zasobów nie tylko materialnych (ekonomicznych, energetycznych, militarnych), ale i niematerialnych, tj. np. przestrzeni informacyjnej, kluczowej z punktu widzenia efektywności działań hybrydowych.
- Rosja definiuje działania hybrydowe inaczej niż Zachód, wychodząc z założenia, że mają one zasadnicze znaczenie dla realizacji celów strategicznych i prowadzone są permanentnie na wielu płaszczyznach, a nie jedynie na poziomie taktycznym i w wymiarze głównie militarnym.
- Państwa Europy Środkowej i Wschodniej są i będą celem działań hybrydowych Rosji, ponieważ niestabilność tego regionu, konflikty i napięcia na tym obszarze leżą w interesie Rosji, dążącej do odzyskania roli mocarstwowej m.in. poprzez destabilizowanie Zachodu i utrzymanie strefy swoich wyłącznych wpływów na obszarze byłego ZSRR.

Zagrożenia o charakterze politycznym

- Rosja stara się utrzymać i zwiększyć lub w ogóle uzyskać wpływ na procesy decydowania politycznego zachodzące w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, czyli oddziaływać na suwerenne funkcjonowanie tamtejszych instytucji poli-

tycznych. Działania tego rodzaju są postrzegane jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego (nie tylko w wymiarze politycznym), zwłaszcza przez te państwa i siły społeczno-polityczne, które zorientowane są prozachodnio (proeuropejsko i/lub proamerykańsko) i nakierowane na implementowanie/umacnianie zachodniego modelu rozwojowego w wymiarze politycznym, ekonomicznym i społeczno-kulturowym.

- Wpływ ten należy rozumieć jako uzyskanie relatywnie trwałej, tymczasowej lub incydentalnej możliwości oddziaływania bezpośrednio na instytucje państwowe biorące udział w procesach decydowania politycznego, zwłaszcza w zakresie polityki zagranicznej, polityki bezpieczeństwa i zagranicznej polityki gospodarczej, lub pośrednio, oddziałując na poglądy i postawy społeczeństwa, jego wybranych grup i poszczególnych osób (influencerów, polityków i ich doradców, ekspertów, naukowców itd.).
- Jednymi z zasadniczych celów polityki Rosji pozostają:
 - osłabianie spójności Zachodu, w tym wzmacnianie podziałów między „starymi” a „nowymi” członkami Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej;
 - zmniejszenie obecności Stanów Zjednoczonych na Starym Kontynencie oraz ograniczanie wpływów państw i instytucji zachodnich na obszarze poradzieckim;
 - dążenie do podporządkowania sobie państw Europy Wschodniej, w tym przyciągnięcia ich do udziału w integracji „eurazjatyckiej”.
- Kreml dywersyfikuje cele i metody oddziaływania politycznego w zależności od państwa-adresata tych działań, a nawet poszczególnych grup społecznych w jego obrębie. Oddzia-

ływania polityczne Federacji Rosyjskiej względem państw poradzieckich mają zasadniczo znacznie bardziej rozbudowane cele i charakter niż wobec państw środkowoeuropejskich i bałkańskich, zwłaszcza tych, które są członkami NATO i UE.

- Rosja dąży do wpływania na politykę państw regionu oraz politykę „starego” Zachodu wobec nowych członków NATO i UE, jak również nieczłonkowskich państw bałkańskich i wschodnioeuropejskich, stosując całą paletę instrumentów o charakterze politycznym i dyplomatycznym, wojskowym, wywiadowczym, gospodarczym (zwłaszcza energetycznym), informacyjno-psychologicznym, społeczno-kulturowym, a nawet ideologicznym i konfesyjnym.
- Większość państw Europy Środkowej i Wschodniej jest „uwrażliwiona” na oddziaływanie polityczne Federacji Rosyjskiej. Wynika to z ich doświadczeń historycznych: znajdowały się w przeszłości pod wpływem Rosji/ZSRR, a czasem stanowiły ich część składową (jak nierosyjskie republiki byłego ZSRR czy większość ziem polskich w okresie zaborów). Szczególnie podejrzliwe wobec polityki Kremla są wschodnioeuropejskie państwa poradzieckie oraz członkowie NATO i UE położeni na wschodniej flance tych organizacji. Owo „uwrażliwienie” znacząco wzrosło w wyniku działań Rosji podjętych przeciw Ukrainie w 2014 r.

Zagrożenia o charakterze informacyjnym

- Federacja Rosyjska wykorzystuje własne doświadczenia działań w wymiarze informacyjnym, w tym przede wszystkim te z okresu zimnej wojny.

- Rosja dywersyfikuje działania dezinformacyjne wobec poszczególnych państw i społeczeństw, a nawet grup społecznych. Działania tego rodzaju nasiliły się po 2014 r., tj. po agresji Rosji na Ukrainę, i ponownie w marcu 2020 r. w związku z rozprzestrzenianiem się pandemii COVID-19.
- Działania rosyjskie dostosowują przekaz do istniejących warunków wewnętrznych, w tym aktywności prorosyjskich albo antyunijnych i antyamerykańskich partii politycznych lub ruchów społecznych, a także kalendarza wyborczego oraz bieżących sporów politycznych i społecznych.
- Celem rosyjskiej dezinformacji jest tworzenie szumu informacyjnego poprzez: tworzenie sprzecznych wersji wydarzeń, wywołanie dezorientacji i niepokoju w społeczeństwie, pogłębianie podziałów społecznych oraz podważanie wiarygodności państwa, w tym zaufania do instytucji państwowych, a także do zachodnich organizacji międzynarodowych (m.in. UE i NATO) oraz demokracji liberalnej.
- Państwa i społeczeństwa, do których kierowany jest rosyjski przekaz, są świadome wrażliwości na rosyjską dezinformację i podejmują działania zorientowane na przeciwdziałanie jej i neutralizację. Spośród analizowanych państw na tym polu wyróżniają się państwa bałtyckie.

Zagrożenia kreowane w cyberprzestrzeni

- W dyskursie publicznym zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego w kontekście zagrożeń kreowanych przez Federację Rosyjską determinowane są przede wszystkim przez akcje z użyciem działań poniżej progu wojny (o charakterze

hybrydowym) za pomocą środków niemilitarnych, m.in. w odniesieniu do cyberprzestrzeni.

- Działania o takim charakterze prowadzone są przez służby specjalne agresora lub powiązane z nimi grupy hakerów oraz aktywistów, których celem jest paraliżowanie funkcjonowania państwa atakowanego (jego administracji, infrastruktury krytycznej).
- Rosyjski wywiad prowadzi zaawansowane operacje dezinformacyjne w wymiarze globalnym. Celem Kremla są więc nie tylko państwa Europy Zachodniej czy Stany Zjednoczone Ameryki, ale również sąsiedzi, kraje postsowieckie oraz wszystkie państwa, które mają dla Federacji Rosyjskiej strategiczne znaczenie.
- Działania w cyberprzestrzeni stanowią dla Rosji wygodne i ekonomiczne narzędzie, co powodowane jest ich transgranicznym zasięgiem, niskimi kosztami, a także zakładaną anonimowością podmiotu, który się nim posługuje.
- Działania takie mają charakter wielostronny, aktywność podejmowana jest na wielu polach (social media, prowokowanie wydarzeń, zakładanie prorosyjskich organizacji, tworzenie portali informacyjnych) i wciąż eskaluje.

Zagrożenia o charakterze ekonomicznym

- Instrumenty presji ekonomicznej wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej służą Federacji Rosyjskiej do realizacji celów strategicznych: ograniczania i deprecjonowania wpływów UE, NATO i USA (jako zagrożenia interesów narodowych Rosji i możliwości osiągnięcia hegemonii w przestrzeni poradziec-

kiej) oraz utrzymania strefy wpływu (kontrolowania polityki wewnętrznej i zagranicznej danego państwa, jego częściowej lub całkowitej ekspansji).

- Systemy społeczno-gospodarcze państw Europy Wschodniej stanowią podatny grunt dla absorpcji wymierzonych przez Rosję działań o charakterze ekonomicznym z powodu historycznych powiązań politycznych, handlowych, infrastrukturalnych i kapitałowych. Państwa Europy Środkowej są mniej narażone na takie działania ze względu na mniejszą ingerencję Rosji w procesy decydowania politycznego oraz większą niezależność elit politycznych, ale przede wszystkim z powodu ich przynależności do struktur północnoatlantyckich i europejskich.
- Rosja generuje zagrożenia wynikające z jej nieprzewidywalności i niewiarygodności jako partnera handlowego. W relacjach gospodarczych nie prowadzi negocjacji w stylu „win-win” i nie buduje długotrwałych partnerstw z żadnym państwem z obszaru Europy Środkowej i Wschodniej. Wykorzystuje ramy prawne oraz ustalone zasady współpracy w celu realizacji własnych celów politycznych.
- W portfolio swoich możliwości Rosja posiada wiele środków ekonomicznych (handlowych, administracyjnych, dyplomatycznych itd.) i metod oddziaływania, które wykorzystuje w różnych kombinacjach, w zależności od uwarunkowań i sytuacji panującej w wybranym państwie lub grupie państw oraz własnej kondycji gospodarczej. Rosja selektywnie stosuje naciski ekonomiczne wobec państw objętych Partnerstwem Wschodnim (m.in. Ukraina, Mołdawia, Gruzja), państw bał-

kańskich, Rumunii i Węgier, państw bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) czy Białorusi (w ramach Państwa Związkowego).

- Oddziaływania ekonomiczne Federacji Rosyjskiej należy rozpatrywać w szerszym kontekście, gdyż są one elementem działań hybrydowych.
- Ze względu na to, że „odpolitycznienie” (*depolitization*) zagrożeń ekonomicznych generowanych przez Rosję jest niemożliwe, nie należy oczekiwać żadnej metamorfozy w ich urzeczywistnianiu (*metamorphosis in creating threats*). Nieimperialny syndrom Rosji oraz ambicje reintegracji przestrzeni poradzieckiej powodują, że Rosja nie jest w stanie wyhamować nawet w trudnej sytuacji gospodarczej, spowodowanej turbulencjami na rynku ropy naftowej i pandemią koronawirusa oraz planuje rozszerzyć obowiązujące sankcje ekonomiczne i wprowadzić nowe.

Zagrożenia o charakterze energetycznym

- Federacja Rosyjska przez lata podejmowała działania w kierunku uzależnienia energetycznego państw byłego ZSRR od siebie, eksportując ropę naftową i gaz ziemny po cenach, które uniemożliwiały podjęcie realnych prób dywersyfikacji źródeł dostaw tych surowców. Celem rosyjskich działań jest wyeliminowanie konkurencji, monopolizacja rynków energetycznych, a docelowo dominacja gospodarcza i polityczna.
- Strategia realizowana przez Rosję i rosyjskie firmy w sektorach energetycznych poszczególnych państw byłego ZSRR przez lata nie uległa modyfikacji – w dalszym ciągu podejmowane są próby akwizycji (przejęć) przedsiębiorstw (np. rafinerie na

Ukrainie, operator systemu gazociągów na Białorusi), oferowania dostaw surowców po zaniżonych cenach oraz udzielania kredytów na realizację projektów energetycznych (np. wsparcie w zakresie budowy elektrowni jądrowej na Białorusi).

- Rosja korzysta ze zmieniających się uwarunkowań (np. wybory prezydenckie na Białorusi) i podejmuje próby głębszej integracji w zamian za udzielane wsparcie polityczno-gospodarcze. Słabość tych państw (trudna sytuacja gospodarcza, korupcja, oligarchizacja) powoduje, że w rzeczywistości dochodzi do coraz większego pogłębiania ich zależności energetycznej od Federacji Rosyjskiej.
- Państwa byłego ZSRR mają świadomość charakteru aktywności energetycznej Rosji, przy czym próby zróżnicowania kierunków dostaw oraz obrania bardziej niezależnej drogi rozwoju gospodarczego napotykają na retorsje ze strony Federacji Rosyjskiej (np. budowa gazociągów mających docelowo przekierować wolumen tłoczonego gazu ziemnego z Ukrainy na alternatywne drogi przez gazociągi Nord Stream, Nord Stream 2 i Turkish Stream).
- Największymi wyzwaniem dla Białorusi i Ukrainy są projekty realizowane przez Polskę (utrata pozycji państwa tranzytowego po rezygnacji z dostaw gazu ziemnego z kierunku wschodniego) oraz Rosję (ominięcie Ukrainy jako państwa tranzytowego).

Zagrożenia o charakterze konfesyjnym

- Federacja Rosyjska buduje tożsamość międzynarodową w oparciu o imperatyw ekskluzywizmu cywilizacyjno-kul-

turowego i konfesyjnego, pozostającego w opozycji do państw Zachodu i USA.

- Specyfika tożsamości Rosji opiera się na afirmacji religii prawosławnej i jej roli w państwowej polityce wewnętrznej i międzynarodowej.
- W polityce konfesyjnej realizowanej w środowisku międzynarodowym i interreligijnym przez Federację Rosyjską istotną rolę odgrywa instytucja Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego.
- Celem polityki konfesyjnej realizowanej przez Rosję i Cerkiew Prawosławną na obszarze poradzieckim jest utrzymanie prymatu polityczno-kulturowego i konfesyjnego w stosunkach z państwami o tradycji prawosławnej, będącymi przedmiotem zainteresowania FR w ramach tzw. „ruskiego miru”.
- Prymat rosyjskiego prawosławia i petryfikacja wpływów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego na obszarze Europy Wschodniej ma służyć zapewnieniu Federacji Rosyjskiej dominującej roli w globalnym i regionalnym środowisku międzynarodowym politycznym i interreligijnym.

Jakub Olchowski

Hybrydowość zagrożeń

Nihil novi

Określenia „wojna hybrydowa” i „działania hybrydowe”, stosowane w odniesieniu do wielowymiarowej aktywności Rosji w środowisku bezpieczeństwa, zaczęły być szeroko używane przez polityków, media, opinię publiczną, środowiska analityczne i akademickie w 2014 r., tj. po aneksji Krymu i zaangażowaniu Rosji w konflikt na Donbasie. Za zapowiedź tego rodzaju działań uważa się też często artykuł Walerija Gierasimowa, opublikowany w 2013 r. w czasopiśmie „Военно-промышленный курьер”. W tekście tym szef Sztabu Generalnego rosyjskich sił zbrojnych stwierdza, że obecnie nie można wytyczyć wyraźnych granic między wojną a pokojem. Ponadto wojna toczy się nieustannie, a używane są nie tylko instrumenty militarne, ale także polityczne i ekonomiczne (szerzej: pozamilitarne). Odczytano później tę deklarację – nie bez racji – jako swoiste preludium do pojawienia się „zielonych ludzików” na Krymie i wybuchu wspiera-

nej przez Rosję separatystycznej rebelii na wschodzie Ukrainy. Na Zachodzie zaczęło funkcjonować określenie „doktryna Gierasimowa” sugerujące, że podejmowane przez Rosję działania o charakterze hybrydowym mają oparcie w spójnej koncepcji i stanowią nową jakość. Jest to zasadniczo błędne założenie – hybrydowość działań prowadzonych przez różne podmioty w warunkach konfliktu nie jest zjawiskiem nowym¹.

W kontekście bezpieczeństwa działania hybrydowe rozumiane są jako „mieszane” (niekoniecznie ma tu zastosowanie politologiczna koncepcja hybrydy politycznej – różne płaszczyzny i wymiary działań w ramach „wojny hybrydowej” nie stoją w opozycji do siebie, kiedy funkcjonują samodzielnie) – przy czym to „wymieszanie” w istocie generuje nową jakość². W odniesieniu do konfliktów zbrojnych hybrydowość oznacza współistnienie „starych” i „nowych” elementów, tj. takich, które są charakterystyczne dla różnych generacji wojen – np. podczas jednego konfliktu mogą być używane i maczety, i wyrafinowane ataki hakerskie, a motywem może być zarówno „tradycyjne” dążenie do zdobycia terytoriów i zasobów, jak też kwestie natury tożsamościowej (por. koncepcję „nowych wojen” Mary Kal-dor). W szerszym wymiarze hybrydowość to integrowanie działań militarnych i pozamilitarnych (w obu przypadkach bardzo zróżnicowanych) w celu osiągnięcia przewagi i finalnie realizacji swoich

¹ Gierasimow odnosił się w swoim tekście *de facto* nie tyle do działań Rosji, ile do wydarzeń tzw. arabskiej wiosny i do „kolorowych rewolucji” na obszarze byłego ZSRR. Jak zauważył Mark Galeotti: „Pomysł, że Rosjanie odkryli jakąś nową sztukę wojenną, jest błędny. To w zasadzie tylko Rosjanie próbujący zmagać się ze współczesnym światem”; por. M. Galeotti, *I'm Sorry for Creating the 'Gerasimov Doctrine'*, „Foreign Policy”, 05.03.2018, <https://foreignpolicy.com/2018/03/05/im-sorry-for-creating-the-gerasimov-doctrine/> [28.09.2020].

² Łacińskie *hybrida* oznacza „mieszanka”, „krzyżówkę”.

celów. Na poziomie strategicznym przykładem mogą być działania Rosji na Ukrainie – ale na poziomie taktycznym tego rodzaju integrowanie różnych działań nie jest niczym nowym.

W literaturze dotyczącej bezpieczeństwa międzynarodowego hybrydowość rozumiana jako „wymieszanie” i współistnienie odnosi się zresztą do wielu płaszczyzn i wielu elementów. Dotyczyć może na przykład współwystępowania:

- klasycznych konfliktów zbrojnych i konfliktów „ponowoczesnych”,
- konfliktów symetrycznych (starć armii) i asymetrycznych,
- zaawansowanych technologii wojskowych i prymitywnych broni,
- walki o terytoria i zasoby oraz sporów o wartości i tożsamość.

W innym ujęciu hybrydyzacja może się na przykład odnosić do:

- podmiotu,
- przestrzeni konfliktu (terytorialna i wirtualna),
- genezy konfliktu,
- natury konfliktu.

W kontekście działań hybrydowych podejmowanych przez Rosję można przyjąć, że mamy tu do czynienia z łączeniem różnych (także jakościowo) instrumentów militarnych i pozamilitarnych, co służyć ma realizacji celów zarówno doraźnych (taktycznych), jak i strategicznych. Co istotne, Rosja nie posiada żadnej jednolitej doktryny dotyczącej prowadzenia takich działań.

Należy też wyraźnie zaznaczyć, że wykorzystywanie w czasie konfliktów różnych instrumentów, także pozamilitarnych („twardych”, jak blokada ekonomiczna, oraz „miękkich”, jak wpływ, manipulacja, propaganda), nie jest zjawiskiem nowym. Co jednak ważne, tego rodzaju instrumenty nigdy nie były wykorzystywane na taką skalę jak

obecnie. Wynika to przede wszystkim z przemian cywilizacyjnych – z jednej strony ekonomiczna globalizacja spowodowała gwałtowny rozrost sieci współzależności (które mogą być narzędziem nacisku, np. ekonomicznego lub energetycznego), z drugiej strony rewolucja technologiczna umożliwiła wpływanie na „rząd dusz”, kształtowanie opinii publicznej i decyzji politycznych na skalę globalną – pod warunkiem posiadania odpowiedniego *know-how*, woli politycznej, zasobów i narzędzi. Te przemiany wymusiły z kolei zmiany odnoszące się do kwestii definiowania i rozumienia zjawiska bezpieczeństwa.

Różne definiowanie i rozumienie

Koncepcja hybrydowości działań, zakładająca stosowanie dowolnej kombinacji wszelkich dostępnych środków, metod i instrumentów³, jest inaczej rozumiana w Rosji, a inaczej na Zachodzie (i w Chinach). W kontekście Rosji pojęcie „wojny hybrydowej” zostało spopularyzowane dopiero w związku z aneksją Krymu i rosyjskimi działaniami wobec Ukrainy i w Syrii; samo pojęcie pojawiło się jednak znacznie wcześniej. Niemniej na Zachodzie odnosiło się pierwotnie do konfliktu między aktorami państwowymi a niepaństwowymi (np. Izraela i Hezbollahu), choć nigdy nie zdefiniowano jednoznacznie „wojny hybrydowej”, „przeciwnika hybrydowego” ani „zagrożenia hybrydowego”. Ponadto zachodnie koncepcje (podobnie jak chińskie) dotyczące konfliktów hybrydowych w dużej mierze powstawały w kręgach zwią-

³ Zob. szerzej M. Pietraś, *Hybrydowość zagrożeń bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia w procesie transformacji i integracji. Wymiar bezpieczeństwa*, red. H. Chałupczak, M. Pietraś, J. Misiągiewicz, Wydawnictwo Officina Simonidis, Zamość 2016, s. 14-26.

zanych z wojskiem i koncentrowały się głównie na kwestiach *stricte* militarnych oraz w odniesieniu do otwartego konfliktu zbrojnego⁴. W tym kontekście strategia działań hybrydowych/kombinowanych realizowana przez Rosję określana może być bardziej jako „konflikt nieliniarny” (*non-linear warfare*), w którym nie istnieją tradycyjnie rozumiane linie frontu, strony nie muszą być jasno określone, a ich identyfikacja wcale nie musi być oczywista, celem jest natomiast realizacja własnych interesów przy użyciu wszelkich instrumentów, szczególnie pozamilitarnych (ekonomicznych, politycznych, kulturowych, informacyjnych) – co *nota bene* koresponduje z koncepcją bezpieczeństwa wielowymiarowego. Kluczowe przy tym jest nie tyle użycie własnej siły, ile zidentyfikowanie i umiejętne wykorzystanie słabości przeciwnika. Tego rodzaju konflikt i działania mają służyć realizacji szerszej strategii⁵. Zauważalne są analogie z clausewitzowską „mgłą wojny”, jednak w warunkach narastającego szumu informacyjnego oraz pogłębiającej się złożoności i wielowątkowości konfliktów obecne „wojny hybrydowe”, bez względu na sposób ich definiowania i rozumienia, są znacznie bardziej skomplikowane i wielopłaszczyznowe.

„Nielinearne” działania Rosji – geneza i uwarunkowania

O prowadzonej przez Rosję „wojnie hybrydowej” zaczęto mówić po aneksji Krymu, jednak tego rodzaju działania kombinowane państwo to prowadziło już znacznie wcześniej, od dawna rozwijało też

⁴ O. Fridman, *Russian Hybrid Warfare. Resurgence and Politicisation*, C. Hurst & Co Publishers Ltd, London 2018, s. 3-39.

⁵ Zob. szerzej T.A. Schnaufer, *Redefining Hybrid Warfare: Russia's Non-linear War against the West*, „Journal of Strategic Security” 2017, t. 10, nr 1, s. 18-25.

bazę koncepcyjną. Ukraina okazała się poligonem dla rosyjskich koncepcji – zarówno aneksja Krymu, jak i późniejsze wydarzenia na wschodzie kraju potwierdziły skuteczność niemilitarnych środków, takich jak działania dezinformacyjne, propagandowe i manipulowanie rzeczywistością przez tworzenie określonych narracji. Widoczna w ostatnich latach intensyfikacja tego rodzaju działań Rosji nie oznacza jednak, że są one czymś nowym w strategii tego państwa. Zdaniem wielu ekspertów Rosja rozpoczęła „wojnę hybrydową” przeciw Ukrainie znacznie wcześniej niż w latach 2013-2014, bo po wydarzeniach pomarańczowej rewolucji, które uzmysłowiły Rosji, że utrzymanie Ukrainy w rosyjskiej strefie wpływów będzie procesem coraz trudniejszym i pełnym wyzwań⁶. „Geopolityka informacyjna” Rosji, podobnie jak „geopolityka rurociągów”, zaczęła być zresztą rozwijana już w latach 90. ubiegłego stulecia. Kształt, metody i efektywność rosyjskich działań „nielinearnych” są determinowane przez szereg czynników.

Po pierwsze, w Rosji, której elity tradycyjnie hołdują zasadom realizmu politycznego, zakłada się, że stan nieufności w stosunkach międzynarodowych oraz konflikt (niekoniecznie zbrojny) występują stale. Działania – zarówno militarne, jak i niemilitarne – muszą być zatem także prowadzone stale – zgodnie z logiką hybrydowości, czyli łączenia elementów różnych jakościowo. Zdaniem przywoływanego już Walerija Gierasimowa, uważanego za „ojca chrzestnego” współczesnej rosyjskiej koncepcji „wojny nielinearnej”, obecnie relacja działań i środków militarnych do niemilitarnych w czasie konfliktu

⁶ Є. Магда, *Гібридна війна. Вжити і перемогти*, Видавництво “Віват”, Харків 2015.

wynosi 1:4⁷. Tym samym dla realizacji celów kluczowe są środki pozamilitarne, które z powodzeniem wykorzystywane były w historii ZSRR i Rosji już wcześniej (np. działania dezinformacyjne). Ugruntowane techniki i metody przejęte w schedzie po Związku Radzieckim zaadaptowano dziś do realiów ery informacyjnej. Także i w tym wymiarze pojawia się odmienność pojmowania pojęcia „operacji informacyjnych” – na Zachodzie dominuje raczej pogląd, że są one częścią działań wojennych, a zatem mają miejsce tylko w czasie wojny. W Rosji natomiast uważa się, że prowadzi się je w sposób ciągły, niezależnie od aktualnego stanu stosunków (co koresponduje z rosyjskim przekonaniem o pozostawaniu w stanie ciągłego konfliktu) – Federacja Rosyjska zatem permanentnie prowadzi „wojnę informacyjną”, do czego zresztą wielokrotnie się przyznawała.

Po drugie, Federacja Rosyjska posiada długie tradycje i niebagatelne doświadczenie w prowadzeniu tego rodzaju działań. Większość obecnie używanych przez Rosję instrumentów hybrydowych (poza szantażem energetycznym) była wykorzystywana również przez Związek Radziecki, a niekiedy i w czasach carów, kiedy z powodzeniem realizowano politykę *divide et impera*. Na przykład działania dezinformacyjne, manipulacyjne i propagandowe podejmowały wszystkie tajne służby Rosji i ZSRR – od Tajnej Kancelarii Piotra I przez ochranę, WCzK, OGPU, NKWD, KGB, GRU, SWR po FSB. W okresie zimnej wojny pojawił się termin „środki aktywne” (*активные мероприятия*) – oficjalnie określenie to nie funkcyj-

⁷ J. Darczewska, *Środki aktywne jako rosyjska agresja hybrydowa w retrospekcji. Wybrane problemy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2018, nr 18, s. 43-44. Zob. też: V. Gerasimov, *The Value of Science is in the Foresight: New Challenges Demand Rethinking the Forms and Methods of Carrying Out Combat Operations*, „Military Review”, January–February 2016.

nuje, niemniej faktyczne odniesienia do niego („specjalne środki wpływu”, „oddziaływanie informacyjno-psychologiczne”) można znaleźć w oficjalnych dokumentach, takich jak strategia bezpieczeństwa narodowego czy doktryna wojenna. Środki aktywne to pojęcie szerokie, odnoszące się do wielu różnorodnych form oddziaływania na środowisko międzynarodowe. Zdefiniować je można jako „ofensywne przedsięwzięcia o charakterze dezinformacyjnym, decepcyjnym, dywersyjnym, destabilizującym i agenturalnym, wynikające z założeń i priorytetów polityki zagranicznej ZSRR, których celem było zmuszenie przeciwnika do działań w kierunku pożądanym dla Moskwy. Termin łączy różne techniki wykorzystywane w operacjach wpływu na otoczenie międzynarodowe ZSRR oraz operacjach wsparcia polityki Kremla⁸. Po zakończeniu zimnej wojny „środki aktywne” nadal były stosowane, ale dzięki rozwojowi technologii komunikacyjnych pojawiły się nowe instrumenty. Eliminacja barier w przepływie informacji nie tylko stworzyła wielu podmiotom (służbom specjalnym, mediom) nowe możliwości działania, ale i ułatwiła swoiste „zmilitaryzowanie” informacji i zaprzęgnięcie jej do działań hybrydowych – jak zauważył minister obrony Siergiej Szojgu, słowo, obraz i Internet stały się jeszcze jednym rodzajem broni.

Po trzecie, nacisk na działania pozamilitarne i łączenie różnych instrumentów nie jest w przypadku Rosji zjawiskiem nowym, lecz konsekwencją wielu założeń koncepcyjnych, rozwijanych od dekad. Kilkadziesiąt lat temu przebywający wówczas na emigracji Jewgienij Messner sformułował koncepcję „wojen buntowniczych” (*мятежвойны*), która obecnie została zmodyfikowana, rozwinięta

⁸ J. Darczewska, P. Żochowski, *Środki aktywne. Rosyjski towar eksportowy*, „Punkt Widzenia OSW” 2017, nr 64, s. 13-14.

i wzbogacona o nowe elementy oparte na technologiach informacyjnych, stając się fundamentem dzisiejszej „wojny hybrydowej”⁹. Nadal stosowane są „środki aktywne”, które generał Oleg Kaługin określał mianem „serca i duszy sowieckiego wywiadu”. Już po rozpadzie ZSRR, w latach 90., Igor Panarin sformułował z kolei koncepcję „wojny informacyjnej”, zakładającej wywieranie wpływu na środowisko informacyjne przeciwnika w celu realizacji własnych założeń i dążeń. Wraz z objęciem władzy przez Władimira Putina zaczęły też rosnąć wpływy Aleksandra Dugina, który stworzył koncepcję „wojny sieciocentrycznej”, zakładającej, że należy dążyć do kontroli nad siecią przepływu informacji, zapewniającą dostęp do mediów, instrumentów finansowych, technologii, elit itp.¹⁰ W 2013 r. ukazał się natomiast przywoływany już artykuł autorstwa Walerija Gierasimowa. Warto też zaznaczyć, że Władimir Putin ceni sobie idee Iwana Iljina, rosyjskiego filozofa z pierwszej połowy XX w., który ukształtował ideowo wiele pokoleń rosyjskich nacjonalistów i który uważał, że wolność oznacza jedynie tyle, że trzeba znać swoje miejsce w społeczeństwie, że demokracja nie istnieje oraz że fakty (a zatem i kłamstwo) nie istnieją – wszystko jest więc subiektywne. Co znamienne, Iljin był też zdania, że Ukraina i Rosja nie mogą być rozdzielone.

Bez wątpienia czynnikiem, który wpływa na efektywne wykorzystywanie przez Rosję instrumentów hybrydowych (np. poprzez wywieranie wpływu na społeczeństwa), jest fakt, że przez kilkaset

⁹ L. Sykulski, *Rosyjska koncepcja wojen buntowniczych Jewgienija Messnera*, „Przegląd Geopolityczny” 2015, t. 11, s. 111.

¹⁰ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia OSW” 2014, nr 42, s. 14-17.

lat imperialnej dominacji państwo to wypracowało skuteczne metody realizacji polityki „dziel i rządź”, a jednym z narzędzi budowania imperium (tak carskiego, jak i sowieckiego) było utrzymywanie konfliktów i napięć między różnymi narodami i grupami etnicznymi zamieszkującymi jego obszar. Elementy tej strategii, pozwalające na maksymalizowanie swoich wpływów i minimalizowanie groźby buntu, wykorzystywano także po upadku imperium w ramach tzw. „doktryny Primakowa”, kształtującej politykę zagraniczną nowo powstałej Federacji Rosyjskiej wobec „bliskiej zagranicy”, postrzeganej przez Rosję jako strefa jej wyłącznych wpływów. Także obecnie strategia ta jest realizowana w ramach operacji informacyjnych, czego przykładem mogą być wielokrotne próby wywierania wpływu na stosunki polsko-ukraińskie czy destabilizowania relacji euroatlantyckich, podsycanie rewizjonizmu historycznego i napięć wokół kwestii drażliwych społecznie, wspieranie ekstremistycznych ideologii i organizacji (np. skrajnych ruchów prawicowych i lewicowych w Europie), rozpowszechnianie teorii spiskowych itp.

Po czwarte, z punktu widzenia Rosji głównym jej rywalem jest Zachód i jego instytucje (zwłaszcza UE i NATO). Płaszczyzn rozgrywek jest wiele: geopolityczna, polityczna, ideowa, militarna, kulturowo-cywilizacyjna, symboliczna. Rosja zdaje sobie jednak sprawę, że w kontekście „twardego” potencjału (ekonomicznego, militarnego) znacznie Zachodowi ustępuje: w 2019 r. jej PKB stanowiło 1,44% światowej gospodarki, podczas gdy łączne PKB państw UE to 15,77%¹¹. W tym samym czasie wydatki militarne Rosji były około czternastu razy mniejsze niż łączne wydatki NATO¹². Rosyjska po-

¹¹ Dane za Trading Economics, <https://tradingeconomics.com/> [28.09.2020].

¹² Dane za SIPRI, <https://www.sipri.org/> [28.09.2020].

tęga surowcowa i uzależnienie od niej wielu państw także będą miały wraz z przechodzeniem gospodarek zachodnich na odnawialne źródła energii oraz dywersyfikowaniem źródeł dostaw. Świadomość tej asymetrii potencjałów skłania Rosję do poszukiwania i wykorzystywania niekonwencjonalnych metod i środków realizacji celów strategicznych, a najbardziej racjonalne wydaje się wykorzystanie metod już znanych i sprawdzonych.

Sięga się zatem zarówno po „tradycyjne” i „twarde” instrumenty rywalizacji (surowcowo-energetyczne, militarne itp.), jak i po instrumenty „miękkie”, tj. zasoby *soft power*, wpływy kulturowe (stąd np. koncepcja „ruskiego świata”) czy zróżnicowane i szeroko zakrojone oddziaływania w sferze informacyjnej, które łatwo przenikają przez granice. W warunkach asymetrii potencjałów to właśnie „miękkie” instrumenty, dezinformacja i propaganda są jednymi z najsukcesowniejszych narzędzi rywalizacji z Zachodem. W tym wypadku asymetria działa bowiem na korzyść Rosji – państwa zachodnie z ich liberalną demokracją, pluralizmem opinii, wolnością słowa i mediów nie mogą w sferze informacyjnej skutecznie konkurować z FR, która w znacznym stopniu kontroluje kanały komunikacyjne i przepływ informacji, co pozwala jej uspołnić przekaz oraz stworzyć rozbudowaną maszynę dezinformacyjno-propagandową. Słabością Zachodu jest więc systemowa podatność na łatwą penetrację ze strony asymetrycznego rywala, konsekwentnie i umiejętnie generującego i wykorzystującego szum informacyjny do realizacji celów politycznych (zresztą także w odniesieniu do własnego społeczeństwa). Asymetryczną przewagę, pozwalającą Rosji prowadzić skuteczniejsze działania (w tym o charakterze hybrydowym) zapewnia też specyfika procesów decyzyjnych: Zachód nie jest monolitem, jest rozdrobniony; poszczególne państwa mają własne, często rozbieżne

interesy, co pozwala na rozgrywanie ich przeciwko sobie. Dotyczy to również decyzji podejmowanych przez kluczowe instytucje Zachodu (zwłaszcza UE i NATO), które także często są rezultatem i wypadkową ścierania się różnych partykularyzmów narodowych. Federacja Rosyjska ma natomiast jeden ośrodek decyzyjny, przy czym ma on charakter autorytarny, co dodatkowo ułatwia podejmowanie decyzji i prowadzenie działań, które w zachodnich demokracjach powodowałyby sprzeciwy ze strony opozycji, opinii publicznej czy instytucji międzynarodowych.

Wielowymiarowość i dywersyfikacja działań

Działania hybrydowe, mające służyć jako instrument realizacji celów strategicznych Rosji, są zróżnicowane nie tylko pod względem różnorodności stosowanych metod i instrumentów, ale także jeśli chodzi o ich kierunki i „adresatów”. Rozbudowane instrumentarium, szczegółowo opisane w dalszych częściach pracy, obejmuje m.in.:

- wykorzystywanie elementów kulturowo-cywilizacyjnych – wspólnota kulturowa „ruskiego świata”, obrona wartości (np. prawosławia) przed nihilizmem i „zgnilizną moralną” Zachodu;
- w zależności od potrzeb i uwarunkowań konstruowanie (w ramach „polityki historycznej”) odpowiednich narracji, odnoszących się do historii, w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej zwłaszcza historii II wojny światowej – przykładem może być negowanie sojuszu niemiecko-radzieckiego w latach 1939-1941, oskarżanie Polski o współudział w rozpętaaniu II wojny, a Bałtów o kolaborację z Niemcami, ergo o nazizm

itp.; w szerszej perspektywie celem jest także uzasadnianie rosyjskich wpływów w regionie;

- działania w cyberprzestrzeni, których celem jest paraliżowanie atakowanych struktur;
- operacje dezinformacyjne i manipulacyjne, obliczone na promocję prorosyjskich bądź wygodnych dla Rosji narracji;
- destabilizowanie i polaryzowanie społeczeństw (wspieranie ekstremizmów, ale także sił i środowisk prorosyjskich), pogłębianie podziałów, podważanie wiarygodności państw i ich instytucji;
- wykorzystywanie i wzmacnianie uzależnienia energetycznego od Rosji – pozwala to na szantaż i wywieranie wpływu na państwa w mniejszym lub większym stopniu zależne od importu rosyjskich węglowodorów;
- demonstracje siły – modernizacja armii (nawet jeśli z powodu problemów budżetowych ograniczona), organizowane z rozmachem ćwiczenia wojskowe, naruszanie przestrzeni powietrznej państw NATO, prowokacje itp. – celem Rosji jest odstraszenie i przekonywanie o swojej asertywności, ale także manifestowanie swojego statusu.

Poszczególne działania, instrumenty oraz cele, którym mają służyć, są dywersyfikowane także w zależności od adresata czy celu i od bieżących potrzeb. Dotyczy to np. zróżnicowania narracji w kontekście działań dezinformacyjnych i propagandowych: na obszarze tzw. „bliskiej zagranicy” rosyjski przekaz koncentruje się na dyskredytowaniu Zachodu, podkreślaniu znaczenia relacji z Rosją, podkreślaniu wyższości moralnej Federacji Rosyjskiej nad Zachodem. W odniesieniu do Polski narracja ta skupia się na podsycaniu animozji polsko-ukraińskich i nastrojów antyamerykańskich (co związane jest

z rosnącą obecnością amerykańskich wojsk w Polsce), w Niemczech na podkreślaniu korzyści, jakie niesie pragmatyczna współpraca polityczna i gospodarcza z Rosją. Wspólnym mianownikiem jest polaryzowanie społeczeństw poprzez promowanie i wspieranie różnych radykałów oraz popularyzowanie wszelkiego rodzaju teorii spiskowych – celem jest podsycanie konfliktów społecznych i politycznych w myśl zasady *divide et impera*: im Europa stabilniejsza i silniejsza, tym bardziej stoi to w sprzeczności z interesami Rosji. Skuteczne reagowanie na tego rodzaju działania jest trudne co najmniej z kilku powodów: 1) opisanej wcześniej asymetrii; 2) zróżnicowanego poziomu świadomości decydentów i społeczeństw; 3) zróżnicowanego poziomu podatności poszczególnych „adresatów” (państw) na różne kategorie działań prowadzonych przez Rosję.

Działania hybrydowe – instrument realizacji celów polityki zagranicznej

W sensie *largo* działania hybrydowe prowadzone przez Rosję należą do instrumentarium polityki zagranicznej; jednocześnie nie są doraźne i improwizowane, lecz uzupełniają działania w innych wymiarach i wpisują się w ogólną strategię Rosji – zgodnie z założeniem, że zwycięstwo w konfrontacji informacyjnej, energetycznej, kulturowej itp. przełoży się na realizację jej celów strategicznych i politycznych¹³. W szerszym kontekście, odnoszącym się do kształtu ładu międzynarodowego, zasadniczym celem Rosji jest uzyskanie i ugruntowanie pozycji mocarstwowej poprzez przekształcenie

¹³ Por. K. Giles, *Handbook of Russian information warfare*, Rome 2016, s. 17-21.

obecnego, w dużej mierze zinstytucjonalizowanego i liberalnego porządku międzynarodowego w ład wielobiegunowy, w którym Rosja będzie jednym z kluczowych podmiotów. By to osiągnąć, musi umocnić i zabezpieczyć swoje wpływy w Europie Wschodniej i na całym obszarze poradzieckim, który jest filarem rosyjskiej mocarstwowości. Efektywnie i relatywnie niewielkim kosztem można tego dokonać, używając instrumentów hybrydowych.

Przy ich użyciu Rosja będzie również destabilizować i starać się zwiększyć własne wpływy także w Europie Środkowej, która jest dla niej obszarem o istotnym znaczeniu. Po pierwsze, jest to rodzaj strefy buforowej między Rosją a „starą Europą”. Po drugie, państwa regionu podejmują wbrew interesom Rosji inicjatywy, mniej lub bardziej efektywne, mające zmierzać do zacieśniania współpracy. Po trzecie, zwiększa się obecność wojskowa Stanów Zjednoczonych na tym obszarze. Po czwarte, obszar ten jest wciąż istotny z racji rozbudowanych zależności energetycznych. W interesie Rosji jest zatem, by państwa tego regionu były przynajmniej niestabilne, a w najlepszym wypadku niechętnie ze sobą współpracujące i ulegające wpływom Rosji.

Należy oczekiwać, że Rosja będzie szeroko wykorzystywać działania o charakterze hybrydowym nie tylko w odniesieniu do Europy Środkowej i Wschodniej. W marcu 2019 r. ponownie potwierdził to Walerij Gierasimow, stwierdzając, że obecnie państwa w celu realizacji swoich interesów i w konfrontacji z przeciwnikami łączą różne komponenty – siłę militarną, gospodarczą, polityczną itp. Zatem Rosja będzie rozwijać swój potencjał zarówno „klasyczny”, jak i „asymetryczny” – a więc będący kombinacją różnych instrumentów militarnych i pozamilitarnych.

Maciej Raś

Cele oddziaływań politycznych Federacji Rosyjskiej

Federacja Rosyjska dąży, jak każde państwo, do takiego ukształtowania otoczenia międzynarodowego, które w możliwie największym stopniu sprzyjałoby realizacji własnych interesów narodowych. Zgodnie z rosyjską doktryną pożądanym byłby ład międzynarodowy o charakterze wielobiegunowym/policentrycznym, w którym Rosja zajmowałaby „należne jej miejsce”, czyli miałaby znaczący wpływ na jego kształtowanie przede wszystkim w wymiarze politycznym, na poziomie tak globalnym, jak i regionalnym. Wynika to z przypisywanych sobie ról międzynarodowych oraz odwołań do mocarstwowych tradycji i aspiracji w zakresie kształtowania tożsamości narodowej i międzynarodowej państwa.

Kreml przywiązuje w tym kontekście szczególną uwagę do przestrzeni poradzieckiej, postrzeganej jako własna strefa wpływów („uprzywilejowanych interesów”) i jeden z filarów rosyjskiej mocarstwowości. Bez wątpienia największą wartość stanowi tu wschodnioeuropejski subregion byłego ZSRR. Decyduje o tym nie tylko

jego położenie geograficzne (między Rosją a Zachodem: UE i NATO), ale przede wszystkim potencjał tamtejszych państw poradzieckich oraz ich bliskość społeczno-kulturowa względem Federacji Rosyjskiej, w tym liczna obecność etnicznych Rosjan i osób rosyjskojęzycznych. Zwłaszcza Białoruś i Ukraina uznawane są za podmioty najbliższe Rosji – składniki „rosyjskiego świata”, dla których FR powinna być najbliższym partnerem politycznym i społeczno-gospodarczym. Ukraina stanowi w tym kontekście największe wyzwanie, reprezentując drugi po Rosji potencjał na obszarze poradzieckim. W związku z powyższym Kreml dąży do integracji („reintegracji”) republik poradzieckich, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wspomniane państwa wschodnioeuropejskie, w ramach zainicjowanych i zdominowanych przez Federację Rosyjską sieci powiązań instytucjonalnych: poczynawszy od Wspólnoty Niepodległych Państw po Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym i Eurazjatycką Unię Gospodarczą (przyszłą Unię Eurazjatycką). Więzy polityczne i instytucjonalne służą także ułatwieniu penetracji gospodarczej i społeczno-kulturowej partnerów, co z kolei prowadzić powinno do dalszego zwiększania wpływów politycznych Rosji. Politycznym celem minimum pozostaje „neutralizacja” tych państw poradzieckich, które w danym momencie nie mogą stać się sojusznikami Federacji Rosyjskiej i częścią kontrolowanych przez nią struktur integracyjnych. Z punktu widzenia Kremla należy przynajmniej nie dopuścić do ich zbliżenia i integracji z Zachodem, przekształcając je w bufor między Rosją a Zachodem. Wymaga to równoczesnych starań o utrzymanie i rozbudowanie oddziaływań politycznych względem takich podmiotów, by – w sprzyjających okolicznościach – przejść do ich integrowania z Rosją.

Państwa środkowoeuropejskie i bałkańskie¹ stanowią również cel intensywnych oddziaływań politycznych Federacji Rosyjskiej, choć ich znaczenie w polityce tego mocarstwa jest mniejsze niż wschodnioeuropejskich państw poradzieckich czy wiodących państw Europy Zachodniej. Cele polityki Rosji względem państw środkowoeuropejskich są zróżnicowane i zależne od charakteru relacji wiążących obecnie Moskwę z poszczególnymi podmiotami w regionie oraz potencjału, jakim dysponują te ostatnie (zazwyczaj ograniczonego)². W przypadku niektórych (jak Serbia czy Węgry) Kreml dąży do rozwoju możliwie wszechstronnej współpracy z partnerami, w kontekście innych (np. Polski) – do ograniczenia znaczenia politycznego danego podmiotu na forum instytucji zachodnich, pogłębienia rozdzźwięków między takim państwem a USA i europejskim *mainstreamem* lub osłabienia jego więzi z republikami poradzieckimi. W przypadku państw dążących dopiero do akcesji do UE i NATO Federacja Rosyjska stara się te procesy utrudniać, w szczególności w kontekście Paktu Północnoatlantyckiego (przykład Czarnogóry i Macedonii Północnej). Ponadto Rosja sprzyja wszelkim inicjatywom suwerenizacyjnym w regionie, które mogłyby prowadzić do osłabienia powiązań państw regionu z USA i Europą Zachodnią oraz dekompozycji polityki w ramach NATO i UE, w szczególności w odniesieniu do Federacji Rosyjskiej (ze sztandarowym tematem antyrosyjskich sankcji) i obszaru poradzieckiego. Kreml zdaje sobie przy tym sprawę z siły oddziaływania

¹ Rozumiane jako byłe państwa socjalistyczne położone między obszarem poradzieckim a „starym” Zachodem.

² Zwiększanie wpływu politycznego na partnerów środkowoeuropejskich i bałkańskich nie przekładałoby się na taki wpływ na NATO i UE, jaki przyniosłby wzrost wpływów w wiodących państwach zachodnioeuropejskich.

mocarstw i instytucji zachodnich w Europie Środkowej i na Bałkanach, aspiracji i tożsamości tamtejszych państw i społeczeństw oraz własnej ograniczonej atrakcyjności, czyli relatywnie niskiej „konkurencyjności” względem Zachodu w kontekście rywalizacji w regionie.

W sposób szczególny Federacja Rosyjska traktuje Litwę, Łotwę i Estonię. Mimo że te były republiki radzieckie stanowią pod względem instytucjonalnym, politycznym i ekonomicznym część Zachodu, cele polityki Rosji wobec nich są bardziej rozbudowane niż w odniesieniu do państw środkowoeuropejskich. Wynika to nie tylko z uwarunkowań historycznych, ale i z ich położenia geograficznego, niewielkiego potencjału, obecności licznej mniejszości rosyjskiej i rosyjskojęzycznej (zwłaszcza na Łotwie i w Estonii) oraz specyficznych powiązań społeczno-gospodarczych. Wobec Litwy, Łotwy i Estonii Rosja miała więc po rozpadzie ZSRR znacznie więcej możliwości oddziaływania niż w odniesieniu do takich państw, jak np. Polska, Węgry czy Bułgaria – z tego wynikała chęć uzyskania poważnego wpływu na procesy decyzyjne w poradzieckich republikach nadbałtyckich. Konsolidacja państwowości Litwy, Łotwy i Estonii, pogłębienie integracji tych państw z Zachodem oraz podniesienie ich bezpieczeństwa po 2014 r., dzięki działaniom USA, NATO i UE, zredukowały możliwości oddziaływań politycznych Rosji w tym zakresie. Kremlowi zależy obecnie przede wszystkim na ograniczeniu wpływów wspomnianych państw na politykę Zachodu, zwłaszcza w odniesieniu do FR, oraz „wschodniego wymiaru” UE i NATO przy zachowaniu tam innego rodzaju wpływów, np. gospodarczych.

Metody oddziaływania na bezpieczeństwo polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej

Praktyczna realizacja wyżej wymienionych celów politycznych wymaga zastosowania zróżnicowanych środków dostosowanych do sytuacji wewnętrznej konkretnego państwa-adresata takich działań oraz jego potencjału i pozycji międzynarodowej. Rosja korzysta w tym przypadku z szerokiej gamy instrumentów o charakterze dyplomatycznym, ekonomicznym i energetycznym, informacyjnym, psychologicznym i konfesyjnym. Moskwa kreuje także określone działania w cyberprzestrzeni. Instrumenty te zostaną szczegółowo scharakteryzowane w dalszych częściach opracowania. Dodać do nich należy także „klasyczną” działalność wywiadowczą oraz środki o charakterze wojskowym. W tym ostatnim przypadku chodzi nie tylko o użycie siły, ale i o stwarzanie zagrożenia militarnego.

Użycie instrumentów wojskowych miało ograniczone zastosowanie w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej po 1991 r. W kontekście Europy Środkowej i Wschodniej Kreml zdecydował się na bezpośrednie oddziaływanie przy użyciu sił zbrojnych jedynie wobec Ukrainy i Mołdawii. W obu przypadkach Rosja starała się ten fakt różnorodnie kamuflować³. Ponadto, środki wojskowe zastosowano w połączeniu z innymi instrumentami, które w znacznej mierze wpłynęły na skuteczność przeprowadzonych operacji (stąd np. określenie „wojna hybrydowa” w odniesieniu do obecnego konfliktu Rosja–Ukraina). Środki militarne mają dużo większe znaczenie

³ W przypadku Ukrainy było to, co prawda mało wiarygodne, ukrywanie bezpośredniego zaangażowania własnych sił zbrojnych i innych formacji paramilitarnych na Krymie (do pewnego czasu) i Donbasie. W kontekście Mołdawii instrumentu wojskowego użyto jako „sił pokojowych”.

w kontekście budowania napięcia politycznego w regionie i stwarzania zagrożenia spowodowanego ich użyciem: nawet jeśli nie na pełną skalę (co jest skrajnie mało prawdopodobne w relacjach z państwami NATO i UE), to jako elementu wymierzonych w inne państwo „działań hybrydowych”, utrzymywanych poniżej progu wojny. Kreml stara się w ten sposób skłonić tak poszczególne państwa regionu, jak i Zachód jako całość (z USA i mocarstwami zachodnioeuropejskimi na czele) do negocjacji mających na celu deeskalację, w ramach których mogłby uzyskać konkretne korzyści przede wszystkim o charakterze politycznym i ekonomicznym (np. poprzez zniesienie sankcji). Działania tego rodzaju służyć mają także „odstraszeniu” dalszej ekspansji norm, instytucji i interesów Zachodu⁴.

Należy również zwrócić uwagę na inne aspekty oddziaływania Rosji w regionie, które stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa politycznego pozostałych państw. Warte podkreślenia jest to, iż wpływając politycznie na państwa Europy Środkowej i Wschodniej, Federacja Rosyjska sprzyja wzmocnieniu pozycji tych ugrupowań politycznych oraz środowisk społecznych i gospodarczych, które postrzega jako realnie lub potencjalnie sprzyjające polityce Rosji. Nie chodzi w tym kontekście wyłącznie o siły opowiadające się wprost za współpracą danego państwa z Rosją, ale i o środowiska podważające idee i porządek demoliberalny, kwestionujące wartości i interesy dominujące we wspólnocie zachodniej, czy po prostu zaostrażające spory społeczno-polityczne, a tym samym zmniejszające spójność

⁴ Zniechęcając państwa zachodnie do zaangażowania w Europie Wschodniej oraz państwa wschodnioeuropejskie do „zbytniego” zbliżenia z Zachodem poprzez realne lub potencjalne ryzyka militarne, polityczne i ekonomiczne.

społeczną⁵. Jednocześnie Kreml stara się osłabiać siły prozachodnie i demoliberalne. Także i w ten sposób realizowany jest cel, jakim jest osłabianie Zachodu – czy to poprzez jego dekompozycję (polityczną, ideową, instytucjonalną itp.), czy ograniczanie wpływów zachodnich w Europie Wschodniej. Podobne działania, podejmowane w państwach „starego” Zachodu, sprzyjać mają również ograniczeniu rozszerzania wpływów Zachodu na Wschód, w tym poprzez dążenie do rozbicia jego jedności oraz podkopywanie pozycji państw środkowo- i wschodnioeuropejskich uznawanych za prowadzące politykę antyrosyjską.

Kreml stara się także wykorzystywać dla swoich potrzeb politycznych istniejące konflikty w stosunkach między państwami regionu, np. spór serbsko-kosowski czy węgiersko-ukraiński. Próbuje również „aktywnie”⁶ podgrzewać napięcia związane z polityką historyczną, czego przykładem stało się wzmacnianie animozji polsko-ukraińskich. Podobnie jak w kontekście separatyzmu naddniestrzańskiego w Mołdawii, zasadniczym celem pozostaje blokowanie zbliżenia państw wschodnioeuropejskich i bałkańskich z Zachodem. Moskwa z sympatią odnosi się też do suwerenizacji nowych członków struktur zachodnich od europejskiego *mainstreamu* i USA, wyrażając polityczne poparcie dla tego rodzaju „niezależności”: dobrym przykładem są tu relacje rosyjsko-węgierskie w obecnej dekadzie.

⁵ Kreml może więc wspierać zarówno prorosyjskich polityków, grupy nacisku czy irredentyistów, jak i – na przykład – ruchy „antyszczepionkowców”, różnego rodzaju antyliberalnych „wolnościowców”, nacjonalistów itp. W pierwszym przypadku celem jest bezpośrednie zwiększanie własnych wpływów politycznych, w drugim – kreowanie napięć społeczno-politycznych i chaosu, podważanie zaufania do instytucji publicznych, deprecjonowanie idei demoliberalnych i wyrażających je polityków, a co za tym idzie osłabianie UE, NATO i państw, których polityka nie jest aprobowana przez Moskwę.

⁶ Przede wszystkim poprzez operacje informacyjne.

Przedewszystkim należy jednak dostrzec różnicę w metodach stosowanych przez Federację Rosyjską względem państw wschodnioeuropejskich oraz państw środkowoeuropejskich i bałkańskich (zwłaszcza tych, które są członkami NATO i UE). Rosja dywersyfikuje środki oddziaływań politycznych w relacjach z poszczególnymi państwami, co jest pochodną wskazanych powyżej celów oraz, oczywiście, możliwości realizacji własnej polityki względem konkretnego jej adresata. Zakres i charakter instrumentarium nakierowanego na państwa Europy Wschodniej jest znacznie bardziej rozbudowany, a jego użycie intensywniejsze. Stwierdzenie to odnosi się do wszelkich sposobów oddziaływania: poczynając od instrumentów prawno-instytucjonalnych (na przykład dotyczących współpracy handlowej czy reżimów przekraczania granicy), przez aktywność mniej lub bardziej formalnych grup nacisku i działania w sferze ideowo-kulturowej, a na operacjach specjalnych skończywszy. Wynika to tak z relatywnej słabości tych państw, jak i ze znacznie większych możliwości oddziaływania Rosji na obszarze poradzieckim niż wobec Europy Środkowej i Bałkanów. Z tego powodu FR miała dogodną możliwość znacznego wpływu m.in. na procesy wyborcze zachodzące na Ukrainie, Białorusi i w Mołdawii. Ważnym instrumentem oddziaływania Kremla na postawy społeczno-polityczne w państwach poradzieckich okazała się również Rosyjska Cerkiew Prawosławna⁷. Efektywność wpływów politycznych Rosji wynikała też z ograniczonego wsparcia mocarstw i instytucji zachodnich dla suwerenności politycznej państw, które nie są ich członkami. Ko-

⁷ Z tego powodu kwestia suwerenizacji prawosławia na Ukrainie i ograniczenie wpływów patriarchatu moskiewskiego tamże oraz związany z tym tzw. tomos doprowadziły do konfliktu politycznego w ramach tego państwa i na linii Kijów–Moskwa.

rzystnym ze względów praktycznych „modelem” władzy politycznej w państwach poradzieckich stał się dla Rosji reżim polityczny, w którym władza ta uzyskała legitymizację poprzez wybory niespełniające standardów demokratycznych, w sposób „umiarkowany” (nieprowokujący nadmiernych reakcji międzynarodowych) naruszane są prawa polityczne i obywatelskie, a którego cechą systemową jest również oligarchizacja i korupcja. Państwo tak ukształtowane ma ograniczoną zdolność do współpracy z Zachodem, co skazuje je na zacieśnienie więzów z Federacją Rosyjską (wypełniającą wówczas także rolę międzynarodowego protektora takiego reżimu), a tej ostatniej ułatwia jego penetrację polityczną i ekonomiczną.

Siła oddziaływania politycznego Kremla w państwach środkowo-europejskich okazała się po 1991 r. znacznie słabsza, w szczególności po ich akcesji do NATO i UE. Pewnym wyjątkiem są tu poradzieckie republiki bałtyckie i niektóre państwa bałkańskie⁸. Niemniej i w tym przypadku przeciwdziałanie ze strony tych państw i Zachodu jako całości cechowało się większą determinacją i skutecznością.

Wszelkie problemy z implementacją lub utrzymaniem odpowiednich standardów demokracji liberalnej, rządów prawa czy zwalczaniem korupcji w państwach środkowoeuropejskich i bałkańskich

⁸ Dotyczy to np. kwestii wykorzystania mniejszości rosyjskiej i rosyjskojęzycznej w republikach nadbałtyckich, powiązanego z Rosją biznesu w tych krajach, stwarzania zagrożenia konfliktem „hybrydowym” (zwłaszcza w odniesieniu do Estonii), ingerencji w procesy wyborcze (nawet w wybory na szczeblu samorządowym na Łotwie) czy wsparcia próby zamachu stanu w Czarnogórze. Co niepokojące, w 2020 r. pod adresem rosyjskich służb specjalnych pojawiły się oskarżenia o próbę pozbawienia życia kilku praskich samorządowców (prezydenta Pragi, Zdenka Hříba, oraz burmistrzów dwóch praskich dzielnic, Ondřeja Kolářa i Pavla Novotnego), którzy „narazili się” przemianowaniem placu, przy którym mieści się ambasada Rosji, na „plac Borysa Niemcowa” oraz usunięciem pomnika Iwana Koniewa.

sprzyjają realizacji politycznych celów Federacji Rosyjskiej, choć Moskwa ma ograniczone możliwości stymulowania takich zjawisk i procesów. W znacznej mierze pozostaje zdana na tendencje i procesy zachodzące wewnątrz państw środkowoeuropejskich i bałkańskich, które w sprzyjających okolicznościach może wykorzystywać dla osiągnięcia własnych celów politycznych. Dotyczy to zwłaszcza państw, w których funkcjonują istotne siły polityczne sprzyjające Rosji, jak Czechy, Słowacja, Węgry, Bułgaria czy Serbia, a w których współpraca z Rosją nie budzi wśród społeczeństwa większych obaw⁹.

Wnioski

Działania Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy podjęte w 2014 r. znacząco zmieniły podejście państw Europy Środkowej i Wschodniej do aktywności politycznej Kremla nie tylko w skali regionalnej. Co ważniejsze, z punktu widzenia możliwości oddziaływania Rosji i jej efektywności, działania te i następujące po nich posunięcia względem Zachodu (budowanie napięcia militarnego, ingerencja w procesy wyborcze i referendalne, zaangażowanie w Syrii i Wenezueli, sprawa Skripali itd.) wywołały dość zdecydowaną reakcję państw i instytucji zachodnich, w tym tę związaną z odstraszaniem FR na „wschodniej flance” NATO, przeciwdziałaniem rosyjskiej propagandzie, dezinformacji i budowaniem wpływów politycznych w państwach środkowoeuropejskich i bałkańskich, jak również dalszym

⁹ Na Litwie, Łotwie i w Estonii również działają znaczące ugrupowania prorosyjskie, niemniej jednak postawa większej części społeczeństw tych państw uniemożliwia im uzyskanie poważnego wpływu na doktrynę i politykę wymienionych podmiotów względem Rosji.

wsparciem dla suwerenizacji państw wschodnioeuropejskich od Moskwy, szczególnie widocznym w kontekście Ukrainy. Decydująca okazała się tu polityka Stanów Zjednoczonych oraz mocarstw zachodnioeuropejskich na czele z Niemcami.

Kremlowi nie udało się złamać jedności Zachodu ani nawet wpłynąć na istotne przeformułowanie polityki zagranicznej któregośkolwiek z mocarstw zachodnich¹⁰. Rosja nie zdołała także osłabić wpływów podmiotów „antyrosyjskich” (w jej optyce) na politykę NATO i UE. Wręcz przeciwnie – „aktywne” i eskalujące napięcie działania Moskwy „uwrażliwiały” państwa i instytucje zachodnie, a nawet spowodowały znacznie większe zrozumienie dla argumentów wysuwanych przez państwa i polityków „tradycyjnie” wobec Rosji sceptycznych. Aneksja Krymu i konflikt we wschodniej Ukrainie wywołały poważne obawy nawet wśród sojuszników Rosji, choćby na Białorusi.

Z punktu widzenia efektywności polityka Rosji po 2014 r. okazała się więc w znacznej mierze nieskuteczna w odniesieniu do zakładanych celów strategicznych: pozycja międzynarodowa Federacji Rosyjskiej nie wzrosła ani w wymiarze globalnym, ani europejskim. Poza pewnymi wyjątkami (związanymi np. z konfliktami w regionie MENA) pozycja Rosji osłabła, co dotyczy także możliwości skutecznego oddziaływania politycznego w omawianym regionie. Wynika to przede wszystkim ze znacznie mniejszego potencjału FR względem Zachodu oraz malejącej atrakcyjności Rosji, jej modelu politycznego

¹⁰ Nie spełniły się także nadzieje na ograniczenie funduszy UE kierowanych do państw środkowoeuropejskich w ramach nowej unijnej perspektywy budżetowej, co mogłoby stymulować wzrost nastrojów eurosceptycznych wśród ich społeczeństw.

i społeczno-gospodarczego, także dla państw i społeczeństw Europy Wschodniej¹¹.

W perspektywie krótko- i średniookresowej Rosja będzie starała się oddziaływać politycznie na państwa Europy Środkowej i Wschodniej w sposób zbliżony do obserwowanego po 2014 r. Starać się przy tym będzie wykorzystywać pojedyncze wydarzenia (jak tegoroczną epidemię COVID-19¹²) czy procesy i tendencje (np. potencjalny dalszy wzrost znaczenia ugrupowań populistycznych w państwach europejskich, napięcia wewnątrz UE, kryzysy społeczno-polityczne w państwach Europy Wschodniej), by utrzymać lub zwiększyć swoją pozycję w ładzie europejskim oraz względem poszczególnych partnerów, w szczególności mocarstw zachodnich i państw poradzieckich. Rywalizacja o wpływy w Europie Wschodniej pozostanie więc jednym z najważniejszych punktów zapalnych w relacjach Rosja-Zachód.

Z jednej strony dalsze słabnięcie wpływów politycznych Moskwy w Europie, a zwłaszcza w państwach poradzieckich, i słabnięcie obecnej elity władzy w samej Rosji powodować mogą większą skłonność do podejmowania bardziej „asertywnych” działań na arenie międzynarodowej, w szczególności o charakterze politycznym, wywiadowczym i informacyjno-psychologicznym. Z drugiej – problemy społeczno-gospodarcze sprzyjać będą poszukiwaniu konsensusu

¹¹ Zjawisko to umacnia stagnacja gospodarki rosyjskiej, pewne niekorzystne tendencje na światowym rynku energetycznym oraz zastój systemu społeczno-politycznego w Rosji. Warto zauważyć, że w przeciwieństwie do tego znaczenie Europy Środkowej, np. państw V4, dla „starego Zachodu” rośnie.

¹² Rozbudowana kampania polityczno-propagandowa Kremla w kontekście pandemii COVID-19 przyniosła dość ograniczone i raczej krótkotrwałe efekty, szybko przyćmione rozwojem sytuacji epidemicznej w samej Rosji.

w stosunkach z Zachodem, czyli dążeniu do deeskalacji konfliktów i napięć także w relacjach z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Wyzwaniem dla Kremla staje się w tym kontekście konieczność pójścia na istotne ustępstwa zderzone tak z aspiracjami statusowymi Rosji na arenie międzynarodowej, jak i z rozbudowaną na użytek własnego społeczeństwa propagandą mocarstwową.

Zagrożenie związane z oddziaływaniem politycznym Federacji Rosyjskiej w regionie Europy Środkowej i Wschodniej mogłoby ulec najbardziej znaczącym przewartościowaniom w przypadku zasadniczej zmiany stanu rzeczy po stronie Zachodu (dekompozycji więzi transatlantyckich lub samej UE, istotnej redefinicji strategii USA itp.) lub Rosji. W tym ostatnim przypadku mogłoby chodzić o nową pierestrojkę: demokratyzację FR i modernizację jej systemu społeczno-gospodarczego. Paradoksalnie modernizująca i okcydentalizująca się Rosja mogłaby, w pewnych zakresach, znacznie skuteczniej oddziaływać politycznie w Europie Środkowej i Wschodniej. Wspomniane „strategiczne” zmiany wydają się jednak bardzo mało prawdopodobne w przewidywalnej przyszłości.

Polska jest relatywnie słabiej zagrożona nieprzyjaznym oddziaływaniem politycznym ze strony Federacji Rosyjskiej niż szereg państw środkowoeuropejskich¹³. Decyduje o tym przede wszystkim brak znaczących ugrupowań społecznych i politycznych, które można by uznać za eksponentów interesów rosyjskich, nieobecność mniejszości rosyjskiej, a także zakotwiczenie Polski w strukturach UE i NATO oraz zacieśnione relacje polityczno-wojskowe z USA i bliskie relacje polityczne i gospodarcze z Niemcami (liderem UE, w tym jej

¹³ Bezpieczeństwa politycznego RP nie ma sensu w tym kontekście porównywać z państwami Europy Wschodniej.

„wschodniego wymiaru”). Czy oznacza to brak poważnych zagrożeń w kontekście oddziaływań politycznych Rosji? Bynajmniej: Polska postrzegana jest na Kremlu jako państwo „rusofobiczne” i prowadzące politykę wymierzoną w interesy narodowe Rosji, zwłaszcza na obszarze poradzieckim. Z tego powodu stanowi cel różnorodnych oddziaływań politycznych Moskwy, skoncentrowanych w szczególności na podważaniu autorytetu RP na arenie międzynarodowej (np. poprzez zniekształcanie historii i oskarżanie Polski o „współudział” w wywołaniu II wojny światowej) oraz komplikowaniu jej relacji z partnerami wschodnioeuropejskimi (głównie z Ukrainą – poprzez politykę historyczną oraz działania informacyjno-psychologiczne). Dla bezpieczeństwa politycznego Polski, nie tylko zresztą w „kontekście rosyjskim”, zagadnieniem kluczowym pozostaje zachowanie spójności społecznej (przeciwdziałanie nadmiernemu nasilaniu się konfliktów ideowo-politycznych, społeczno-kulturowych, ekonomicznych) oraz spójności Zachodu, w tym więzi transatlantyckich i Unii Europejskiej. Wyzwaniem w tym zakresie pozostaje dojrzałość własnej klasy politycznej i edukacja społeczeństwa, jak również prowadzenie odpowiedniej polityki zagranicznej.

Agata Włodkowska-Bagan

Zagrożenia o charakterze informacyjnym

Kluczowymi elementami działań rosyjskich wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej, które należy traktować w kategorii zagrożeń informacyjnych dla bezpieczeństwa narodowego i społecznego, są manipulacja (selekcja faktów i przedstawianie jedynie tych, które sprzyjają manipulantowi) oraz dezinformacja („fałszywa lub myląca informacja, tworzona, prezentowana i rozpowszechniana dla osiągnięcia korzyści ekonomicznych lub spowodowania szkód publicznych poprzez celowe oszukiwanie opinii”¹). Obie wspomniane formy wpływu są uznawane za istotne elementy działań propagandowych, tj. „celowej i systematycznej próby kształtowania percepcji, manipulowania myślami i bezpośrednimi zachowaniami w celu osiągnięcia takich reakcji, które są zgodne z pożądanymi intencjami propagandy”². Liczba działań propagandowych, w tym dezinformacyjnych,

¹ Definicja Komisji Europejskiej.

² G.S. Jowett, V. O'Donnell, *Propaganda and Persuasion*, Sage Publications, Beverly Hills 1986, s. 16.

prowadzonych wobec zarówno państw Europy Wschodniej, państw bałtyckich, państw V4, jak i pozostałych członków Unii Europejskiej wyraźnie wzrosła w 2014 r., tj. po agresji FR na Ukrainę. Ponowne nasilenie działań propagandowych i dezinformacyjnych Rosji w Europie zaobserwowano w marcu 2020 r. wraz z rozprzestrzenianiem się COVID-19.

Cele rosyjskich działań propagandowych i dezinformacyjnych

Celami rosyjskich działań w wymiarze informacyjnym są m.in.:

- wzmocnienie pozycji Rosji i utrzymanie wpływów na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej, mobilizacja społeczeństwa rosyjskiego, w tym mniejszości rosyjskiej mieszkającej głównie w państwach Europy Wschodniej oraz na Łotwie i w Estonii;
- pogłębianie podziałów społecznych, gra na emocjach, w tym wywoływanie niepokoju i tworzenie chaosu informacyjnego;
- podważanie zaufania do państw i ich instytucji oraz szerzenie przekonania o niezdolności do utrzymania porządku publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom tych państw;
- w odniesieniu do państw demokratycznych – kwestionowanie wiarygodności ustroju demokratycznego i jego zasad;
- podważanie wiarygodności i spójności Zachodu, w tym przede wszystkim Unii Europejskiej i Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego;
- w odniesieniu do Polski czy Ukrainy – marginalizacja państw na arenie międzynarodowej, ich izolacja oraz podtrzymywanie wrogości w stosunkach polsko-ukraińskich;

- kreowanie negatywnego wizerunku państw oraz ich społeczeństw na arenie międzynarodowej (np. Polacy – rusofobi, Ukraińcy – faszyci i banderowcy, Łotysze – naziści).

Część z wymienionych celów ma charakter bardziej uniwersalny i odnosi się również do państw członkowskich Unii Europejskiej i NATO.

Sposoby działania

Rosja dywersyfikuje działania dezinformacyjne wobec poszczególnych państw i społeczeństw. Dostosowuje je do warunków wewnętrznych. Podczas gdy na Słowacji i na Węgrzech (a także w Czechach) Rosja może wykorzystać otwarcie prorosyjskich polityków (są wśród nich m.in. prezydent Czech Miloš Zeman, niektórzy członkowie Komunistycznej Partii Bohemii i Moraw oraz Czeskiej Partii Komunistycznej) i partie polityczne (np. Partia Ludowa Nasza Słowacja, Słowacka Partia Narodowa, węgierski Jobbik) oraz ruchy i organizacje pozarządowe, w Polsce jest to zdecydowanie trudniejsze. Jediną działającą w Polsce otwarcie prorosyjską partią jest Zmiana na czele z Mateuszem Piskorskim, któremu w maju 2016 r. postawiono zarzuty szpiegostwa na rzecz Rosji i Chin.

Istotnym sposobem działań rosyjskich na froncie dezinformacji w odniesieniu do wszystkich analizowanych państw jest tworzenie i rozpowszechnianie własnej narracji, najczęściej nieprawdziwej i odmiennej od zachodniej. Zdaniem strony rosyjskiej jest to wersja prawdziwa, pozbawiona zakłamania. Narracja to specyficzny sposób komunikowania i opowiadania o sobie oraz o otaczającym świecie, w którym nadawca konstruuje własną tożsamość. Rosyjska opowieść dotyczy m.in. wyjątkowości rosyjskiej, zagrożenia ze strony „innych”

i konieczności obrony przed nimi, a także odwiecznych związków Rosji z państwami bałtyckimi, wschodnio- i środkowoeuropejskimi. W rosyjskim przekazie skierowanym do społeczeństw Europy Wschodniej uwypukla się ich wieloletnie relacje z Rosją oraz zasługi Imperium Rosyjskiego i ZSRR w wyzwaniu tych państw, a następnie ich rozwoju cywilizacyjnym. Równocześnie często umniejsza się historię i odrębność państw poradzieckich. Jest to dostrzegalne w odniesieniu do Ukraińców i Białorusinów, którzy bywają określani jako pseudonarody czy pseudopaństwa. W trakcie trwających na wschodzie Ukrainy walk wielokrotnie przywoływano np. nazwę Federacyjnej Republiki Noworosji powołanej w maju 2014 r. przez wspieranych przez FR separatystów. Miało to m.in. wykazać kilkusetletnie związki tego regionu z Rosją. Nazwę tę przywoływał również prezydent Władimir Putin w przemówieniu do prorosyjskich separatystów w sierpniu 2014 r. Latem tego samego roku pojawił się ponadto pomysł wydania przez Rosyjską Akademię Nauk publikacji naukowej poświęconej historii Noworosji (od starożytności do dziś). Koncepcja Noworosji zakończyła się jednak fiaskiem w maju 2015 r. Obecne w tym przypadku skoordynowanie działań na linii media tradycyjne – media społecznościowe – władza – środowiska naukowe jest częste. Ich wielowymiarowość ma zwiększyć skuteczność rosyjskiej dezinformacji. Pozostając jeszcze przy konflikcie rosyjsko-ukraińskim, warto podkreślić, że dzięki posiadanym środkom finansowym i kontroli nad mediami narracja dotycząca konfliktu rosyjsko-ukraińskiego jest spójna, choć nieprawdziwa. Rosyjska wersja opowieści o wojnie rosyjsko-ukraińskiej jest narracją narodowo-wyzwoleńczą, w której separatyści donieccy i ługańscy (wspierani przez Rosję) chcą utworzenia własnego państwa i przyłączenia do Federacji. W rosyjskiej wersji historii współcześni Ukraińcy są fa-

szystami. Wojna rosyjsko-ukraińska nazywana jest również „wojną na wschodzie Ukrainy”. Szczególnie ostatnie wykreowane przez FR określenie jest często powielane przez światowe media, publicystów, a nawet naukowców. Przykładów narracyjnej kreacji jest więcej. Dość wspomnieć o rosyjskich pomalowanych na biało wojskowych ciężarówkach („białe konwoje”), które według deklaracji rosyjskich są konwojami humanitarnymi jadącymi na wschód. Według ukraińskiego wywiadu i władz pojazdy te przewożą nie tylko pomoc humanitarną, ale również broń i paliwo dla separatystów.

W przypadku natosceptycznej Słowacji narracja rosyjska koncentruje się na zagrożeniach płynących ze strony Sojuszu i niebezpieczeństwie powtórki wydarzeń z 1968 r. Inaczej jest w Polsce, gdzie poparcie dla UE i NATO jest wysokie – Rosja koncentruje się na resentymencie historycznych m.in. w stosunkach polsko-ukraińskich. Węgry, które spośród analizowanych państw w największym stopniu dotknęła fala uchodźców, są narażone na narrację i dezinformację antyuchodźczą i antyimigracyjną. W stosunku do państw bałtyckich i V4, oprócz narracji antyimigracyjnej, FR tworzy również narrację konserwatywną (Rosja jako obrończyni tradycyjnych wartości, przeciwstawiająca się zagrożeniu ze strony tzw. ideologii gender i ruchu LGBT+), a także podważającą zasadność przynależności państw Europy Środkowej i państw bałtyckich do UE i NATO. Te ostatnie prezentowane są jednocześnie jako nieudolne i pogrążone w permanentnym kryzysie. Narracja rosyjska kierowana do tych państw podkreśla także istotność partnerstwa gospodarczego z Rosją.

Dezinformacja rosyjska posługuje się oczernianiem państw, społeczeństw i organizacji międzynarodowych postrzeganych przez Rosję w kategoriach przeciwnika, wroga lub rywala. Tego rodzaju działanie ma służyć osłabianiu pozycji międzynarodowej, osłabieniu

spójności czy izolacji, a także skłócania sąsiadów. Za przykład tego rodzaju działań można uznać kłamliwe sugerowanie, że Polska: niszczy cmentarze i pomniki żołnierzy radzieckich, jest odpowiedzialna za wybuch II wojny światowej, Polacy są ksenofobami i rusofobami. W ostatnim z przypadków w działania dezinformujące i szkalujące zaangażowani zostali naukowcy publikujący teksty na temat rusofobii, która jest definiowana jako współczesny rasizm i antysemityzm. Działania oczerniające są uruchamiane wobec większości analizowanych państw. Można tu opisać sytuację, kiedy rosyjska telewizja NTV w listopadzie 2016 r. pokazała materiał z obchodów Dnia Niepodległości na Łotwie. Stwierdzono w nim, że w trakcie wydarzenia czci się łotewskich nazistów. Przykładem nieprawdziwych insynuacji, których celem jest pogłębianie sporów polsko-ukraińskich, jest sugerowanie, że Polska ma roszczenia terytorialne wobec Ukrainy (Lwów), a Ukraina wobec Polski (Chełm i Przemyśl).

Warto mieć również świadomość, że Rosja wspiera projekty subregionalnej i regionalnej współpracy, m.in. koncepcję Międzymorza czy Trójmorza, które można wykorzystać jako antyunijną propagandę oraz alternatywne rozwiązania dla struktur unijnych, mogące osłabić Wspólnotę.

W celu uzyskania przewagi informacyjnej i skutecznego narzędzia prezentowania własnej narracji oraz prowadzenia kampanii dezinformacyjnych Rosja wykorzystuje media zarówno tradycyjne, jak i te nowoczesne, tj. Internet, w tym przede wszystkim media społecznościowe – Facebook, Twitter czy YouTube. Intensywność tego rodzaju działań wzrasta podczas wyborów, referendum czy napięć społecznych (protestów społecznych, sporów). Nasilenie działań dezinformacyjnych w mediach tradycyjnych i w Internecie rozpoczęło się wraz z rozszerzaniem się pandemii koronawirusa w Europie.

We wschodniej Ukrainie, gdzie dostęp do rosyjskich i rosyjskojęzycznych środków masowego przekazu jest niemal powszechny, podobnie jak na Białorusi czy w Mołdawii, oddziaływanie rosyjskiej narracji jest intensywne. W centralnej i zachodniej części Ukrainy, gdzie zasięg mediów z FR jest ograniczony, poziom zaufania niższy, a wróg utożsamiany częściej z Rosją niż z Zachodem, wpływy Moskwy są słabsze. Rosyjska narracja w polskiej, czeskiej, a także litewskiej, łotewskiej czy estońskiej wersji językowej trafia do odbiorców m.in. poprzez platformę Sputnik (rosyjska wielojęzyczna platforma informacyjna). Znajdziemy tam antyunijne i antynatowskie przekazy oraz materiały wykorzystujące spory ideologiczne, sugerujące upadek moralny i cywilizacyjny państw zachodnich czy narrację o wykorzystywaniu państw V4 przez bogate państwa UE. Oprócz Sputnika istotną rolę w popularyzacji rosyjskiej narracji odgrywa RT (rosyjska wielojęzyczna stacja telewizyjna). W celu uzyskania przewagi informacyjnej Rosja przeznaczyła znaczne środki finansowe na funkcjonowanie nowoczesnych kanałów informacyjnych. RT i Sputnik nadają w 100 państwach i prowadzą audycje w 30 językach. Roczny budżet RT wynosi około 270 mln EUR, co daje kwotę zbliżoną do budżetu stacji BBC World. Dezinformujące jest również motto Sputnika: *Telling the Untold*, które sugeruje, że jego celem jest ukazanie informacyjnej wielobiegowości świata i równoważenie informacji prezentowanych przez zachodnie agencje informacyjne i stacje telewizyjne. W rzeczywistości wiele materiałów prezentowanych na platformie Sputnik jest dezinformacją i manipulacją. Hasło RT – *Question more* – sugeruje z kolei prezentowanie pogłębionej analizy, wielu stanowisk i różnych opinii. Obecnie oba kanały zajmują się jednak głównie popularyzacją teorii spiskowych, mających dezorientować i polaryzować społeczeństwa, do których skierowany jest przekaz,

oczerniać Zachód oraz podważać rzetelność prezentowanych przez zachodnie media faktów. Teorie spiskowe z ostatniego okresu dotyczą m.in. szkodliwości szczepionek, wysokiego niebezpieczeństwa technologii 5G i jej oddziaływania na rozprzestrzanie się koronawirusa. Obecnie doświadczamy swoistego potopu fake newsów dotyczących pandemii COVID-19. W zależności od odbiorcy jest ona efektem spisku firm farmaceutycznych, a wirus został wyhodowany albo przez Amerykanów w celu osłabienia Chin, albo przez Chiny celem osłabienia USA.

Rosyjski punkt widzenia powielany jest również przez proputinowskich blogerów i trolli, z których znaczna część finansowana jest z państwowej kasy. Agencja Badań Internetowych to tzw. „fabryka trolli” zatrudniająca około 100 osób. Ich zadaniem jest zwrócenie uwagi na określony temat, ważny z punktu widzenia zleceniodawcy (FR), zainteresowanie i wprowadzenie go do obiegu, komentowanie przez szerokie grono osób, a także windowanie popularności danego tematu botami (miliony kont). Wszystkie działania tego rodzaju mają stworzyć wrażenie istotności danej sprawy i poczucia zaakceptowania określonej idei przez rzekomą większość. Nie mniej istotne jest wywoływanie skrajnych emocji, w tym podsycanie istniejących w debacie publicznej sporów np. w kwestii szczepionek, migracji, aborcji, historii, antysemityzmu, a w przypadku Polski np. jej pozycji w UE czy stacjonowania wojsk amerykańskich na terenie państwa.

Działania dezinformacyjne prowadzone są również przez hakerów. Jedną z bardziej znanych grup cyberaktywistów jest Cyber Berkut, który odpowiada za atak na strony internetowe Prezydenta RP i Giełdy Papierów Wartościowych. Maile czy linki wysyłane przez Cyber Berkut często, oprócz działań dezinformacyjnych, służą przejęciu kontroli nad komputerami, wykradaniu materiałów i tre-

ści, manipulowaniu nimi i dyskredytowaniu osób lub, w przypadku dziennikarza, całej redakcji. Aktywnością tego rodzaju był prawdopodobnie rosyjski atak na strony Akademii Sztuki Wojennej i publikacja fałszywego listu rektora-komendanta Ryszarda Parafinowicza. W liście znajdują się tezy zgodne z rosyjskimi, m.in. uderzające w stacjonujące w Polsce wojska amerykańskie lub sugerujące służalczość polskich władz wobec USA. Nie mniej groźnym działaniem dezinformującym stosowanym przez Rosję jest wysyłanie SMS-ów z fałszywymi informacjami. Na przykład, w listopadzie 2018 r. mieszkańcy dwóch gmin we wschodniej i południowo-wschodniej Polsce (Dukli i Horodła) otrzymali wiadomość o konieczności mobilizacji w związku z sytuacją na Ukrainie, w kwietniu 2019 r. na kilku polskich portalach pojawiła się informacja o ściganym żołnierzu NATO, który zabił polskiego kolegę na poligonie w Drawsku Pomorskim, natomiast w czerwcu 2019 r. litewskie serwisy opublikowały fake newsy na temat zanieczyszczenia Wilii w okolicach Kowna przez amerykańskie pociski ze zubożonym uranem. W marcu 2020 r. w początkowej fazie pandemii koronawirusa w Polsce rozsyłane były SMS-y m.in. na temat otoczenia różnych miast, w tym Warszawy i Poznania, kordonem sanitarnym czy wprowadzenia stanu wyjątkowego bądź wojennego i wyprowadzenia wojsk na ulice.

Innym sposobem na dezinformację jest ponadto uzupełnianie przez rosyjskich aktywistów wpisów w Wikipedii. Na przykład, wpis w rosyjskojęzycznej wersji portalu na temat zestrzelania malezyjskiego samolotu pasażerskiego MH17 w 2014 r. został edytowany na komputerze należącym do sieci rosyjskiej telewizji państwowej WGTRK. Zgodnie z wpisem zestrzelenia dokonała ukraińska armia, a nie strona rosyjska.

Przewagi i niedostatki stron

Wśród atutów Rosji w działaniach propagandowych i dezinformacyjnych, dzięki którym góruje ona w tym zakresie nad innymi krajami, należy wskazać – w przypadku państw Europy Wschodniej – szeroki dostęp do rosyjskich mediów tradycyjnych i społecznościowych oraz częste traktowanie ich przez tamtejsze społeczeństwa jako atrakcyjnego źródła informacji. Przewagę Rosji w tych państwach wzmacnia wciąż dość powszechna znajomość języka rosyjskiego, a także liczna ludność rosyjska zamieszkująca Białoruś, Ukrainę i Mołdawię. Ostatni z argumentów odnosi się również do Łotwy i Estonii, w niewielkim natomiast stopniu do pozostałych analizowanych państw. Niewątpliwym atutem FR jest jej doświadczenie w prowadzeniu tego typu działań. Współczesna aktywność propagandowa Rosji, w tym stosowana taktyka „mgły informacyjnej”, była również obecna w polityce ZSRR. Przewagą FR w toczącej się walce informacyjnej jest również fakt bycia państwem autorytarnym, w którym kontrola nad częścią mediów pozwala uspołnić przekaz. Strategią Rosji jest także wykorzystywanie słabości przeciwników – a za taką uznaje to, co społeczeństwa zachodnie traktują jako wartość – tj. pluralizm polityczny i informacyjny, który niejednokrotnie ułatwia prezentowanie alternatywnych teorii, wzmacniających szum informacyjny. Kolejnym przejawem przewagi Federacji jest także fakt bycia aktorem unitarnym, w odróżnieniu Unii Europejskiej czy NATO. Różnorodność nie tylko narzędzi, ale i przekazywanych treści, jakie stosuje Moskwa, utrudnia walkę i przeciwdziałanie rosyjskiej dezinformacji. Inną kwestią jest borykanie się przez UE i jej państwa członkowskie z szeregiem wyzwań, które z jednej strony są wykorzystywane przez Kreml w jego antyunijnych działaniach, a z drugiej utrudniają koncentrację instytucji unijnych na problemie

rosyjskiej dezinformacji. Mimo to zarówno Unia Europejska jako wspólnota (także NATO), jak i jej poszczególne państwa członkowskie (m.in. Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia) stworzyły i udoskonalają mechanizmy walki z rosyjską dezinformacją³. Część państw, m.in. Łotwa, Litwa czy Ukraina, zdecydowała się zablokować tymczasowo lub stale rosyjskie kanały telewizyjne, gros działań koncentruje się jednak m.in. na analizie, neutralizacji rosyjskiej dezinformacji i walce z nią. Nie mniej istotne są projekty skoncentrowane na edukacji i zwiększaniu świadomości społecznej wobec problemu rosyjskich działań propagandowych. Inicjatywy tego rodzaju w sposób szczególny skierowane są do młodego pokolenia, aktywnego w mediach społecznościowych i traktującego je często jako podstawowe źródło informacji. Podatność młodych ludzi na dezinformację, brak odruchu sprawdzania wiarygodności źródła oraz łatwość ulegania teoriom spiskowym w połączeniu z brakiem skoordynowanego systemu edukacji w zakresie odpowiedzialnego korzystania z mediów stanowi poważne wyzwanie dla bezpieczeństwa państwa. Sytuacji nie ułatwia natłok informacji na temat wielu wydarzeń krajowych i międzynarodowych. W przypadku Polski sytuację pogarsza dodatkowo głęboki i wciąż postępujący podział społeczeństwa oraz brak skupienia debaty na kwestiach merytorycznych zamiast na walce z przeciwnikiem politycznym. Wśród niedostatków wielu państw V4 należy wymienić też stosunkowo wąski krąg ekspertów zajmujących się problematyką dezinformacji oraz polaryzację środowisk eksperckich i dziennikarskich, co w przypadku polskim jest odzwierciedleniem podziałów występujących w społeczeństwie.

³ M.in. unijny East StratCom Task Force, natowski NATO StratCom COE.

Niskie wynagrodzenia dziennikarzy oraz pogoń za newsem mogą prowadzić do powielania nieprawdziwych informacji, zaczerpniętych z niepewnych rosyjskich źródeł. Przykładem może być wykupienie (niezgodnie z prawem polskim) przez Radio Sputnik czasu antenowego w legionowskim Radiu Hobby (na nadawcę nałożono kary i cofnięto mu licencję).

Agnieszka Rogozińska

Analiza zagrożeń kreowanych w cyberprzestrzeni

Karin Liderman definiuje cyberatak jako nieuprawnione, celowe działania ludzi mające na celu naruszenie tajności, integralności lub dostępności informacji¹. Autorzy dokumentu „Polityka ochrony cyberprzestrzeni RP” określają cyberatak jako celowe zakłócenie prawidłowego funkcjonowania cyberprzestrzeni².

Rosyjska działalność w cyberprzestrzeni opiera się na aktywności służb specjalnych, m.in. Głównego Zarządu Wywiadowczego (*Главное разведывательное управление Генерального штаба Вооружённых сил Российской Федерации*; *Głównoje Razwiedywatelnoje Uprawlenije*, GRU), realizującego zadania stawiane przez Kreml, który za pomocą cyberprzestrzeni dąży do uzyskania strategicznej

¹ K. Liderman, *Analiza ryzyka i ochrona informacji w systemach komputerowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008, s. 15-16.

² *Polityka ochrony cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa, 25.06.2013.

przewagi nad innymi państwami. Zgodnie z raportem Booz Allen Hamilton głównymi ugrupowaniami hakerskimi wykorzystywanymi przez rząd rosyjski są APT28 (Fancy Bear) i Sandworm. Raport identyfikuje te grupy jako dwie różne jednostki wojskowe w ramach GRU, wyspecjalizowane w przeprowadzaniu w cyberprzestrzeni operacji o różnym stopniu zaawansowania.

Kanały, którymi posługują się służby, wykorzystywane są do budowania agentur wpływu, a także finansowania wsparcia dla polityki Kremla. Tworząc fake newsy, popierając opozycję wewnętrzną w państwach Zachodu, inicjując i wspierając w nich kryzysy polityczne i społeczne, pozostają pod jego ścisłym nadzorem i kontrolą.

Działalność Federacji Rosyjskiej w cyberprzestrzeni

Rosyjscy hakerzy działający na zlecenie rządu od dłuższego czasu prowadzą agresywne operacje cyberszpiegowskie wymierzone w instytucje państwowe oraz sektor prywatny bliższej i dalszej zagranicy. Państwowa Służba Bezpieczeństwa podkreśla, że cyberprzestępcy są zainteresowani przede wszystkim instytucjami rządowymi, infrastrukturą krytyczną oraz obiektami o znaczeniu strategicznym.

Do najpoważniejszych ataków w cyberprzestrzeni podjętych przez FR na obszarze państw Europy Środkowo-Wschodniej zaliczyć można: konflikt o „Brązowego Żołnierza” (Estonia, 2007), przygotowanie do wojny ośmiodniowej w Osetii Południowej (Gruzja, 2008), konflikt o rządowy zakaz używania symboli Związku Radzieckiego (Litwa, 2008), konflikt o stacjonowanie amerykańskich baz wojskowych (Kirgistan, 2009), kampanie „Snake”, „BlackEnergy”, „NotPetya” (Ukraina, od 2008).

Szczególne natężenie tego typu działań miało miejsce podczas pomarańczowej rewolucji na Ukrainie. Wydarzenia rozgrywające się w Kijowie od października 2013 do lutego 2014 r. przedstawiane były w rosyjskich mediach jako bezprawny bunt przeciwko legalnej władzy, którego inicjatorem była „trzecia siła” z zewnątrz. Od lutego do marca 2014 r. celem podobnej kampanii było narzucenie przekazu o zdemoralizowaniu władz cywilnych i wojskowych na Krymie oraz przekonanie światowej opinii publicznej do narracji rosyjskiej, zgodnie z którą z punktu widzenia zarówno historycznego, jak i prawnego uzasadnione było przyłączenie Półwyspu Krymskiego do Rosji. Podstawowym narzędziem tych działań była dezinformacja; udział rosyjskich żołnierzy w działaniach zbrojnych na Ukrainie przeprowadzany był pod przykrywką tworzenia ochotniczych sił separatystycznych, a koncentrację oddziałów wojska rosyjskiego przerzucanych na Ukrainę przedstawiano jako ćwiczenia w obwodach nadgranicznych. Oczywiście narzędzie to można zaliczyć do stałego zestawu środków rosyjskich działań (stosowane było przecież z powodzeniem w wojnie z Gruzją w 2008 r.), jednak *novum* w działaniach na Ukrainie stanowiła aktywność w cyberprzestrzeni. Równocześnie z podjęciem działań zbrojnych w sieci opublikowano setki stron i portali społecznościowych o pozornie niezależnym, obiektywnym i informacyjnym charakterze, w rzeczywistości jednak powiązanych i skutecznie realizujących działania dezinformacyjne. Bardzo istotny okazał się tu rosyjski monopol na środki masowego przekazu w krajach postradzieckich (w tym na Ukrainie), co umożliwiło stworzenie zamkniętej przestrzeni informacyjnej, dzięki której do świadomości społecznej docierała wyłącznie jednolita, stronnicza rosyjska relacja.

Rozwinięte działania strony rosyjskiej w cyberprzestrzeni można zaobserwować również w państwach bałtyckich. Ataki o takim charakterze skierowane były przeciwko infrastrukturze krytycznej oraz systemom instytucji państwowych, w tym sektorowi zagranicznemu i obronnemu. Polegały one na włamywaniu się do systemu informatycznego, działaniu w nim w sposób niezauważony i uzyskiwaniu długoterminowych danych – np. regularnego dostępu do korespondencji elektronicznej i przetwarzanych dokumentów.

Także social media są podatne na cyberzagrożenia ze względu na upolitycznione treści komunikatów, brak stosownej reakcji nadzorców popularnych serwisów społecznościowych oraz za sprawą nieświadomości ich użytkowników. Niektóre popularne aplikacje, np. świadczący usługi transportowe Yandex czy Taxi działające w Wilnie, Rydze i Tallinie od 2018 r., wymagają dostępu do wielu poufnych danych, a zebrane informacje są przechowywane na serwerach kontrolowanych przez rosyjską firmę.

Dnia 28 października 2019 r. rosyjskie oddziały GRU przeprowadziły cyberatak na Gruzję. W jego wyniku zakłócono działalność kilku tysięcy gruzińskich portali internetowych, m.in. biznesowych, rządowych i prywatnych oraz nadawanie trzech dużych stacji telewizyjnych.

Największy rosyjski atak wymierzony w dane osobowe odnotowany był w ostatnim czasie w Bułgarii (2019). Został przeprowadzony przez Kristiana Boikowa, który wykradł dane osobowe milionów obywateli z Krajowej Agencji Dochodów, wywołując chaos w państwie. Wskazywano, że prawdziwym autorem ataków może być Rosja, ponieważ do ich kradzieży doszło w momencie finalizacji przez Bułgarię zakupu ośmiu nowych F-16 od USA w ramach dostosowywania sił powietrznych Bułgarii do standardów NATO.

Incydent odczytywano w kategoriach wpływów politycznych, które FR mogłaby osiągnąć poprzez możliwość nacisku na decyzje podejmowane w NATO i UE dzięki członkostwu Bułgarii w tych organizacjach. Przypuszczenia te potwierdzają wskazówki analityków. Ognian Shentov, dyrektor Centrum Studiów nad Demokracją w Sofii, wskazuje, że Bułgaria jest najbliższym sojusznikiem Rosji spośród wszystkich państw członkowskich UE: „Zawsze staliśmy w połowie drogi między Grupą Wyszehradzką a Rosją”³.

Firma konsultingowa Booz Allen Hamilton dokonała szczegółowej analizy ponad 200 zagrażających bezpieczeństwu incydentów, które przypisywano GRU, a ich realizacja wynikać miała z zapisów Doktryny wojskowej Federacji Rosyjskiej (2014). Dokument ten wskazuje na 23 wydarzenia, które zdefiniowane zostały jako potencjalne ryzyko dla bezpieczeństwa kraju – wśród nich znalazły się m.in. wzmocnienie NATO, proliferacja broni masowego rażenia, operacje informacyjne i działalność w cyberprzestrzeni, działania wywrotowe, podważanie historii i tradycji patriotycznych. Zgodnie z opinią Booz Allen Hamilton cyberataki miały stanowić jedno z narzędzi wykorzystywanych do ich neutralizacji. Według danych analizy wykonanej przez Deloitte, Polska znajduje się na 9. miejscu wśród państw o największym zagrożeniu cyberatakami. Spośród zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego FR wskazanych w Doktrynie wojskowej Federacji Rosyjskiej raport Booz Allen wskazuje konkretne dwa, które stanowiły przyczynek do podjęcia aktywności

³ S. Palczewski, *Rosja odpowiada za cyberataki w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Cyberdefence”, 19.08.2019, <https://www.cyberdefence24.pl/rosja-odpowiada-za-cyberataki-w-europie-srodkowo-wschodniej> [01.07.2020].

przeciwko RP: wzmocnienie NATO oraz obecność żołnierzy obcych państw przy granicy z Rosją.

Obrona przed cyberzagrożeniami

Konsekwencje działań FR w cyberprzestrzeni i kreowanych przez nią zagrożeń budzą reakcje państw, przeciwko którym są kierowane, skłaniając je do opracowywania mechanizmów obronnych, identyfikujących aktywności prowadzone w cyberprzestrzeni i podejmujących działania im przeciwdziałające. Europa potrzebowała 7 lat – od cyberataków na Estonię w 2007 r. do wojny na Ukrainie, która rozpoczęła się na początku 2014 r. – aby w pełni rozpoznać skalę zagrożeń w cyberprzestrzeni. Od tego czasu państwa europejskie podjęły szereg działań w celu przeciwdziałania tego typu ryzykom.

Analitycy Graphika wskazują, że ujawnianie nowych akcji w przestrzeni cyberbezpieczeństwa jest istotne, ponieważ unaocznia skalę zagrożenia, jej zakres oraz taktykę działania FR. Raport wskazuje również na ograniczenia rosyjskich operacji, co sprawia, że propagowane informacje nie znajdują oczekiwanej ilości odbiorców. „Historie zamieszczane w sieci przez ostatnie trzy lata kampanii na Reddit nie zyskały prawie żadnego zainteresowania”, a część fake newsów była zwyczajnie „wyśmiewana przez użytkowników”, niemniej publikowane były one w sześciu językach. Wszystkie rozpowszechniane treści były nieprawdziwe, a ich oddźwięk był niewielki, poza udostępnieniem poufnych dokumentów negocjacji handlowych Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi.

Zgodnie z rankingiem Kremlin Watch za liderów w walce z zagrożeniami w cyberprzestrzeni uznaje się państwa bałtyckie – podobne dane podaje raport roczny National Cyber Security Index, który

plasuje Estonię, Litwę i Łotwę odpowiednio na 3., 6. i 12. miejscu. Estonia w odpowiedzi na rosnące zagrożenia informacyjne i cybernetyczne nadała priorytet współpracy z innymi państwami bałtyckimi i krajami Europy Północnej. Państwo to jest zaangażowane w modernizację największego europejskiego „cyberpoligonu”, który ma być wykorzystywany do szkolenia sił NATO i koordynacji działań Sojuszu w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom cybernetycznym. Z kolei Litwa utworzyła Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego, które ma koordynować ochronę krytycznej infrastruktury informatycznej w kraju. Łotwa przyjęła strategię bezpieczeństwa cybernetycznego, która kładzie szczególny nacisk na obronę przed atakami rosyjskich „trolli” w internetowej przestrzeni informacyjnej. Również w odpowiedzi na wydarzenia na Ukrainie łotewski parlament uznał za przestępstwo „wojny hybrydowe i informacyjne”.

Co ciekawe, największy postęp w dziedzinie cyberbezpieczeństwa w ciągu ostatnich kilku lat został osiągnięty przez Ukrainę. Mimo że w latach 2013-2014 państwo to było praktycznie bezbronne w tym zakresie, dziś jest w stanie samodzielnie organizować „cyberwojskowe oddziały”. Wprowadziło także niezwykle kontrowersyjny zakaz używania rosyjskich sieci społecznościowych i produktów informatycznych, rzekomo wykorzystywanych przez Moskwę do celów zarówno wywiadowczych, jak i cyberwojskowych. Rozmowa z jednym z członków ukraińskich „cyberwojsk”, który działał jesienią 2019 r. w ukraińskiej witrynie Antivirus.ua, ujawnia, że struktura rozrosła się do 3000 osób i udało jej się osiągnąć znaczne rezultaty w krótkim czasie. Prawdopodobnie jeszcze ważniejsze jest to, że Ukraina pracuje obecnie przy wsparciu NATO nad stworzeniem jednego narodowego centrum bezpieczeństwa cybernetycznego, które będzie koordynować działania wszystkich kluczowych mini-

sterstw i agencji w tej dziedzinie, od Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony przez Departament Cyberpolicji po Ukroboronprom, ukraiński koncern przemysłu obronnego.

Działania mające na celu powstrzymanie aktywności rosyjskiej w cyberprzestrzeni podejmowane są również przez organizacje o charakterze globalnym. Jednym z większych wyzwań stojących przed społecznością międzynarodową jest implementacja istniejącego prawa międzynarodowego do obszaru cyberprzestrzeni. Już w 2003 r. Walne Zgromadzenie ONZ przeprowadziło analizę potencjalnych zagrożeń bezpieczeństwa informacji, przewidywanych w tym zakresie działań prewencyjnych oraz możliwości współpracy w środowisku międzynarodowym celem zminimalizowania tego typu zagrożeń. W efekcie podjętych działań powołano Grupę Ekspertów Rządowych ds. Rozwoju w Dziedzinie Informacji i Telekomunikacji (*Group of Governmental Experts on Developments in the Field of Information and Telecommunications in the Context of International Security* – UN GGE). Do 2020 r. Grupa odbyła 6 spotkań, a w obszarze tematycznym ostatnich prac (2019-2020) znalazły się następujące zagadnienia: wspólne rozumienie istniejących i potencjalnych zagrożeń bezpieczeństwa informacji, wypracowanie środków zapobiegawczych, możliwości rozwoju prawa międzynarodowego do nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, opracowanie zasad zaufania wśród państw członkowskich.

Podczas szczytu w Brukseli (w lipcu 2018 r.) Sojusz Północnoatlantycki zatwierdził utworzenie w swojej strukturze Ośrodka Operacji Cybernetycznych, który zajmowałby się zagrożeniami tworzonymi przez FR. W tym roku sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg potwierdził działania organizacji zmierzające do powołania ofensywnych cybersił, obejmujące także elementy narodowe.

W 2017 r. Polska brała udział w projekcie utworzenia sił szybkiego reagowania w strukturach Unii Europejskiej na zagrożenia cybernetyczne, który był przeprowadzany pod przewodnictwem Litwy. W czerwcu 2018 r. Parlament Europejski przyjął natomiast rezolucję w sprawie cyberobrony.

W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2014 r. jako naczelną cel w zakresie cyberbezpieczeństwa wskazano zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania Polski w cyberprzestrzeni, z położeniem nacisku na zabezpieczenie systemów teleinformatycznych. Aby ten cel osiągnąć, wyszczególniono zadania mające przyczynić się do realizacji celów o charakterze preparacyjnym i operacyjnym. Kluczowe w aspekcie celów operacyjnych jest rozpoznanie zagrożeń cyberbezpieczeństwa, określenie szans i ryzyk, następnie przeciwdziałanie zidentyfikowanym zagrożeniom, minimalizowanie ryzyk oraz wykorzystywanie szans. Ważne jest też poznanie źródeł zagrożeń i aktywna obrona w tym zakresie.

W nowo podpisanej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP (2020) wskazuje się na prowadzone przez FR agresywne działania o charakterze hybrydowym, obliczone na destabilizację NATO i jego sojuszników. Dokument prognozuje dalszy rozwój „zdolności do prowadzenia działań w wielu wymiarach, w tym cyberprzestrzeni i przestrzeni kosmicznej”⁴. Doktryna przewiduje uzyskanie zdolności operacyjnych do prowadzenia pełnego spektrum działań militarnych, m.in. poprzez rozwój wojsk obrony cyberprzestrzeni.

⁴ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020, s. 7, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf [10.10.2020].

Wnioski

Do głównych celów strategicznych, które stawia sobie Rosja poprzez realizację działań w cyberprzestrzeni, należą:

- wzmocnienie pozycji międzynarodowej FR;
- rozszerzenie strefy jej wpływów kosztem Zachodu, szczególnie w stosunku do obszaru państw postsowieckich;
- ochrona rosyjskich interesów gospodarczych;
- dyskredytacja struktur demokracji zachodniej;
- antagonizowanie stosunków pomiędzy państwami członkowskimi organizacji międzynarodowych (NATO, EU).

W realizacji tych celów FR posługuje się szerokim spektrum narzędzi w przestrzeni informacyjnej, obejmującej media tradycyjne, nowe media i cyberprzestrzeń. Analizując współczesne działania FR w cyberprzestrzeni DFRLab, można sformułować kilka wniosków:

- współczesne państwa, w tym FR, inwestują poważne środki w celu przeprowadzenia operacji manipulujących ludźmi w środowisku online;
- państwa dążą najczęściej do ukrywania takich operacji, co stanowi różnicę w porównaniu z działaniami z przeszłości, kiedy Rosjanie nie przykładali dużej wagi do zatajania własnych działań;
- zauważalne jest zjawisko doskonalenia środków używanych przez FR w zakresie cyberdziałań.

Do osiągania swoich strategicznych celów Rosja stosowała w cyberprzestrzeni kombinację wielu instrumentów oddziaływania, m.in. dezinformację, manipulację, fake newsy, zakłócanie informacyjne, cyberszpiegostwo. NATO i UE podjęły wiele inicjatyw mających na celu zarówno eliminację zagrożeń istniejących w cyberprzestrzeni, jak i przeciwdziałanie przyszłym niebezpieczeństwom

w tej sferze. Nie oznacza to oczywiście, że tego rodzaju aktywność w cyberprzestrzeni wygaśnie. Internet i media społecznościowe są bardzo podatne na wszelkiego rodzaju działania, dlatego też Rosja będzie szukała nowatorskich i bardziej wyszukanych sposobów omińnięcia środków bezpieczeństwa. Administracja państwowa, sektor prywatny oraz społeczeństwo obywatelskie powinny obserwować rozwój tego rodzaju zagrożeń i odpowiednio się do nich przygotować.

Prowadzone z powodzeniem przez FR agresywne działania w obszarze cyberprzestrzeni to dowód słabości nie tylko państw, w kierunku których aktywność ta jest skierowana, ale również niewydolności instytucji bezpieczeństwa międzynarodowego. Większość ekspertów uważa, że brak efektów w walce z rosyjskimi cyberatakami doprowadzić może do sytuacji, w której destabilizacja wywołana aktywnością Kremla w tym obszarze będzie postępować. W celu jej przeciwdziałania należy skoordynować aktywność pomiędzy państwami, organizacjami międzynarodowymi, a na poziomie krajowym „między poszczególnymi urzędami publicznymi, ale też przedstawicielami biznesu, mediów i sektora pozarządowego”⁵.

⁵ E. Lucas, *The Economist*, *Sztukmistrze z Kremla*, „Gazeta Wyborcza”, nr 37, 14-15.02.2015, s. 16.

Marta Drabczuk

Zagrożenia o charakterze ekonomicznym

Zdecydowana większość zagrożeń ekonomicznych generowanych przez Rosję ma podłoże geopolityczne. Stanowią one element szeroko zakrojonej wojny hybrydowej, czyli wieloaspektowego połączenia sił regularnych i nieregularnych o charakterze dyskryminacyjnym, dezintegracyjnym i marginalizującym, które mają na celu destrukcję przeciwnika¹. Zagrożenia hybrydowe „rozsciągają się od cyberataków na krytyczne systemy informacyjne przez zakłócanie usług (np. finansowych czy dostaw energii) do podważania zaufania społecznego do instytucji rządowych i pogłębiania podziałów społecznych”².

Federacja Rosyjska wpływa na kondycję ekonomiczną państw oraz regionu Europy Środkowej i Wschodniej w sposób zarówno bezpośredni (m.in. poprzez agresywną politykę handlową, uzależnienie energetyczne, zależności finansowo-kredytowe, ograniczenia

¹ F. Hoffmann, *Conflict in the 21st Century. The Rise of the Hybrid Wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington 2007, s. 14-37.

² *Europe that Protects: Countering Hybrid Threats*, EEAS, 13.06.2018, www.eeas.europa.eu.

w przepływie kapitału ludzkiego, stosowanie sankcji gospodarczych), jak i pośredni (np. poprzez środki dyplomatyczne, „korona-dyplomację”, konotacje personalno-biznesowe). Rosja zastosowała również militarną destabilizację w celu zakłócenia sytuacji gospodarczej w przypadku okupowanego Krymu i Donbasu na Ukrainie oraz Naddniestrza w Mołdawii. Dodatkowo, agresja ekonomiczna Rosji jest wspomagana przez narzędzia polityki informacyjnej, m.in. poprzez dezinformację i propagandę, środki korupcyjne i przemocowe, finansowanie portali internetowych, mediów elektronicznych (tzw. fabryk „trolli” i botów) oraz stacji telewizyjnych.

Cele i motywów agresji ekonomicznej Rosji

Wśród motywów i powodów, którymi kierują się elity rosyjskie przy stosowaniu narzędzi i podejmowaniu działań zagrażających równowadze i stabilności gospodarczej państw oraz regionu Europy Środkowej i Wschodniej, należy wymienić:

Wyrazy niezadowolenia wobec zbliżenia państw wschodnioeuropejskich i Zachodu (UE, USA). Agresywne środki ekonomiczne są stosowane przez Rosję jako „kara” za intensywny proces europeizacji oraz integrację państw Europy Wschodniej ze strukturami euroatlantyckimi i europejskimi. Mają na celu również odstraszenie czy ostrzeżenie przed penetracją modeli rozwoju prozachodniego lub realizacją polityki antyrosyjskiej. Impulsem aktywizującym przejawy neoimperializmu rosyjskiego jest każda próba uniezależnienia się od „centrum” czy intensyfikacja procesów integracyjnych w ramach Unii Europejskiej lub NATO, jak również zacieśnienie współpracy z USA. Niezadowolenie Rosji jest wyrażane zarówno

przez presję polityczną na rządy narodowe poszczególnych państw, jak też przez agresję gospodarczą.

Dążenie do dyskredytacji podmiotu na arenie międzynarodowej. Motywem użycia środków ekonomicznych jest dążenie Rosji do zdyskredytowania wybranego państwa lub UE na arenie międzynarodowej, ukazanie go jako niezdolnego do działań i reagowania. Wywieranie wpływu na inne państwa służy Rosji do budowania pozycji decydenta (ukazując przy tym jedyny słuszny reżim Władimira Putina) lub rozgrywania go na równi ze światem zachodnim. Poprzez agresywną politykę handlową oraz dezinformację i panikę ekonomiczną Rosja dąży do blokowania inicjatyw współpracy regionalnej, które mogą być sprzeczne z interesami Kremla.

Reintegracja obszaru poradzieckiego. Rozszerzanie wpływów Rosji na bezpieczeństwo regionalne i globalne odbywa się także poprzez wzmacnianie neoimperialnej ideologii rosyjskiego przywództwa. Aby dialog biznesowy z Rosją był możliwy, musiałoby nastąpić zastąpienie elity autorytarnej liberalną, gotową do stosunków *fair play* i umiarkowanej taktyki zagranicznej. Wtedy Rosja mogłaby pokojowo koegzystować z innymi państwami świata na zasadach wzajemnego szacunku, równości i zrozumienia – jest to jednak utopia. Koncentracja całego obszaru poradzieckiego na czele z Rosją gwarantowałaby FR utrzymanie statusu jednej z globalnych potęg. Byłoby to możliwe jedynie w przypadku wchłonięcia przestrzeni poradzieckiej i zniszczenia postbipolarnego porządku międzynarodowego.

Ukazanie alternatywy dla NATO. Rosja dąży do stworzenia strefy buforowej w Europie Środkowej i niedopuszczenia lub chociaż minimalizacji obecności amerykańskich oraz północnoatlantyckich sojusznicznych sił wojskowych. Rosja dostrzega swoją rolę jako architekta nowego porządku i bezpieczeństwa w Europie Środkowej

i Wschodniej. Najskuteczniejszym narzędziem presji na rządy poszczególnych państw jest oddziaływanie na potencjał gospodarczy oraz ingerencja w bezpieczeństwo ekonomiczne państwa.

„Antidotum” na niekorzystną sytuację wewnętrzną. Agresja ekonomiczna stosowana w polityce zagranicznej jest narzędziem, które służy do pokazania mocy państwa w pogarszającej się sytuacji wewnętrznej. Polityka Rosji dąży do rewizjonizmu i neoimperializmu, a agresja ekonomiczna jest narzędziem odwracania uwagi społeczeństwa rosyjskiego od problemów wewnętrznych i jednocześnie potwierdzenia mocarstwowej pozycji. Jest to demonstracja siły przed własnym narodem i spektakl odgrywany dla Europy Zachodniej i USA. Nie mogąc utrzymać dłużej twardej władzy, Rosja zmuszona jest do wykorzystania złożonej kombinacji brutalnych środków ekonomicznych i informacyjnych. Agresywna i ofensywna polityka wobec państw „bliskiej zagranicy” zapewnia przetrwanie reżimu Putina w Rosji.

Instrumenty oddziaływania w sferze ekonomicznej

Instrumenty polityki handlowej. Rosja używała narzędzi ekonomicznych w polityce zagranicznej wobec sąsiadów od 1991 r. Historyczne powiązania w ramach centralnie planowanej gospodarki ZSRR zdeterminowały szereg zależności pomiędzy Federacją Rosyjską a byłymi republikami radzieckimi, które borykały się z reorganizacją oraz reorientacją produkcji i usług. Zależność w zakresie niektórych towarów spożywczych i rolnych, zdolności produkcyjnych, procesów technologicznych, dostaw surowców i materiałów czy infrastruktury transportowej i energetycznej powodowała, że polityka handlowa stawała się punktem nacisku Rosji na państwa

poradzieckie. Rosja oddziaływała poprzez zastosowanie środków ochrony handlu, jak kwoty importowe lub eksportowe, zakazy i środki antydumpingowe, pozostając przy tym jednym z głównych partnerów handlowych Ukrainy, Białorusi i Mołdawii.

Rosja miała własne pomysły na realizację niezbyt udanych projektów integracji regionalnej o charakterze gospodarczym wobec państw poradzieckich, jak Wspólnota Niepodległych Państw czy Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza. W odwecie za odmowę pełnego członkostwa w Euroazjatyckiej Unii Celnej (miał to być krok do stworzenia wspólnego obszaru gospodarczego na terenie całej EaWG jako przeciwwagi dla UE) w 2011 r. Rosja zastosowała wobec Ukrainy presję ekonomiczną, strasząc nieobniżeniem cen gazu na kolejne lata i jednocześnie naciskając na blokowanie zawarcia umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Od 2013 r. prowadziła agresywną politykę wobec Ukrainy w ramach restrykcji odwetowych za podpisanie tej umowy, doprowadzając do utraty części rynku zbytu w Rosji (embargo na wwóz ukraińskich produktów), ale także innych państw poradzieckich (zakaz tranzytu przez terytorium Federacji Rosyjskiej do Kazachstanu i Kirgistanu). Rosja zablokowała import ponad połowy produktów spożywczych producentów ukraińskich, skasowała preferencje celne, wstrzymała umowę o strefie wolnego handlu z Ukrainą. Podobną „karę ekonomiczną” za umowę stowarzyszeniową z UE poniosła również Mołdawia – oprócz embargo na produkty rolno-spożywcze (w tym wina i koniaki), Rosja deportowała mołdawskich migrantów pracowniczych, którzy stanowili ważne źródło transferów pieniężnych. Wojny handlowe dotyczyły również Białorusi (produkcja rolna od 2014, mleczarska od 2018 r.), chociaż działania dyskryminacyjne wobec towarów białoruskich (w tym wobec reeksportowanej żywności pochodzącej z UE) wynikały z za-

stosowania innych narzędzi ekonomicznych – polityki sanitarnej i fitosanitarnej, norm technicznych i procedur celnych.

Konsekwencje prowadzonych przez Rosję działań uderzają również w gospodarkę rosyjską (poprzez międzynarodowe sankcje gospodarcze czy izolację polityczną³). W odpowiedzi na sprzeciw Rosji wobec stowarzyszenia Ukrainy z UE i aneksję Krymu oraz okupację Donbasu w 2014 r., wskutek której Ukraina utraciła kontrolę nad przemysłem w Donieckim Zagłębiu Węglowym, branżą turystyczną Krymu oraz częścią złóż gazowych szelfu czarnomorskiego, UE zastosowała sankcje wobec Federacji Rosyjskiej (m.in. zakaz udzielania pożyczek krótko- i długoterminowych sześciu największym bankom państwowym Rosji oraz kilku koncernom paliwowym i zbrojeniowym). Moskwa ze swojej strony wprowadziła po raz pierwszy zakaz importu owoców, warzyw, mięsa, drobiu, ryb, mleka i nabiału z Unii Europejskiej (kontrsankcje na produkty żywnościowe z UE przedłużono do 31 grudnia 2020 r.). Embargo dotknęło największych eksporterów żywności, w tym Polski, jednak wraz z dywersyfikacją destynacji eksportowych jego znaczenie zmalało. Sankcje wobec Rosji są mniej groźne w porównaniu z naciskami ekonomicznymi ze strony tego państwa. Kreml planuje rozszerzyć obowiązujące sankcje ekonomiczne i wprowadzić nowe. Zmiany ograniczeń nałożonych na osoby i podmioty gospodarcze będą dotyczyć zakazu realizacji płatności transgranicznych oraz zakazu przyjmowania płatności od strony znajdującej się na liście sankcyjnej, jak również zakazu importu towarów z rozszerzonej listy.

³ Działania Moskwy na Krymie i we wschodniej części Ukrainy w 2014 r. zaowocowały zawieszeniem udziału Rosji w G8 oraz pozbawieniem prawa głosu w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy (prawo to zostało przywrócone w 2019 r.).

Akwen morski. Dużym wyzwaniem dla państw regionu jest możliwość blokady handlowej w akwenach Morza Czarnego i Morza Azowskiego. Przykładem agresywnego zachowania Kremla w ramach działań hybrydowych jest zakłócenie swobodnej żeglugi morskiej w północnym rejonie Morza Czarnego, co negatywnie wpłynęło na wymianę handlową, realizowaną drogą morską w portach ukraińskich (w listopadzie i grudniu 2017 r.). Polityka miękkiego blokowania ukraińskich jednostek morskich przepływających przez Cieśninę Kerczeńską w celu ograniczenia dostępu Ukrainy do tego akwenu w 2018 r. była spowodowana odwróceniem uwagi od słabnącej popularności Putina po podniesieniu wieku emerytalnego oraz przygotowaniem Ukrainy do wyborów prezydenckich w 2019 r. Możliwość potencjalnego wykorzystania Mostu Kerczeńskiego do realizacji blokady ukraińskich portów (przez to również zmniejszenie konkurencyjności ukraińskich towarów, zwiększenie kosztów transportu ze względu na potrzebę wynajmu kilku mniejszych statków zamiast jednego większego) przełożyła się bezpośrednio na straty finansowe poniesione przez ukraiński przemysł i wydaje się być instrumentem nacisku, po który Moskwa może sięgać w dowolnym momencie.

Uzależnienia finansowe i grupy wpływów. Zagrożenia o charakterze ekonomicznym są determinowane także przez powiązania kapitałowe z dominującą pozycją podmiotów rosyjskich (również tych zarejestrowanych w offshorach), które pozwalają na całościowe lub częściowe kontrolowanie sektorów gospodarki narodowej (np. energia elektryczna, sektor finansowy i ubezpieczeniowy na Ukrainie, bankowość na Białorusi, energetyka, przemysł winiarski i bankowość w Mołdawii). Aparat wywiadowczy Rosji podejmuje działania na rzecz zapewnienia obecności odpowiednich osób

reprezentujących interesy rosyjskie w koncernach zachodnich, środowiskach opiniotwórczych oraz państwowych i prywatnych firmach.

Kontrola rosyjskiego kapitału nad kluczowymi sektorami gospodarki jest możliwa przez wpływ skorumpowanych grup nacisków oraz prorosyjskich klanów oligarchicznych. Rosja aktywnie wykorzystuje formalne i nieformalne związki biznesowo-polityczne elit rosyjskich z elitami państw wschodnioeuropejskich (m.in. przez wpływy na procesy wyborcze, tworzenie i finansowanie partii prorosyjskich obecnych w rządach państwowych). Kanały nacisków gospodarczych szczególnie aktywnie wykorzystywane są w okresie wyboru elit politycznych państw Europy Wschodniej. Na Ukrainie za interesami rosyjskimi, zwłaszcza na rynku produktów naftowych (skoncentrowanym na Rosnieftie), gazu (Gazprom, RosUkrEnergo), rynku mediów i rynku telewizyjnym oraz przemysłu metalurgicznego, lobbują prorosyjskie klany oligarchiczne (wywodzące się z nomenklatury z czasów sowieckich oraz tzw. nowi ruscy – „akcjonariusze” polityki ukraińskiej). O korzyściach płynących ze współpracy grup biznesowych Mołdawii i Rosji (szczególnie współpracy Igora Dodona z Kremlen) miała świadczyć gotowość Rosji do udzielenia Mołdawii znacznego kredytu w 2020 r.⁴ Poprzez powiązania kapitałowe decydentów politycznych Rosja zakorzeniła się również w gospodarce białoruskiej – samo państwo lub instytucje przez nie kontrolowane są największymi wierzycielami Białorusi (ok. 40% całkowitego zadłużenia zewnętrznego, w tym kredyty stabiliza-

⁴ Ostatecznie Sąd Konstytucyjny Republiki Mołdawii stwierdził, że umowa kredytowa z Federacją Rosyjską, zakładająca pożyczkę w wysokości 200 mln EUR, jest niezgodna z ustawą zasadniczą.

cyjne Euroazjatyckiego Funduszu Stabilizacji i Rozwoju [EFSR], który w 88% składa się ze środków wniesionych przez Rosję). Oligarchiczna kontrola władzy politycznej na Ukrainie, Białorusi czy w Mołdawii sprawia, że agresywne zachowania ze strony Federacji Rosyjskiej trafiają na podatny grunt. Odporność tych państw na działania rosyjskie jest niska.

Zagrożenia energetyczne. Z punktu widzenia potencjału generowania zagrożeń ekonomicznych najbardziej newralgicznym punktem pozostaje zależność energetyczna. Kwestie dostaw gazu i ropy naftowej do państw jako środka realizacji polityki zagranicznej Rosji zostaną poruszone w innej części niniejszego opracowania, należy jednak zwrócić uwagę na kilka aspektów. Ceny rosyjskich surowców energetycznych (zróżnicowanych dla poszczególnych państw) są podyktowane decyzjami politycznymi Kremla, a nie mechanizmami rynkowymi. Rosja uzależniła ceny surowców i warunki dostaw (lub ich wstrzymanie), jak również kontrakty oraz spory o dostawy, od spełnienia przez określone państwa zależne własnych warunków i zasad (np. Ukraina korzystała z zaniżonych cen na gaz w zamian za przedłużenie stacjonowania Floty Czarnomorskiej w Sewastopolu). Federacja Rosyjska manipuluje zależnościami energetycznymi, stosując umowy krótkookresowe, które prowadzą do regularnego zadłużenia i pozwalają dość szybko wpłynąć na klienta (państwo), elastycznie stosując agresję ekonomiczną. Prowadzona przez lata polityka energetyczna spowodowała niemalże monopolizację przesyłu przez rosyjskie firmy państwowe, przejęcie przez nie kontroli nad sektorem energetycznym dzięki prawom do infrastruktury gazowej i rurociągowej (Rosja sprawuje niemal całkowitą kontrolę nad infrastrukturą gazową Białorusi i Mołdawii). Ze względu na brak konsensusu oraz solidarności partnerów regionalnych co do intere-

sów energetycznych, projekty dywersyfikacyjne źródła i dostawców energii są utrudnione (np. odmienne stanowisko Węgier na forum Grupy Wyszehradzkiej).

Na celowniku Rosji znajdują się również państwa bałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia. Instrumenty oddziaływań ekonomicznych, ich skala oraz metody realizacji są jednak nieco inne niż w przypadku państw Europy Wschodniej. Strategicznym celem Rosji jest osłabienie lub zniszczenie architektury bezpieczeństwa, utworzonej po zakończeniu zimnej wojny. Krokiem do tego celu mogłaby okazać się szybka inwazja skierowana przeciwko państwom bałtyckim, co znacznie zdeprecjonowałoby znaczenie NATO w regionie. Interesy ekonomiczne w polityce bałtyckiej na lata 2015-2030 zakładają realizację projektów inwestycyjnych mających na celu dostęp do bałtyckich szlaków tranzytu ropy naftowej oraz przepływu towarów. W tym celu Rosja będzie sięgać po tzw. środki aktywne, takie jak budowanie sieci szpiegostwa gospodarczego, cyberataki przeciwko strategicznym podmiotom gospodarczym oraz administracji i obiektom infrastrukturalnym, korupcja i szantaż. Najmniej zagrożone jest bezpieczeństwo ekonomiczne państw, które nie naruszają politycznych interesów Federacji, a współpraca z tym państwem jest uznawana przez społeczeństwa za słuszny kierunek polityki zewnętrznej (jak na Słowacji, w Czechach i Bułgarii).

Implikacje zagrożeń ekonomicznych ze strony Rosji

Ważny jest także geoekonomiczny kontekst aktywności na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej głównych graczy globalnych i ich dialogu z Rosją. Obszar ten jest polem rywalizacji Federacji Rosyjskiej z UE, USA i Chinami. Państwa z tego obszaru są wykorzystywa-

ne instrumentalnie przez wszystkich graczy, co czyni je dodatkowo narażonymi na agresję ze strony Rosji.

W 2013 r. Chiny ogłosiły inicjatywę Nowego Jedwabnego Szlaku, którego głównym celem jest wzmocnienie i ułatwienie wymiany handlowej poprzez budowę infrastruktury zarówno na lądzie, jak i na morzu⁵. Współpraca Chińskiej Republiki Ludowej i Europy Środkowej i Wschodniej w formacie „16+1”, zainicjowanym w 2012 r., jest bezprecedensowym zacieśnianiem relacji gospodarczych i politycznych. Jest też sygnałem świadczącym o ambicjach Chin w zakresie rozszerzenia wpływów w regionie państw poradzieckich. Po kryzysie finansowym Europa Środkowa i Wschodnia zaczęły interesować się chińskim modelem rozwojowym, podczas gdy wcześniejszym punktem odniesienia były UE i USA. W celu zapewnienia ciągłości prowadzenia wymiany handlowej oraz stabilizacji sytuacji politycznej w tej części Europy Chiny będą przeciwstawiać się agresywnym działaniom ekonomicznym ze strony Rosji.

Swoją aktywność w regionie spotęgowały również USA, zwłaszcza w odniesieniu do Inicjatywy Trójmorza, która pozwoli wzmocnić więzi transatlantyckie Stanów Zjednoczonych z regionem w zakresie gospodarczym, energetycznym i transportowym.

Zaangażowanie Unii Europejskiej na tym obszarze skupia się wokół polityki sąsiedztwa, która determinuje jej konkurencyjność wobec pozostałych graczy. Jednak poliarchiczność wyzwań, z którymi mierzy się UE, zróżnicowanie interesów oraz zainteresowania

⁵ Do osiągnięcia tego celu wykorzystywane będą instrumenty *stricto* ekonomiczne, zwłaszcza rozwój alternatywnych wobec trasy bałtyckiej szlaków eksportowych, szczególnie projektów China–Europe Land–Sea Express oraz Ukraine Silk Road. Zob. P. Mickiewicz, *Wspólnota interesów czy rywalizacja? Subregion Bałtycki w koncepcjach politycznych Rosji i Chin w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku*, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 31, s. 9-22.

poszczególnych państw stosunkami z Rosją (m.in. wskutek zdywersyfikowania przez niektóre państwa rynków dostaw ropy i gazu oraz poluzowania więzi handlowych lub niechęci wobec ingerencji w relacje unijno-rosyjskie) powodują, że spada asertywność UE wobec zagrożeń ekonomicznych wymierzonych w państwa Europy Wschodniej. Sankcje nakładane na FR za łamanie prawa międzynarodowego jako narzędzie tymczasowe będą utrzymywane do momentu, kiedy nie będzie wymiernych rezultatów w negocjacjach politycznych.

Do realizacji założeń polityki zagranicznej Rosja wykorzystuje każdą trudną sytuację wewnętrzną w państwach regionu. Przykład może stanowić posłużenie się pandemią koronawirusa do zrealizowania takich celów poprzez wielostronną „koronadyplomację”. Inicjatywy pomocowe Rosji budzą jednak wątpliwości ze względu na oczekiwanie wzmocnienia współpracy politycznej. Udzielając pomocy członkom Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, Rosja dążyła do wzmocnienia pozycji w regionie (np. warunkiem pomocy finansowej dla Białorusi, Mołdawii, Armenii i Kazachstanu miało być pogłębienie przez te państwa integracji politycznej w ramach EAUG); chciała też wynieść wymierne korzyści ze wzmocnienia partnerstw w Azji z Chinami, Koreą Północną i Mongolią.

Nieunikniona wielka gra Chin z Rosją i USA o status supermocarstwa w regionie środkowo-wschodnim determinuje konieczność rozwoju formatów współpracy regionalnej w celu łączności gospodarczej i infrastrukturalnej państw Europy jako siły napędowej wzrostu gospodarczego i klucza do wzmocnienia bezpieczeństwa ekonomicznego, energetycznego, telekomunikacyjnego, transportowego i wojskowego.

Implikacje dla Polski

Wpływy ekonomiczne Rosji na gospodarkę polską są dość ograniczone, a inwestycje polskie na terenie Federacji nie są zbyt liczne. Wzajemne sankcje rosyjsko-unijne i kryzys gospodarczy w Rosji spowodowały spadek obrotów handlowych. Pomimo wysokiego prawdopodobieństwa kolejnych „wojen hybrydowych” i konieczności przygotowania Polski na taki scenariusz, wojna konwencjonalna z Rosją, w której Polska byłaby stroną, jest mało prawdopodobna. Jednak neoimperialna polityka Moskwy pozostaje najpoważniejszym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego RP, co zostało określone w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2020, a za co *nota bene* rosyjscy politycy grozili odwetem ekonomicznym. Słabym punktem jest uzależnienie od dostaw surowców, dlatego też Polska kontynuuje działania na rzecz powstrzymania budowy infrastruktury przesyłowej zwiększającej uzależnienie Europy Środkowej od dostaw gazu z Federacji Rosyjskiej i wzmacnia odporność tego regionu na ryzyko wykorzystywania dostaw gazu jako instrumentu nacisku ekonomicznego i politycznego.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako konkurencji regionalnej – tendencja ta uwidoczniła się zwłaszcza podczas spowolnienia gospodarczego, spowodowanego przez pandemię SARS-CoV-2, która ukazała potrzebę skracania łańcuchów dostaw oraz dywersyfikowania kanałów zaopatrzenia w towary i usługi. Świadczą o tym coraz lepsze relacje gospodarcze Polski z USA (m.in. kontrakty energetyczne dotyczące gazu LNG oraz energetyki jądrowej czy rosnące obroty handlowe).

Polska jako lider rozwoju w Europie Środkowej i Wschodniej (w ciągu ostatnich kilku lat średni wzrost PKB wynosił około 4% i był jednym z najwyższych w Europie) jest jedną z największych gospodarek regionu – samodzielnie wypracowuje około 1/3 PKB krajów Europy

Środkowej i Wschodniej (z wyłączeniem Rosji oraz Turcji). Odgrywa ona ważną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa w tej części kontynentu. Jest promotorem i inicjatorem działań na rzecz współpracy w zakresie bezpieczeństwa regionalnego na osi Północ-Południe, od Skandynawii poprzez państwa bałtyckie po Rumunię, Ukrainę i Turcję. Zagrożenia generowane przez Rosję – jako główne wyzwania dla bezpieczeństwa europejskiego – niewątpliwie będą problemem, z którym Polsce przyjdzie się mierzyć podczas przewodnictwa OBWE w 2022 r. oraz prezydencji RE w pierwszej połowie 2025 r. Dla Rosji Polska (oraz Litwa) jako najbardziej pryncypialne państwo NATO również stanowi pewne wyzwanie. W przypadku eskalacji konfliktu z Federacją kraje bałtyckie byłyby celem agresji militarnej. Rosja dążyłaby do zneutralizowania Polski, okupując polsko-litewski region graniczny (korytarz suwalski) między Kaliningradem a Białorusią.

Polska może przeciwdziałać zagrożeniom hybrydowym, w tym także agresywnym działaniom ekonomicznym ze strony Rosji, poprzez rozwój, wzmacnianie relacji i inicjowanie współpracy regionalnej o różnych formach i konfiguracjach członków (jak Grupa Wyszehradzka, Partnerstwo Wschodnie, Inicjatywa Trójmorza czy Trójkąt Lubelski). Ważne z punktu widzenia umacniania własnej pozycji geopolitycznej będzie kreowanie inicjatyw w kontekście infrastruktury transregionalnej. W tym celu szczególnie ważna jest współpraca z bliskimi sąsiadami, jak Litwa, Łotwa, Estonia, Czechy, Słowacja, ale także angażowanie w partnerstwa regionalne Ukrainy czy Białorusi.

Wnioski

Zagrożenia ekonomiczne generowane przez politykę zagraniczną Rosji można określić przymiotnikiem „double-edged”: realizując

cele ekonomiczne, prowadzą do pogorszenia się relacji politycznych i generują długofalowe straty finansowe i koszty. Widać to było na przykładzie Ukrainy (zerwane więzi z bratnim narodem i wrogość społeczną) czy Białorusi, która, pragnąc uniezależnić się od Rosji, była w latach 2015-2017 podmiotem wielu sporów handlowych oraz embarga rosyjskiego. Takie działania FR, wymierzone jako kara wobec państw wymykających się spod jej kontroli (nawet tych lojalnych), powodują efekt odwrotny od zamierzonego – przyśpieszają zwrot ku orientacji prozachodniej oraz zbliżenie z UE czy NATO.

Z powodu zagrożeń ekonomicznych Rosji najbardziej ucierpiała Ukraina. Zależność gospodarki ukraińskiej od decyzji Kremla, asymetria w dostępie do rynku, dyskryminujące działania poprzez ograniczenia energetyczne były wykorzystywane przez Rosję przed aneksją Krymu i wojną na Donbasie. Od 2014 r. Rosja prowadziła wojnę gazową z Ukrainą oraz kilka wojen handlowych. Ograniczenie tranzytu towarów ukraińskich do państw Azji Środkowej oraz zerwanie subregionalnych sieci produkcyjnych z ukraińskimi przedsiębiorstwami w branży przemysłowej i rolniczej odbiły się negatywnie na dewaluacji hrywny i zmniejszonym wolumenie inwestycji zagranicznych na Ukrainie. Słabość polityczna i gospodarcza tego państwa powoduje, że pozostaje ono podmiotem nacisków ekonomicznych ze strony Rosji, a utrzymanie kontroli nawet nad częścią terytoriów separatystycznych (DRL, ŁRL, analogicznie jak Naddniestrze) jest spełnieniem pragnień Federacji o utworzeniu własnej strefy wpływów we wschodnim sąsiedztwie UE oraz oddaleniem perspektywy członkostwa Ukrainy w NATO. Jednocześnie Ukraina zacieśnia więzi gospodarcze z państwami UE, amortyzując koszty nieprzewidywalności Rosji. W interesie Unii jest więc nie dopuścić do integracji bloku wschodniego, a tym samym dezintegracji bloku

zachodniego Europy. W najbliższej dekadzie dynamika agresywnych zachowań ekonomicznych wobec Ukrainy nie ulegnie zmianie. Wojna o to państwo nadal się toczy, mimo przegranych przez Rosję bitew na polu politycznym czy ekonomicznym.

Dla Białorusi najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest długofalowe pogłębianie integracji w ramach Państwa Związkowego poprzez stopniową aktywację tzw. integracyjnych map drogowych z 2019 r., zakładających harmonizację polityk gospodarczych, w tym celnej, przemysłowej, rolnej i energetycznej, oraz ujednolicenie zasad współpracy gospodarczej z zagranicą. W praktyce będzie to oznaczać przejmowanie przez Rosję najcenniejszego majątku gospodarczego Białorusi, w tym zwłaszcza przedsiębiorstw z branży zbrojeniowej i petrochemicznej. Biorąc pod uwagę zadłużenie zagraniczne Białorusi, to właśnie Rosja jest największym jej wierzycielem. Gospodarczemu podporządkowywaniu i przejmowaniu Białorusi przez jej potężnego wschodniego sąsiada towarzyszyć będzie pogłębianie integracji wojskowej na poziomie Państwa Związkowego i Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym.

Mołdawia jako najbiedniejsze państwo w regionie, nieposiadające własnych złóż surowców energetycznych, jest całkowicie skazana na import surowca rosyjskiego, co z kolei powoduje podatność na wpływy ekonomiczne Kremla. Rosja posiada stałe narzędzia wpływu na mołdawską scenę polityczną, m.in. dostawy surowców energetycznych, dostęp mołdawskich produktów rolnych na rosyjski rynek, schematy korupcyjne z wykorzystaniem rosyjskiego biznesu oraz potencjalne zaognianie sporu wokół Naddniestrza. Jest wysoce prawdopodobne, że będzie je wykorzystywać, aby wpływać na decyzje władz w Kiszyniowie i zmuszać je do prowadzenia polityki bardziej zbieżnej z interesami Moskwy.

Poważne problemy gospodarki rosyjskiej powinny być sygnałem krytycznej potrzeby Rosji utrzymania swojego położenia geopolitycznego oraz tego, że w najbliższej dekadzie będzie ona mobilizować wszystkie swoje siły, w tym ekonomiczne. Federacja Rosyjska jest przygotowana na kryzys, jednak wszystko będzie zależało od skali jego skutków. Konserwatywna polityka wydatkowa prowadzona w ciągu ostatnich lat pozwoliła na zgromadzenie dodatkowych środków w Narodowym Funduszu Dobrobytu. Jednak taka poduszka finansowa w warunkach nieefektywnego modelu ekonomicznego nie wystarczy na długo. Rosja będzie coraz bardziej podatna na wstrząsy zewnętrzne oraz zmiany koniunktury na rynkach światowych, co z pewnością wpłynie na jej niską aktywność gospodarczą, jak również malejące zasoby do prowadzenia wojen gospodarczych.

Strategiczne cele polityczne Rosji w obszarze Europy Środkowej i Wschodniej powodują, że jest ona skłonna płacić wysoką cenę za utrzymanie zależności gospodarczej, finansowej, infrastrukturalnej czy ustrojowej. Im silniejsze w Rosji będzie poczucie „obleżonej twierdzy” z racji naruszania tzw. rosyjskiej strefy wpływów, tym intensywniejsze będą działania na rzecz destabilizacji sytuacji w państwach Europy Wschodniej. Wspólnym mianownikiem wszystkich państw Europy Środkowej i Wschodniej w walce z agresją ekonomiczną ze strony Rosji jest dążenie do utrzymania pokoju w regionie. Szczególną rolę do odegrania będzie miała Polska poprzez rozwój form integracji regionalnej, które z jednej strony będą umacniać potencjał gospodarczo-obronny regionu jako obszaru walki Rosji z Chinami, UE i USA, a z drugiej będą sprzyjać wzmocnieniu pozycji geopolitycznej państwa.

Michał Paszkowski, Andrzej Szabaciuk

Zagrożenia o charakterze energetycznym

Po dekompozycji państwa związkowego, wraz z umocnieniem władzy centralnej w okresie rządów Władimira Putina, Federacja Rosyjska rozpoczęła proces odbudowy swoich wpływów politycznych i gospodarczych na obszarze poradzieckim. Jednym z ważnych instrumentów wykorzystywanych w tym procesie były surowce energetyczne, tym bardziej że sprzedaż ropy naftowej i gazu ziemnego stanowi istotny komponent rosyjskiej gospodarki¹.

Chwilowy wpływ na osłabienie możliwości oddziaływania Rosji na państwa byłego ZSRR miały kryzysy (2009 – finansowy; 2014 – spadek ceny ropy naftowej wywołany wzrostem dostępności surowca z USA; 2020 – pandemia COVID-19 skutkująca spadkiem konsumpcji paliw), które przełożyły się na zmniejszenie eksportu, a tym samym dochodów Rosji. W najbliższych dekadach FR pozo-
stanie jednak ważnym producentem i eksporterem ropy naftowej

¹ В.Л. Иноземцев, *Потерянное десятилетие*, Московская школа политических исследований, Москва 2013, s. 511-528.

oraz gazu ziemnego. Podobnie jak w latach wcześniejszych będzie starała się wykorzystywać surowce energetyczne do umacniania własnej pozycji geostrategicznej w regionie. Jedynie transformacja energetyczna analizowanych państw w kierunku zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz ściślejsza współpraca międzynarodowa mogą ograniczyć oddziaływanie energetyczne Rosji na Europę Wschodnią. Kluczową kwestią będzie jednak nastawienie społeczeństwa oraz elit do obrania bardziej niezależnych kierunków polityki energetycznej.

Skala uzależnienia

Zależność energetyczna Białorusi, Ukrainy i Mołdawii od FR stanowi konsekwencję uwarunkowań politycznych i infrastrukturalnych, w jakich przyszło funkcjonować tym państwom po dekompozycji ZSRR. Skala uzależnienia od Rosji jest różna, a skuteczność przeciwdziałania tym zależnościom jest ograniczona, co uwarunkowane jest pozycją energetyczną FR w regionie.

Białoruś należy do najbardziej zintegrowanych, a w konsekwencji także uzależnionych energetycznie od FR państw obszaru poradzieckiego. Jedynie niewielka część jej zapotrzebowania na energię elektryczną jest zaspokajana poprzez wykorzystanie krajowych zasobów (15%). Dostęp do tanich surowców energetycznych i chłonnego rynku rosyjskiego odcisnął swoje piętno na sytuacji gospodarczej państwa oraz przyczynił się do pogłębienia zależności ekonomicznej i politycznej Białorusi od Rosji. W strukturze zużycia energii pierwotnej dominującą rolę odgrywa gaz ziemny (67,7%), następnie ropa naftowa (28,6%), węgiel (3,5%) oraz odnawialne źródła energii (0,2%). Na Białorusi krajowe wydobycie ropy naftowej i gazu ziem-

nego jest niewielkie i wynosi odpowiednio 1,8 mln ton oraz 1,2 mld m³ rocznie. Niemalże cała energia elektryczna wytwarzana w kraju pochodzi z gazu ziemnego (97%). Sytuacja uległa zmianie w 2020 r., a więc z chwilą wybudowania elektrowni jądrowej w Ostrowcu (energia elektryczna tam wytwarzana ma docelowo pokryć prawie połowę zapotrzebowania państwa). Skala uzależnienia Białorusi od Rosji jest zatem ogromna, ponieważ niemalże całość dostarczanego gazu ziemnego i ropy naftowej pochodzi z FR (duża część wytworzonych paliw w krajowych rafineriach jest reeksportowana do Rosji). Powstanie elektrowni jądrowej w Ostrowcu tylko jeszcze bardziej pogłębi zależność energetyczną Białorusi od FR, bowiem surowiec do produkcji paliwa jądrowego (głównie uran) także będzie pochodzić z Rosji (głównym konstruktorem projektu jest Atomstrojeksport). Jest to też konsekwencją negatywnego stanowiska państw bałtyckich (głównie Litwy), które zablokowały możliwość przesyłu energii elektrycznej z Białorusi na Litwę – doprowadziło to do utraty dostępu do handlu energią na giełdzie Nord Pool, z której korzysta kilkanaście państw UE. W tych uwarunkowaniach Białoruś będzie zmuszona sprzedawać energię elektryczną jedynie Federacji Rosyjskiej. Zasadniczo wybór Rosji jako partnera przy budowie elektrowni to efekt zaproponowania Białorusi korzystnego kredytu oraz przejęcia przez FR technicznej odpowiedzialności za powstanie projektu oraz zapewnienie finansowania (w 90% inwestycja jest finansowana z kredytu przyznanego przez Rosję)².

W przypadku Ukrainy sytuacja przedstawia się podobnie – zależność od importu surowców energetycznych jest bowiem skutkiem

² A. Novikau, *Conceptualizing and achieving energy security: The case of Belarus*, „Energy Strategy Reviews” 2019, nr 26, s. 2-11.

sytuacji oddziedziczonej po okresie sowieckim. Przez całe dekady Ukraina była praktycznie całkowicie zależna od dostaw surowców z Rosji. Agresja FR z 2014 r., która zapoczątkowała długotrwały konflikt obu państw, wpłynęła na zmianę tej sytuacji. Niemniej jednak Ukraina nadal często kupuje surowce pochodzenia rosyjskiego od państw trzecich, gdyż są one bardziej atrakcyjne cenowo niż surowce importowane bezpośrednio od Rosjan. Dodatkowo względy polityczne uniemożliwiają podpisanie między obu państwami umowy regulującej zasady i ceny importu ropy naftowej oraz gazu ziemnego. W strukturze zużycia energii pierwotnej dominującą rolę odgrywa węgiel (30%), następnie gaz ziemny (28%), energia jądrowa (24%), ropa naftowa (13%) oraz odnawialne źródła energii (5%). Na Ukrainie 65% wytwarzanej energii elektrycznej pochodzi z zasobów krajowych, co wynika przede wszystkim z rozbudowanej sieci elektrowni jądrowych, wytwarzających razem 79 TWh energii elektrycznej (2019), a tym samym odpowiadających za 55% produkowanej energii elektrycznej (pozostała jej ilość jest wytwarzana przez elektrownie opalane węglem – 32% oraz gazem ziemnym – 5%, a także przez hydroelektrownie – 7%). W 2019 r. Ukraina nie kupowała gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej, a całość potrzebnego surowca pozyskała od przedsiębiorstw z Unii Europejskiej za pośrednictwem Węgier (3,7 mld m³), Słowacji (9,2 mld m³) i Polski (1,4 mld m³)³. Wydobycie krajowe wyniosło 20,7 mld m³. Na Ukrainie funkcjonuje tylko jedna rafineria w Kremenczuku (372 tys. baryłek dziennie), która wykorzystuje swoje zdolności przerobowe w ograniczonym zakresie. Od konfliktu z 2014 r. struktura dostaw ropy naftowej oraz

³ Річний звіт 2019, НАК Нафтогаз України, s. 83.

gotowych paliw ulegała stopniowej zmianie, przy czym aktualnie Rosja nie dostarcza już surowca do zakładu w Kremenczuku (ropa naftowa importowana jest z Azerbejdżanu, USA i Libii). W dalszym ciągu są realizowane dostawy paliw, które obecnie są zastępowane produktami głównie z rafinerii na Białorusi i z Litwy. Sytuacja energetyki jądrowej na Ukrainie jest znacznie lepsza, chociaż w dalszym ciągu pozostaje ona zależna od Federacji Rosyjskiej. Obecnie działają 4 elektrownie jądrowe, w których pracuje 15 bloków, łącznie generując 79 TWh energii elektrycznej (2019)⁴. Dostawy paliwa jądrowego z Rosji w 2019 r. wyniosły 65% i stopniowo zastępowane są paliwem importowanym z innych kierunków, przede wszystkim od podmiotów amerykańskich. Energetyka jądrowa stanowi ważny filar bezpieczeństwa energetycznego Ukrainy, jednak ta gałąź gospodarki w dalszym ciągu wymaga znacznych inwestycji, gdyż funkcjonującym blokom energetycznym niedługo zakończą się terminy eksploatacji i konieczne będzie ich przedłużenie lub zastąpienie nowymi.

Mołdawia importuje ok. 80% surowców energetycznych wykorzystywanych na potrzeby krajowe. Podobnie jak w przypadku pozostałych analizowanych państw stanowi to konsekwencję uwarunkowań politycznych i infrastrukturalnych zastanych po okresie sowieckim. W strukturze zużycia energii pierwotnej dominującą rolę odgrywają: gaz ziemny (53%), ropa naftowa (23%) oraz biomasa stała (20%). Ta ostatnia jest jedynym surowcem energetycznym wytwarzanym lokalnie, istotnie wzmacniającym niezależność energetyczną państwa. Zdecydowana większość wytwarzanej energii elektrycznej (95%) pochodzi z elektrowni opalanych gazem ziemnym, a pozostała

⁴ World Nuclear Association, *World Nuclear Performance Report*, 2020, s. 54.

jej część (5%) ze źródeł odnawialnych (głównie elektrowni wodnych). Mołdawia przez lata była znacznie uzależniona energetycznie od Rosji (główny dostawca gazu ziemnego), a w celu przeciwdziałania niekorzystnej strukturze dostaw wybudowano interkonektor gazowy Ungheni–Jassy z Rumunią, a następnie Ungheni–Kiszyniów, dzięki któremu doszło pośrednio do połączenia z europejskim systemem gazowym. Paliwa, węgiel kamienny oraz część potrzebnej energii elektrycznej pozyskiwane są głównie z FR i Ukrainy. Do importu paliw wykorzystywany jest m.in. port rzeczny Giurgiulești, usytuowany u ujścia Prutu do Dunaju⁵.

Sposoby (metody) uzależniania

Stosowane przez firmy rosyjskie (i wspierane przez państwo) działania od wielu lat są nakierowane na zwiększenie uzależnienia energetycznego państw Europy Środkowo-Wschodniej od Rosji. W ramach realizacji tego celu stosowane są różnorakie metody o zmiennym stopniu skuteczności. Niemniej oprócz formalnych ruchów podejmowane są także działania informacyjne (propagandowe) i korupcyjne, których celem jest wzmocnienie pozycji FR oraz zapewnienie wpływów w państwach Europy Wschodniej. Do najbardziej znanych metod należą:

- uczestnictwo w procesie prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych, a następnie wstrzymanie modernizacji przejmowanych zakładów. Tego typu sytuacja miała miejsce w odniesieniu do rafinerii na Ukrainie, co spowodowało za-

⁵ Д. Офицеров-Бельский, *Проблемы энергетической безопасности Республики Молдова, „Россия и новые государства Евразии”* 2020, t. 46, nr 1, s. 146-156.

mnienie 5 z 6 działających legalnie zakładów. Tłem podjętej decyzji prywatyzacyjnej były nieregularne dostawy ropy naftowej na Ukrainie, a więc oczekiwano, że po przejęciu zakładów przez spółki rosyjskie nastąpi stabilizacja dostaw surowca⁶;

- tworzenie siatki korupcyjnej (współpraca z przedstawicielami grup interesu w elitach władzy, np. na Ukrainie) w celu osłabienia instytucji państwowych i zapewnienia możliwości nielegalnej sprzedaży paliw (szara strefa). W uwarunkowaniach tych brak nadzoru ze strony instytucji państwowych oraz modernizacji rafinerii sprawił, że dużą część (85%) paliw Ukraina musi importować z zagranicy (częściowo w dalszym ciągu są to dostawy nielegalne). W efekcie doszło do zamknięcia rafinerii z uwagi na brak możliwości rywalizacji z nielegalną konkurencją zalewającą krajowy rynek paliw;
- udzielanie kredytów na realizację projektów energetycznych. Taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do elektrowni jądrowej na Białorusi w Ostrowcu. Inwestorem i konstruktorem jest rosyjska spółka Atomstrojeksport. Uwzględniając duże uzależnienie Białorusi od dostaw gazu ziemnego (wytwarzane jest 97% energii elektrycznej), ścisła współpraca energetyczna z Rosją przy uruchomieniu elektrowni, która mogłaby odegrać kluczową rolę w procesie budowy niezależności energetycznej, stanowi kolejny przykład wyboru Białorusi w kierunku dalszego zwiększania zależności energetycznej;
- sprzedaż po niskich cenach ropy naftowej (nieobciążonej opłatami celnymi) do rafinerii na Białorusi, a następnie pozwolenie

⁶ Na temat sektora rafineryjnego Ukrainy zob. International Energy Agency, *Ukraine 2012*, Paris 2012, s. 142-145.

na generowanie znacznych dochodów finansowych z eksportu paliw. Odsprzedaż i przetwórstwo ropy naftowej stanowiły przez lata kluczowe źródło przychodów budżetowych Białorusi (tego typu proces generuje ponad 20% PKB), a eksport produktów ropopochodnych w 2019 r. stanowił ponad 25% ogólnego wolumenu eksportu. Zastosowanie takich rozwiązań generuje możliwość swobodnego oddziaływania na Białoruś poprzez zmianę warunków umów handlowych oraz potencjalne osłabianie gospodarcze;

- wykorzystywanie trudnych sytuacji gospodarczych (kryzysów i przejmowanie kontroli nad wrażliwymi elementami infrastruktury energetycznej. Taka sytuacja miała miejsce na Białorusi, która odgrywa ważną rolę w tranzycie gazu ziemnego z Rosji do państw Europy Zachodniej poprzez system istniejących gazociągów. W latach 2007-2011 władze rosyjskie, wykorzystując trudną sytuację gospodarczą Białorusi pogłębianą przez kryzys finansowy z 2008 r., przejęły kontrolę nad siecią gazociągów transportujących gaz ziemny na Białoruś i tranzytem do państw Unii Europejskiej. Obecnie operatorem sieci gazociągów jest spółka Gazprom Transgaz Białoruś (spółka córka Gazpromu);
- sztuczne generowanie sporów, a następnie uzasadnienie konieczności zapewnienia dostaw surowca alternatywnymi szlakami. Taka sytuacja miała miejsce w odniesieniu do Ukrainy, gdzie w latach 2005-2009 praktycznie co roku miały miejsca spory rosyjsko-ukraińskie na tle dostaw i tranzytu gazu ziemnego (w szczególności po zwycięstwie pomarańczowej rewolucji w 2004 r). Konflikt w 2009 r., zdecydowanie najdłuższy i najbardziej burzliwy, doprowadził do chwilowego

odcięcia dostaw gazu ziemnego do państw europejskich, które pozyskiwały rosyjski surowiec przez terytorium Ukrainy. Sytuacja ponownie uległa zaostrzeniu po agresji rosyjskiej w 2014 r. W tych uwarunkowaniach Rosja wielokrotnie uzasadniała budowę alternatywnych połączeń gazowych (Nord Stream, Nord Stream 2) jako potrzebę zapewnienia stabilnych dostaw gazu ziemnego do odbiorców w Europie z pominięciem państw tranzytowych (Ukraina).

Perspektywy zmniejszenia uzależnienia

Prowadzona przez lata polityka energetyczna, a także uwarunkowania infrastrukturalne powodują, że możliwości zmniejszenia uzależnienia Białorusi, Ukrainy oraz Mołdawii od dostaw surowców energetycznych z Rosji są ograniczone. Największe w tym względzie szanse istnieją w odniesieniu do sektora naftowego. Na Białorusi funkcjonują dwie rafinerie (Mozyrz, Nowopołock), które przerabiają głównie ropę naftową z FR, chociaż podejmowane są próby zwiększenia dostępności innych gatunków surowca (Arabia Saudyjska, Azerbejdżan, Norwegia, USA). Istniejąca infrastruktura sprzyja dostawom ropy naftowej z Rosji, ale istnieją także szanse na zróżnicowanie struktury importu. Białoruś importuje surowiec z alternatywnych kierunków poprzez terminal naftowy w Kłajpedzie (Litwa) oraz Pivdenny (Ukraina) i tylko chęć polityczna może sprawić, że import tymi trasami zostanie utrzymany. Perspektywą są także dostawy surowca z Polski poprzez rurociąg Przyjaźń (rewers) oraz przez Litwę (wykorzystanie niefunkcjonującego od 2006 r. rurociągu – dostawy

do rafinerii w Nowopołocku)⁷. Na Ukrainie funkcjonuje jedna rafineria (Kremenczuk), która przerabia surowiec na minimalnym, technologicznym poziomie, a zakład ma dostęp do terminalu naftowego nad Morzem Czarnym, więc perspektywy zróżnicowania dostaw surowca istnieją i są realizowane. Problemem pozostaje jednak stan techniczny zakładu (Ukraina importuje dużą część konsumowanych paliw), a także szara strefa (dostawy paliw z nielegalnych źródeł). Jedynie modernizacja (nawet częściowa) krajowych rafinerii oraz zwiększenie współpracy międzynarodowej mogą poprawić poziom bezpieczeństwa energetycznego Ukrainy w przyszłości. Mołdawia nie ma własnych rafinerii – a więc całość konsumowanych paliw pochodzi z importu. Uwzględniając międzynarodowy charakter rynku paliwowego, w tym funkcjonowanie kilku rafinerii w bliskiej odległości (Węgry, Rumunia), sytuacja taka stwarza podstawy do tego, aby w przypadku chęci zwiększenia niezależnienia od dostaw paliw z Rosji takie działania mogły zostać szybko przeprowadzone. Techniczne i rynkowe uwarunkowania sprawiają, że zapewnienie alternatywnych dostaw ropy naftowej oraz paliw jest możliwe, ale tylko decyzje polityczne mogą wpłynąć na obranie przez analizowane państwa innego kierunku rozwoju energetycznego.

Sytuacja w sektorze gazu ziemnego jest wypadkową istniejących połączeń infrastrukturalnych. Budowane przez lata gazociągi stwarzają dogodne warunki do dostaw surowca ze wschodu na zachód, powodując jednocześnie uzależnienie państw tranzytowych. W trudnym położeniu znajduje się Białoruś, gdzie niemalże całość energii elektrycznej jest wytwarzana z gazu ziemnego. Tego

⁷ PKN inspects Lithuania-Belarus crude pipeline, Argus FSU Energy, 2020, t. XXV, nr 16, s. 7.

typu sytuacja powoduje, że realne szanse na dywersyfikację źródeł energii napotykają trudności. Jediną alternatywą jest stworzenie rewersu na gazociągu Jamał-Europa, ale uwzględniając strukturę właścicielską (Rosja), jest to rozwiązanie niezwykle trudne do zrealizowania. Od kilku lat podejmowane są działania na rzecz zmiany niekorzystnej struktury wytwarzania energii elektrycznej poprzez budowę elektrowni jądrowej w Ostrowcu, ale udział kapitałowy i technologiczny Rosji wpłynie na dalsze uzależnienie Białorusi. Dodatkowo promowane jest szersze wykorzystanie węgla oraz OZE, ale w dalszym ciągu wspomniane nośniki energii odgrywają marginalną rolę w bilansie energetycznym Białorusi. Kluczowym dla Ukrainy wyzwaniem są realizowane przez Rosję projekty, których celem jest ominięcie tego państwa, czemu służą m.in. gazociągi Nord Stream, Turkish Stream (południe) oraz realizowany Nord Stream 2 (północ). W celu przeciwdziałania niekorzystnej sytuacji władze w Kijowie podejmują odpowiednie działania w kierunku rozbudowy połączeń międzysystemowych (Polska), dostosowania przepisów prawa do rozwiązań obowiązujących w Unii Europejskiej oraz zachęcania inwestorów zagranicznych do lokowania kapitału na Ukrainie (np. udział zagranicznych przedsiębiorstw w procesie prywatyzacji sektora energetycznego). Niewątpliwie tylko zbliżenie z państwami UE stanowi realną szansę na zapewnienie większego bezpieczeństwa energetycznego.

Mołdawia już od wielu lat realizowała cel, do którego wciąż dąży Ukraina – zwiększenie zróżnicowania struktury dostaw gazu ziemnego poprzez sprawne wykorzystanie oraz wybudowanie odpowiedniej do tego infrastruktury. W tym kontekście poprzez istnienie interkontektora gazowego Ungheni–Jassy z Rumunią (2014) oraz gazociągu Ungheni–Kiszyniów (2020) stworzono podstawy do większej

współpracy, a w konsekwencji integracji Mołdawii z europejskim systemem gazowym. Istniejąca infrastruktura stanowi zatem solidne podstawy do ograniczenia zależności tego państwa od dostaw gazu ziemnego z Rosji.

Perspektywy zmniejszenia uzależnienia analizowanych państw od FR w kontekście energii elektrycznej są zróżnicowane. O ile Białoruś zacieśnia współpracę z Rosją, bo surowiec do elektrowni jądrowej w Ostrowcu będzie pochodzić z FR, o tyle na Ukrainie podejmowane są działania w kierunku alternatywnego zaopatrywania w paliwo jądrowe funkcjonujących w tym państwie elektrowni. Uwzględniając jednak rodzaj wykorzystywanej technologii, będzie to proces trudny i rozłożony w czasie. Natomiast jeśli chodzi o Mołdawię, skala uzależnienia może ulegać w kolejnych latach zmianie, ponieważ energia elektryczna jest wytwarzana głównie poprzez wykorzystanie gazu ziemnego, a istniejąca infrastruktura stwarza ku temu możliwości dywersyfikacyjne.

Tomasz Olejarz

Polityka konfesyjna Federacji Rosyjskiej jako wyzwanie dla bezpieczeństwa o charakterze niemilitarnym

Specyfika tożsamości Federacji Rosyjskiej i rola religii prawosławnej

Federacja Rosyjska to kraj, który spośród wszystkich liczących się państw charakteryzuje się największymi problemami z samookreśleniem we współczesnym świecie. Dotyczą one jej sfery historycznej, politycznej, narodowej i kulturowej. W sferze historyczno-kulturowej chodzi o stopień identyfikacji z przeszłością i odwoływanie się do tożsamości złożonej, wielonarodowej, postimperialnej, która pod względem kulturowym ma w zasadzie charakter hybrydowy. Opisywane procesy identyfikacyjne w Rosji przebiegają równolegle na poziomie narodowym, religijnym, państwowym i międzynarodowym. Najczęściej tożsamość międzynarodowa tego państwa definiovana jest nie w sensie inkluzywnym, lecz raczej w ekskluzywnym,

„przeciw” innym podmiotom. Oznacza to w praktyce podkreślanie różnic i kontrastów oraz uwypuklenie faktu, że Rosja posiada swoją, sobie tylko właściwą specyfikę i należy ją badać także po to, aby zrozumieć jej cele (meta)polityczne, realizowane w środowisku międzynarodowym. Cywilizacyjno-kulturowa tożsamość współczesnej Rosji stanowi zatem złożony, powiązany ze sobą systemowo – w toku długotrwałych procesów historycznych – zespół cech swoistych, który składa się na specyficzny kulturowo-polityczny „genotyp” przekazywany z pokolenia na pokolenie¹.

Cechy te dotyczą systemu wartości, sposobów myślenia oraz wartościowania, norm i zachowań, ale także instytucji (politycznych i wyznaniowych) oraz sposobów ich funkcjonowania. Mamy tu więc do czynienia nie tylko z zespołem idei (imperialnej, neoeurazjatyckiej, nacjonalistycznej, neopansławistycznej, ekskluzywizmu cywilizacji prawosławnej), ale i z czynnikami niejako materializującymi się w rzeczywistości społecznej i funkcjonującymi w niej często pod powierzchnią faktów i zdarzeń, które można zaobserwować. Składają się one na swoistą „naturę” współczesnej Rosji, dla której charakterystyczny pozostaje pluralizm tożsamości. Mamy w niej do czynienia z wieloma przejawami tożsamości sztucznej, opartej na uproszczonej symbolice, apologetyzacją wizerunków dawnej wielkości, która w rzeczywistości już nie istnieje. Zjawisko to jest rezultatem złożonego dziedzictwa historycznego i jego postrzegania społecznego, zaś istotnym jego wyrazem pozostaje płaszczyzna

¹ M. Nizioł, *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004, s. 19.

kulturowo-religijna i – w konsekwencji – również specyfika konfesyjna współczesnej Rosji².

Prawosławie, rozumiane zarówno jako instytucja wyznaniowa, jak i wyznanie, jest od początków istnienia Rosji stałym i najistotniejszym komponentem jej tożsamości. Pozostaje dominującą religią w Federacji Rosyjskiej pomimo zróżnicowania religijnego, będącego następstwem wieloetnicznego charakteru państwa. Wynika to z faktu, iż po pierwsze jest religią Rosjan, którzy stanowią większość „narodową” w FR, po drugie jest efektem wpływu uwarunkowań historycznych i roli, jaką podporządkowane państwu odgrywało zawsze w dziejach Federacji. W tym kontekście Cerkiew prawosławna nieprzerwanie uważana jest za jedną z niewielu instytucji, które Rosjanie nadal szanują, samo prawosławie charakteryzują zaś jako istotny element prawdziwej rosyjskiej tożsamości. Innymi słowy, dla większości Rosjan prawosławie to nie tylko „wiera ojców”, ale także swoista forma deklaracji narodowościowej oraz afiliacji kulturowej. Tym samym tradycja prawosławna postrzegana jest nie tylko w kategoriach *stricte* konfesyjnych, ale także jako system wartości społeczno-politycznych, element dziejów narodowych, fundament światopoglądowy czy też synonim patriotycznej formacji. W tym miejscu instytucje cerkiewne wykorzystywane są w sposób świadomy jako zewnętrzny wyraz rekonstrukcji prawowitej tożsamości, rewitalizowanej przy użyciu dawnej historycznej tradycji, zaś Cerkiew i prawosławie zaczynają symbolizować wspólną przeszłość, wiążącą teraźniejszą Rosję z wielkimi tradycjami, potwierdzającymi

² A. Czarnocki, *Cywilizacyjno-kulturowa tożsamość Rosji*, w: *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006, s. 38.

tożsamość kulturową i cywilizacyjną, podczas gdy komunizm nie pełni już takiej funkcji³.

Odrębnym powodem religijnego odrodzenia się prawosławia we współczesnej Rosji jest znów dynamicznie rozwijający się rosyjski nacjonalizm. Raz jeszcze zatem Cerkiew staje się instrumentem, symbolem i zewnętrznym wyrazem tym razem narodowej, a nawet etnicznej tożsamości Rosji. Instytucje cerkiewne postrzegane są jako tzw. „narodowy” Kościół Federacji Rosyjskiej. Skutkuje to uwikłaniem Cerkwi w różnorakie parapolityczne afiliacje, co rodzi z kolei konkretne implikacje w sferze politycznej i międzywyznaniowej. Kombinacja tych czynników czyni zatem religię prawosławną i instytucję Cerkwi doskonałym i wieloznacznym symbolem przemian, jakie zachodzą obecnie zarówno w Rosji, jak również na całym obszarze „kanonicznym” funkcjonowania rosyjskiego prawosławia⁴.

Cele i interesy Federacji Rosyjskiej i Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej realizowane w polityce konfesyjnej i międzynarodowej Rosji

Pozycja Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej we współczesnej Rosji wiąże się również ze specyficznym typem (modelem) realizowanej przez to państwo polityki, określanej „polityką (dyplomacją) konfesyjną”,

³ T. Olejarz, P. Bryliński, *Uwarunkowania ideologiczno-konfesyjne polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec obszaru WNP*, w: *Federacja Rosyjska – Wspólnota Niepodległych Państw*, red. T. Kapuśniak, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin–Warszawa 2011, t. 2, s. 144-145.

⁴ A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010, s. 17-18; M. Ławreszuk, *Prawosławie wobec tendencji nacjonalistycznych i etnofiletystycznych*, Semper, Warszawa 2009.

integralnie powiązaną z problematyką bezpieczeństwa wyznaniowego kraju. Z zapisów doktryny bezpieczeństwa narodowego FR wynika, iż „bezpieczeństwo wyznaniowemu” – będącemu istotnym komponentem bezpieczeństwa narodowego – przyznaje się charakter priorytetowy, co pozostaje szczególnie istotne w kontekście stosunków politycznych i międzywyznaniowych na całym obszarze poradzieckim oraz z perspektywy wewnętrznej tych państw, w których Rosyjska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego odgrywa istotną rolę interreligijną i quasi-polityczną. Analiza treści dokumentów programowych instytucji państwowych Federacji Rosyjskiej oraz instytucji wewnątrzcerkiewnych Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej pozwala wyróżnić tzw. *differentia specifica*, charakteryzujące wspólnotę założeń i tożsamość działań podejmowanych przez instytucje państwowo-kościelne w Rosji:

- po pierwsze, w przypadku analogicznej wizji rozwoju przyszłego porządku międzynarodowego perspektywa władz politycznych FR oraz duchowieństwa prawosławnego obejmuje promocję modelu wielobiegunowego (multipolarnego), w którym hegemonia Zachodu (USA) powinna być równoważona poprzez ścisłą współpracę Rosji z innymi ośrodkami chrześcijańskimi (przede wszystkim prawosławnymi) oraz cywilizacyjnymi, np. Chinami i Indiami. W nomenklaturze konfesyjnej strukturę takiego porządku powinna znamionować współpraca międzycywilizacyjna, będąca wyrazem sojuszu „cywilizacji tradycyjnych”, skierowanego przeciwko zjawisku „westernizacji” i „homogenizacji” globalnej przestrzeni kulturowej oraz chęci zachowania własnej tożsamości i specyfiki cywilizacyjnej Rosji (prawosławnej). W takiej strukturze „polityczno-cywilizacyjnego rozkładu siły” Rosja powinna stać się jednym ze światowych

biegunów (ośrodków) decyzyjnych, zachowując jednocześnie własną odrębność i tożsamość konfesyjno-kulturową⁵;

- po drugie, zbieżność pragmatycznie zdefiniowanych interesów Cerkwi i Kremla ujawnia się również w materii realizacji wspólnych interesów w przestrzeni poradzieckiej. Wspólnym terminem „bliskiej zagranicy”, obejmującej wszystkie byłe republiki radzieckie z wyjątkiem państw bałtyckich, określa się w nomenklaturze państwowo-kościelnej geopolityczną i geo-religijną strefę wpływów, która – co ważniejsze – identyfikuje się pod względem geopolitycznym z terytorium kanonicznym oddziaływania Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Dlatego RCP uznała za swój priorytet ochronę integralności terytorium kanonicznego, także poprzez utrzymanie przestrzeni poradzieckiej w orbicie politycznych wpływów FR, oraz przeciwstawianie się Zachodowi, częstokroć jawnie kontestującemu polityczną dominację Moskwy i konfesyjny „monopol” Patriarchatu Moskiewskiego na tym obszarze⁶;
- po trzecie, problem analizowanej tożsamości cywilizacyjnej Rosji stanowi kolejny ważny element wspólnego zainteresowania Cerkwi i politycznych władz świeckich Federacji Rosyjskiej. Centralnym pojęciem odzwierciedlającym wspólne stanowisko państwa i Cerkwi jest „cywilizacja” – rząd preferuje określenie „eurazjatycka” lub „rosyjska”, zaś Cerkiew ze zrozumiałych względów „prawosławna”. Równoległe pojęciem, które coraz częściej pojawia się w rozważaniach o cywilizacji prawosławnej, jest „ruski mir”, odnoszący się do różnie

⁵ A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce...*, s. 212.

⁶ Ibidem.

ujmowanej rosyjskiej przestrzeni duchowej, kulturowej lub przestrzeni rosyjskojęzycznej. „Ruski mir” zakłada istnienie odrębnego świata rosyjskiej duchowości, którego integralność została naruszona przez przeszłe wydarzenia polityczne, ale zostanie ona odtworzona w przyszłości, zaś pierwszym krokiem w tym kierunku powinno być przywrócenie unii kanoicznej pomiędzy skonfliktowanymi Cerkwiami, dokonane pod egidą Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. W tym kontekście „ruski mir” jest coraz częściej przedstawiany przez władze polityczne jako rosyjski projekt cywilizacyjny, zabezpieczający i łączący prawosławną tożsamość Rosji z jej politycznymi ambicjami mocarstwowymi⁷;

- po czwarte, w sferach polityki wewnętrznej i zagranicznej wspólnymi projektami państwa i Cerkwi pozostają koncepcje tzw. suwerennej demokracji oraz antyokcydentalizmu. Doktryna suwerennej demokracji powstała w kręgach związanych z Kremlm i pozbawiona jest wprawdzie otoczki „słowiańskiej”, ale za to w pełni wyraża rosyjską specyfikę. Z perspektywy RCP „suwerenna demokracja” koresponduje z „demokracją prawosławną”. W obydwu przypadkach celem jest uwzględnienie w kształtowaniu systemu politycznego Rosji tradycji i duchowości kulturowo-konfesyjnej (prawosławnej)⁸;
- po piąte, elementem spajającym oba podmioty – poza wspólnym wyobrażeniem o tożsamości ustroju społeczno-politycz-

⁷ T. Olejarsz, P. Bryliński, *Uwarunkowania ideologiczno-konfesyjne...*, s. 146-147; M. Nizioł, *Dylematy kulturowe...*, s. 88, 137-138; A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce...*, s. 214-215.

⁸ A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce...*, s. 213-214; M. Nizioł, *Dylematy kulturowe...*, s. 138.

nego i specyfice tożsamości Rosji – pozostaje opisywana wizja miejsca i roli FR w nowym multipolarnym ładzie międzynarodowym, definiowanym przez pryzmat doktryny antyokcyden-talizmu. Oznacza ona postrzeganie Zachodu jako głównego adwersarza i przekonanie o tym, że Rosja musi odzyskać pozycję mocarstwową na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych. Ponadto strony zgadzają się co do tego, że jednym z warunków odrodzenia Rosji w świecie jest jej odnowa moralna w duchu tra-dycyjnych wartości kulturowych i religijnych (prawosławnych)⁹.

Należy zatem podkreślić, że zbieżne wizje tożsamości Rosji (od-rębna cywilizacja), ładu międzynarodowego (multipolaryzm) i misji cywilizacyjnej (lider w nowym układzie sił pośredniczący między Zachodem a innymi cywilizacjami, patron dialogu międzywyzna-niowego) stanowią dla współczesnej Federacji Rosyjskiej podstawę i fundament współpracy pomiędzy państwem a Cerkwią, podejmowanej i realizowanej zarówno na płaszczyźnie wewnątrzpaństwowej, międzynarodowej, jak i międzywyznaniowej.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna jako „instrument” polityki konfesyjnej Federacji Rosyjskiej realizowanej w międzynarodowym środowisku politycznym i interreligijnym Europy Wschodniej

Instrumentalizacja czynnika religijnego posiada długą tradycję hi-storyczną w polityce zagranicznej Rosji. Współcześnie „dyplomacja konfesyjna” Federacji Rosyjskiej jest zaś motywowana i wykorzysta-

⁹ A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce...*, s. 215-216.

wana jako instrument zapewniania „bezpieczeństwa wyznaniowego” państwa, co należy rozumieć jako ochronę tożsamości Rosji, jej tradycji i kultury. „Bezpieczeństwo wyznaniowe”, traktowane jako komponent bezpieczeństwa narodowego, pozostaje ściśle powiązane z suwerennością kulturową (cywilizacyjną) kraju, czyli nie tyle zupełną niezależnością od zewnętrznych wpływów, ile zdolnością przeciwstawiania się zewnętrznej presji cywilizacyjnej. W praktyce politycznej istotnym elementem „dyplomacji konfesyjnej” pozostaje więc chęć prowadzenia alternatywnej wobec westernizmu polityki kulturowej (cywilizacyjnej – rosyjskiej, prawosławnej, eurazjatyckiej)¹⁰. Charakteryzuje ją kilka prawidłowości:

- w polityce konfesyjnej Federacji Rosyjskiej do priorytetowych celów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego na płaszczyźnie międzynarodowej należy umacnianie rosyjskich wpływów na obszarze tzw. „bliskiej zagranicy” (terytorium kanoniczne), zwłaszcza zaś pielęgnowanie bliskości kulturowej (wyznaniowej) Rosji z państwami Europy Wschodniej: Białorusią, Ukrainą, Mołdawią oraz wybranymi państwami basenu Morza Czarnego i Kaukazu¹¹;
- działalność RCP, polegająca na podtrzymywaniu więzi *sootieczestwienników* z ojczyzną, wywiera wpływ na stosunki międzypaństwowe Rosji, wpisując się tym samym w priorytety polityki zagranicznej FR i priorytety konfesyjne RCP PM. W tym kontekście podtrzymywanie więzi diaspory z Rosją i ojczystą kulturą, przede wszystkim z językiem i wiarą prawosławną, służy nade wszystko utrzymywaniu rosyjskiej

¹⁰ Ibidem, s. 219.

¹¹ Ibidem, s. 220-221.

przestrzeni kulturowej i pozostaje ważnym instrumentem wytyczania symbolicznych granic „ruskiego miru”¹²;

- w procesie analizy doniosłości czynnika religijnego w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej należy zwrócić uwagę na specyfikę koncepcji geopolitycznej Rosji, określanej mianem (neo) bizantyizmu. Bizantyzm jako jedna z wielu koncepcji polityki zewnętrznej FR pozostawał przez długi okres obecny zarówno w jej historii, jak i w praktyce politycznej. Zwolennicy tego „projektu” podnosili zasadność motywacji narodowo-patriotycznych w polityce krajowej, odrzucając równoległe wartości okcydentalne i podkreślając, iż Rosja pozostaje nieustannie wielkim mocarstwem, którego powołaniem jest bycie przeciwwagą dla mocarstw oceanicznych¹³;
- w tym celu Rosja musi zjednoczyć wokół siebie swoich naturalnych sojuszników, czyli państwa wchodzące w skład dawnego Bizancjum i powiązane w sposób pośredni z historyczną ideą Moskwy, ujmowanej jako tzw. „Trzeci Rzym”. W tym kontekście warto zauważyć, iż z perspektywy historycznej Bizancjum charakteryzowało się specyficznym położeniem geopolitycznym – obejmowało bowiem terytorium na styku trzech kultur i kontynentów: Europy, Azji i Afryki, ale także Półwyspu Bałkańskiego, Azji Mniejszej, Syrii, Palestyny, Egiptu, części

¹² Ibidem.

¹³ T. Stępniewski, *Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2011, s. 102-103; J. Potulski, *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2010, s. 153-154.

Mezopotamii, Armenii oraz Krymu i Kaukazu (Gruzja) aż po granice Arabii¹⁴;

- także współcześnie Rosja, odwołując się do koncepcji neobizantyizmu, podnosi w założeniach swojej polityki zagranicznej doniosłość czynnika kulturowego, ze szczególnym uwzględnieniem jego komponentu religijnego – tym bardziej że obecny wariant neobizantyizmu uznaje religię prawosławną za istotny element natury konstytutywnej geopolitycznego oddziaływania Rosji w środowisku międzynarodowym („geopolityka prawosławia”). W praktyce zatem adherenci neobizantyizmu nieustannie uważają FR za swoistego lidera wszystkich państw o proveniencji prawosławnej, w skład których wchodzi: Armenia, Białoruś, Mołdawia i Kazachstan, ale także Gruzja i Ukraina. Krąg zewnętrzny tworzą ponadto: Bułgaria, Serbia, Grecja, Cypr oraz Rumunia¹⁵.

W tak ukształtowanym środowisku geopolitycznym wymienionych państw najważniejszym celem polityki „obstrukcji” Federacji Rosyjskiej pozostają przede wszystkim motywy geopolityczne i georeligijne (interreligijne). Pod tym względem obecna sytuacja religijna na Ukrainie staje się wyjątkowo emblematiczna, zaś rola instytucji Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego w środowisku konfesyjnym i politycznym Ukrainy szczególnie znamienita. Konflikt prawosławia moskiewskiego i ukraińskiego pozostaje uwarunkowany, nade wszystko, doniosłością czynnika

¹⁴ T. Stępniewski, *Geopolityka regionu Morza Czarnego...*, s. 103; J. Potulski, *Współczesne kierunki...*, s. 177; S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2003, s. 272-273.

¹⁵ T. Stępniewski, *Geopolityka regionu Morza Czarnego...*, s. 103.

historycznego i wewnątrzkościelnego. Chodzi o przyjęcie faktu, którego światowa wspólnota prawosławna nie godzi się oficjalnie uznać od 322 lat – bezprawnego dołączenia metropolii kijowskiej do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. W końcu – w odpowiedzi na nieustanne żądania włączenia Kijowa do swojej jurysdykcji – Patriarchat Moskiewski otrzymał w 1686 r. szczegółową mapę opracowaną przez konstantynopolitańskich kartografów. Jej kopia, zabytek XVII-wiecznej sztuki kartograficznej, zachował się w fanarskiej bibliotece. Mapa ta przedstawia kanoniczne terytorium Patriarchatu Moskiewskiego, które zostało uznane przez czterech patriarchów prawosławnych w 1686 r. Na zachodzie odtwarza ona ściśle linię rozgraniczenia między Patriarchatem Moskiewskim i Metropolią Kijowską, pozostającą w jurysdykcji Patriarchatu Ekumenicznego Konstantynopola. Po stronie kijowskiej pozostawia nie tylko terytorium lewobrzeżnej Ukrainy, ale i całego Wielkiego Księstwa Litewskiego po Smoleńsk, wchodzące wówczas w skład Rzeczypospolitej. Na północy uznane przez patriarchów rosyjskie terytorium kanoniczne nie obejmuje terenów Łotwy, Estonii i Finlandii. Wyznaczone wówczas granice Patriarchatu Moskiewskiego określają do dziś legalny, czyli kanoniczny zakres jurysdykcji Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Moskwa także współcześnie stara się pominąć milczeniem wyznaczony jej kanonicznie obszar, o czym przypominał Konstantynopol, parokrotnie reprodukując wspomnianą mapę. Ostatni raz nastąpiło to na prośbę Ukraińców w 1922 r. Mapa ta stanowiła podstawę do odbudowy autokefalicznego ukraińskiego Kościoła prawosławnego. Uznanie zatem przez światową wspólnotę prawosławną granic obecnej jurysdykcji moskiewskiej za jej terytorium kanoniczne przekreśliłoby *de facto* ukraińskie dążenia do stworzenia własnej

autokefalii, przyjętej kanonicznie przez niemal cały współczesny świat prawosławny¹⁶.

Opisywane wysiłki zmierzające do uzyskania autokefalii dla ukraińskiego prawosławia przyspieszyły współcześnie po wydarzeniach rewolucji godności z przełomu 2013 i 2014 r. W czerwcu 2016 r. Rada Najwyższa Ukrainy zwróciła się w tej sprawie oficjalnie do patriarchy Konstantynopola Bartłomieja I. Jak można przeczytać w dokumencie, inspiracją do tego miała być jego przemowa z 26 lipca 2008 r., wygłoszona podczas wizyty na Ukrainie z okazji 1020-lecia chrztu Rusi Kijowskiej, kiedy wyraził potrzebę uregulowania funkcjonowania prawosławia na Ukrainie, a akt przekazania Kijowa pod moskiewską jurysdykcję w 1686 r. nazwał „aneksją”. Autorzy wniosku wskazali na historyczne fakty skutecznego przyznania przez Konstantynopol w pierwszej poł. XIX w. i w drugiej poł. XX w. autokefalii poszczególnym kościołom prawosławnym na Bałkanach: serbskiemu (1831), greckiemu (1850), albańskiemu (1937) i bułgarskiemu (1945), przeciwstawiając im problemy z kanonicznością autokefalii przyznawanych przez Rosyjski Kościół Prawosławny (Czechosłowacja – 1951, USA – 1970). Chęć secesji motywowali także bezprawnością aktu z 1686 r. i upolitycznieniem Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Autorzy dokumentu argumentowali, że Ukraina ma własną kulturę i państwo, zaś po wydarzeniach z 2014 r. już nigdy nie będzie częścią Rosji¹⁷.

¹⁶ P. Przeciszewski, *Wyzwania i problemy rosyjskiego prawosławia*, Katolicka Agencja Informacyjna, <http://ekumenizm.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art=1204013670&dzi=1039028927> [10.10.2020].

¹⁷ A. Myślicki, *Konflikt konfesyjny na Ukrainie przełomu lat 2018/2019*, „Przegląd Geopolityczny” 2019, nr 29, s. 105.

W wyniku kolejnych działań dyplomatycznych dostojnicy kościelni zwrócili się oficjalnie w kwietniu 2018 r. do patriarchy Konstantynopola z prośbą o wydanie tomosu (dekretu) nadającego autokefalię ukraińskiemu prawosławiu. Byli to wszyscy biskupi z Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Kijowskiego (UKP PK) oraz Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (UACP) wraz z 10 biskupami UKP PM (z ogólnej liczby 73). Działania te poparł prezydent Ukrainy Petro Poroszenko, składając patriarsze w tym celu osobistą wizytę, a także Rada Najwyższa Ukrainy. Na początku września na Ukrainę zostało wysłanych dwóch egzarchów, którzy mieli przygotować państwo do przyjęcia tomosu. W październiku 2018 r. Synod Patriarchatu Konstantynopolitańskiego uznał kanoniczność UKP PK i UACP, a także nieważność aktu przekazania metropolii kijowskiej pod moskiewską jurysdykcję z 1686 r. Bartłomiej I uzależnił jednocześnie nadanie autokefalii od zjednoczenia Kościołów prawosławnych na Ukrainie. Reakcja Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego była jednoznaczna – synod RKP we wrześniu 2018 r. zawiesił kontakty robocze z Patriarchatem Konstantynopolitańskim, a już w październiku zdecydował o zerwaniu z nim wszelkich stosunków i jedności eucharystycznej. Rozłam w światowym prawosławiu stał się zatem faktem¹⁸.

Wymagane do nadania tomosu zjednoczenie nastąpiło w dniu 15 grudnia 2018 r. na soborze generalnym metropolii kijowskiej, gdzie głową nowego Kościoła Prawosławnego Ukrainy (KPU) obrano metropolitę Epifaniasza, jednego z biskupów działającego do tej pory w UKP PK. Zjednoczenie objęło całość kościołów UKP PK i UACP, do

¹⁸ Ibidem, s. 106.

KPU przeszło ponadto 2 biskupów z UKP PM (należy zwrócić uwagę na fakt, że to bardzo mało w porównaniu z liczbą biskupów, którzy kilka miesięcy wcześniej wnioskowali o tomos do Konstatynopola). W związku z realizacją podstawowego dla nadania tomosu warunku już 5 stycznia 2019 r. patriarcha Bartłomiej I podpisał dokument. Dzień później (czyli w prawosławne Boże Narodzenie) w katedralnej świątyni Patriarchatu Konstantynopolańskiego pod wezwaniem św. Jerzego w Stambule odbyło się uroczyste jego wręczenie nowo obranemu metropolicie Epifaniuszowi. Nazajutrz po tym można było oglądać dokument w soborze Mądrości Bożej (*Софійський собор*) w Kijowie. Obecnie 38,6% mieszkańców Ukrainy deklaruje przynależność do utworzonego przed ponad rokiem KPU, co czyni z niego najliczniejszą wspólnotę eklezjalną w państwie¹⁹.

Reasumując, należy podkreślić, że:

- sobór zjednoczeniowy z udziałem hierarchów, księży i wiernych, obradujący 15 grudnia 2018 r. w Kijowie, oraz podpisany 5 stycznia 2019 r. przez ekumenicznego patriarchę Konstantynopola Bartłomieja I tomos (dekret) o autokefalii Kościoła Prawosławnego Ukrainy fundamentalnie zmieniły sytuację ukraińskiego prawosławia. Z chwilą wydania tomosu przez honorowego zwierzchnika świata prawosławnego Cerkiew ukraińska stała się piętnastym pełnoprawnym i samodzielnym (autokefalicznym) Kościołem prawosławnym. Powołanie KPU jest ważne nie tylko dla jego wiernych – ma ono także istotne znaczenie dla państwa ukraińskiego, zarówno w wy-

¹⁹ Ibidem, s. 106-107.

miarze polityki wewnętrznej, jak i pozycji Ukrainy w stosunkach międzynarodowych i interreligijnych²⁰;

- istotnym czynnikiem zewnętrznym, który przyczynił się do zjednoczenia ukraińskiego prawosławia, była również nasilająca się pomiędzy Konstantynopolem a Moskwą rywalizacja o prymat w świecie prawosławnym. Od lat Kościół rosyjski, będąc najliczniejszą strukturą prawosławną na świecie, dążył do osłabienia wpływów Patriarchatu Ekumenicznego, sprawującego jedynie duchowe zwierzchnictwo w prawosławiu. Działanie to ma długą tradycję w społeczeństwie rosyjskim i wiąże się ze wspomnianą XV-wieczną ideą Moskwy – „Trzeciego Rzymu”, sytuującą państwo moskiewskie, a następnie Rosję, jako duchowego sukcesora Rzymu i Bizancjum. Koncepcja ta nigdy nie stała się oficjalną doktryną rosyjskiego prawosławia, wywarła jednak znaczący wpływ na jego tożsamość²¹;
- bezpośrednim skutkiem zjednoczenia i uzyskania autokefalii przez Cerkiew ukraińską jest zapoczątkowanie procesu ograniczania wpływu Moskwy, propagującej szkodliwą dla państwowości ukraińskiej ideologię rzekomej cywilizacji rosyjskiego świata prawosławnego²²;
- uzyskanie autokefalii przez KPU unaocznilo podziały i różnice interesów istniejące w świecie prawosławnym. Tuszowany dotąd spór o prymat między Kościołem konstantynopolitańskim a Kościołem rosyjskim przerodził się w otwarty konflikt,

²⁰ J. Kowalczyk, *Spółeczno-polityczne uwarunkowania powstania Kościoła Prawosławnego Ukrainy*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2020, s. 5.

²¹ Ibidem, s. 9.

²² Ibidem.

wymagający od innych Cerkwi odniesienia się do tego sporu i określenia wobec niego swojego stanowiska. Wbrew pozorom nie służy to wcale wzmocnieniu pozycji Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego²³;

- należy się spodziewać, że po uznaniu autokefalii KPU przez patriarchę konstantynopolitańskiego, patriarchę aleksandryjskiego oraz Prawosławny Kościół Grecji, także inne spośród kanonicznych Cerkwi będą z czasem skłonne zaakceptować niezależność ukraińskich struktur kościelnych. Kontynuowanie dotychczasowej reakcji RKP, polegającej na zrywaniu lub ograniczaniu stosunków z poszczególnymi Kościołami uznającymi ukraińską autokefalię, prowadzić będzie w konsekwencji do postępującej samoizolacji prawosławnej Moskwy oraz wzrostu znaczenia Kijowa i Konstantynopola²⁴.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem, s. 12.

Bibliografia

- Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Aspra-Jr, Warszawa 2006.
- Curanović A., *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010.
- Czarnocki A., *Cywilizacyjno-kulturowa tożsamość Rosji*, w: *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006.
- Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia OSW” 2014, nr 42.
- Darczewska J., *Środki aktywne jako rosyjska agresja hybrydowa w retrospekcji. Wybrane problemy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2018, nr 18.
- Darczewska J., Żochowski P., *Środki aktywne. Rosyjski towar eksportowy*, „Punkt Widzenia OSW” 2017, nr 64.
- Europa Środkowa: rozmowy o (nie)pamięci, red. T. Stępniewski, Instytut Europy Środkowej, Lublin 2020.

- Europe that Protects: Countering Hybrid Threats*, EEAS, 13.06.2018, www.eeas.europa.eu.
- Fridman O., *Russian Hybrid Warfare. Resurgence and Politicisation*, C. Hurst & Co Publishers Ltd, London 2018.
- Galeotti M., *I'm Sorry for Creating the 'Gerasimov Doctrine'*, „Foreign Policy”, 05.03.2018, <https://foreignpolicy.com/2018/03/05/im-sorry-for-creating-the-gerasimov-doctrine/>.
- Gerasimov V., *The Value of Science is in the Foresight: New Challenges Demand Rethinking the Forms and Methods of Carrying Out Combat Operations*, „Military Review”, January–February 2016.
- Giles K., *Handbook of Russian information warfare*, Rome 2016.
- Hoffmann F., *Conflict in the 21st Century. The Rise of the Hybrid Wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington 2007.
- International Energy Agency, *Ukraine 2012*, Paris 2012.
- Jankowicz N., *How to Lose the Information War. Russia, Fake News, and the Future of Conflict*, I.B. Tauris, London 2020.
- Jowett G.S., O'Donnell V., *Propaganda and Persuasion*, Sage Publications, Beverly Hills 1986.
- Kłoczowski J., *Młodsza Europa. Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2003.
- Kowalczyk J., *Społeczno-polityczne uwarunkowania powstania Kościoła Prawosławnego Ukrainy*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2020.
- Legucka A., *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa 2013.
- Liderman K., *Analiza ryzyka i ochrona informacji w systemach komputerowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008.
- Lucas E., *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, przeł. J. Stawski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008.

- Lucas E., *The Economist*, Sztukmistrze z Kremla, „Gazeta Wyborcza”, nr 37, 14-15.02.2015.
- Ławreszuk M., *Prawosławie wobec tendencji nacjonalistycznych i etnofiletystycznych*, Semper, Warszawa 2009.
- Mickiewicz P., Wspólnota interesów czy rywalizacja? Subregion Bałtycki w koncepcjach politycznych Rosji i Chin w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 31.
- Myślicki A., Konflikt konfesyjny na Ukrainie przełomu lat 2018/2019, „Przegląd Geopolityczny” 2019, nr 29.
- Nizioł M., *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004.
- Novikau A., *Conceptualizing and achieving energy security: The case of Belarus*, „Energy Strategy Reviews” 2019, nr 26.
- Nowak A., *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2014.
- Obszar poradziecki 25 lat po upadku ZSRR: polityka, ekonomia i bezpieczeństwo, red. T. Stępniewski, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2017, t. XIV, nr 3.
- Olejarz T., Bryliński P., *Uwarunkowania ideologiczno-konfesyjne polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec obszaru WNP*, w: *Federacja Rosyjska – Wspólnota Niepodległych Państw*, red. T. Kapuśniak, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin–Warszawa 2011, t. 2.
- Palczewski S., *Rosja odpowiada za cyberataki w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Cyberdefence”, 19.08.2019, <https://www.cyberdefence24.pl/rosja-odpowiada-za-cyberataki-w-europie-srodkowo-wschodniej>.
- Pietraś M., *Hybrydowość zagrożeń bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia w procesie transformacji i integracji. Wymiar bezpieczeństwa*, red. H. Chałup-

- czak, M. Pietraś, J. Misiągiewicz, Wydawnictwo Officina Simonidis, Zamość 2016.
- PKN inspects Lithuania-Belarus crude pipeline*, Argus FSU Energy, 2020, t. XXV, nr 16.
- Polityka ochrony cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Warszawa, 25.06.2013.
- Potulski J., *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2010.
- Przeciszewski P., *Wyzwania i problemy rosyjskiego prawosławia*, Katolicka Agencja Informacyjna, <http://ekumenizm.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art=1204013670&dzi=1039028927>.
- Rotfeld A.D., *Myśli o Rosji... i nie tylko. Eseje i wywiady*, Świat Książki, Warszawa 2012.
- Schnauffer T.A., *Redefining Hybrid Warfare: Russia's Non-linear War against the West*, „Journal of Strategic Security” 2017, t. 10, nr 1.
- Stępniewski T., Fedoryk Y., Szabaciuk A., *Введение, w: Украина между двух миров: ожидания и реалии (2013-2020) // Ukraine between two worlds: expectations and reality (2013-2020)*, red. T. Stępniewski, Y. Fedoryk, A. Szabaciuk, Instytut Europy Środkowej, Lublin 2020.
- Stępniewski T., *Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin-Warszawa 2011.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf.
- Sykulski L., *Rosyjska koncepcja wojen buntowniczych Jewgienija Mesnera*, „Przegląd Geopolityczny” 2015, t. 11.

- Świder K., *Rosyjska świadomość geopolityczna a Ukraina i Białoruś (po rozpadzie Związku Radzieckiego)*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2015.
- Włodkowska A., *Polityka Federacji Rosyjskiej na obszarze WNP*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Włodkowska A., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Wspólnoty Niepodległych Państw*, w: *Polityka zagraniczna Rosji*, red. S. Bieleń, M. Raś, Difin, Warszawa 2008.
- World Nuclear Association, *World Nuclear Performance Report*, 2020.
- Иноземцев В.Л., *Потерянное десятилетие*, Московская школа политических исследований, Москва 2013.
- Магда Є., *Гібридна війна. Вжити і перемогти*, Видавництво "Віват", Харків 2015.
- Офицеров-Бельский Д., *Проблемы энергетической безопасности Республики Молдова*, „Россия и новые государства Евразии” 2020, t. 46, nr 1.
- Річний звіт 2019*, НАК Нафтогаз України.

O Autorach

Marta Drabczuk, dr, Instytut Europy Środkowej w Lublinie oraz Wydział Politologii i Dziennikarstwa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, nr ORCID: 0000-0001-8508-5856, e-mail: marta.drabczuk@gmail.com.

Jakub Olchowski, dr, Instytut Europy Środkowej w Lublinie oraz Katedra Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Wydział Politologii i Dziennikarstwa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, nr ORCID: 0000-0002-7973-4263, e-mail: jakub.olchowski@ies.lublin.pl.

Tomasz Olejarsz, dr, Instytut Stosunków Międzynarodowych i Politologii, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu, nr ORCID: 0000-0003-3805-4461, e-mail: tomek_olejarsz@poczta.fm.

Michał Paszkowski, dr, Instytut Europy Środkowej w Lublinie, nr ORCID: 0000-0002-2751-8550, e-mail: michal.paszkowski@ies.lublin.pl.

Maciej Raś, dr hab., Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski, nr ORCID: 0000-0002-0181-7595, e-mail: maciejras@uw.edu.pl.

Agnieszka Rogozińska, dr, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, nr ORCID: 0000-0002-3462-7851, e-mail: a.rogozinska@ujk.edu.pl.

Tomasz Stępniewski, dr hab., prof. KUL, zastępca dyrektora ds. badawczo-analitycznych Instytutu Europy Środkowej w Lublinie oraz kierownik Katedry Teorii Polityki i Studiów Wschodnich, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, nr ORCID: 0000-0002-4581-5145, e-mail: tomasz.stepniewski5@gmail.com.

Andrzej Szabaciuk, dr, Instytut Europy Środkowej w Lublinie oraz Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, nr ORCID: 0000-0003-3413-7454, e-mail: andrzej.szabaciuk@ies.lublin.pl.

Agata Włodkowska-Bagan, dr hab., Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, nr ORCID: 0000-0002-7676-0693, e-mail: a.wlodkowska.bagan@gmail.com.



Działania o charakterze hybrydowym, tj. łączące różne jakościowo zasoby i instrumenty (zwłaszcza militarne z pozamilitarnymi) w celu realizacji celów strategicznych, nie są zjawiskiem nowym – obecnie jednak, w związku z przemianami cywilizacyjnymi i technologicznymi, ich znaczenie wzrosło.

Jakub Olchowski

Rosja stara się utrzymać i zwiększyć lub w ogóle uzyskać wpływ na procesy decydowania politycznego zachodzące w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, czyli oddziaływać na suwerenne funkcjonowanie tamtejszych instytucji politycznych.

Maciej Raś

Federacja Rosyjska wykorzystuje własne doświadczenia działań w wymiarze informacyjnym, w tym przede wszystkim te z okresu zimnej wojny.

Agata Włodkowska-Bagan

W dyskursie publicznym zagadnienia bezpieczeństwa międzynarodowego w kontekście zagrożeń kreowanych przez Federację Rosyjską determinowane są przede wszystkim przez akcje z użyciem działań poniżej progu wojny (o charakterze hybrydowym) za pomocą środków niemilitarnych, m.in. w odniesieniu do cyberprzestrzeni.

Agnieszka Rogozińska

Instrumenty presji ekonomicznej wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej służą Federacji Rosyjskiej do realizacji celów strategicznych: ograniczania i deprecjonowania wpływów UE, NATO i USA (jako zagrożenia interesów narodowych Rosji i możliwości osiągnięcia hegemonii w przestrzeni poradzieckiej) oraz utrzymania strefy wpływu (kontrolowania polityki wewnętrznej i zagranicznej danego państwa, jego częściowej lub całkowitej ekspansji).

Marta Drabczuk

Federacja Rosyjska przez lata podejmowała działania w kierunku uzależnienia energetycznego państw byłego ZSRR od siebie, eksportując ropę naftową i gaz ziemny po cenach, które uniemożliwiały podjęcie realnych prób dywersyfikacji źródeł dostaw tych surowców. Celem rosyjskich działań jest wyeliminowanie konkurencji, monopolizacja rynków energetycznych, a docelowo dominacja gospodarcza i polityczna.

Michał Paszkowski i Andrzej Szabaciuk

Federacja Rosyjska buduje tożsamość międzynarodową w oparciu o imperatyw ekskluzywizmu cywilizacyjno-kulturowego i konfesyjnego, pozostającego w opozycji do państw Zachodu i USA.

Tomasz Olejarsz